



42675

I

Mag. St. Dr.

P

Traktat

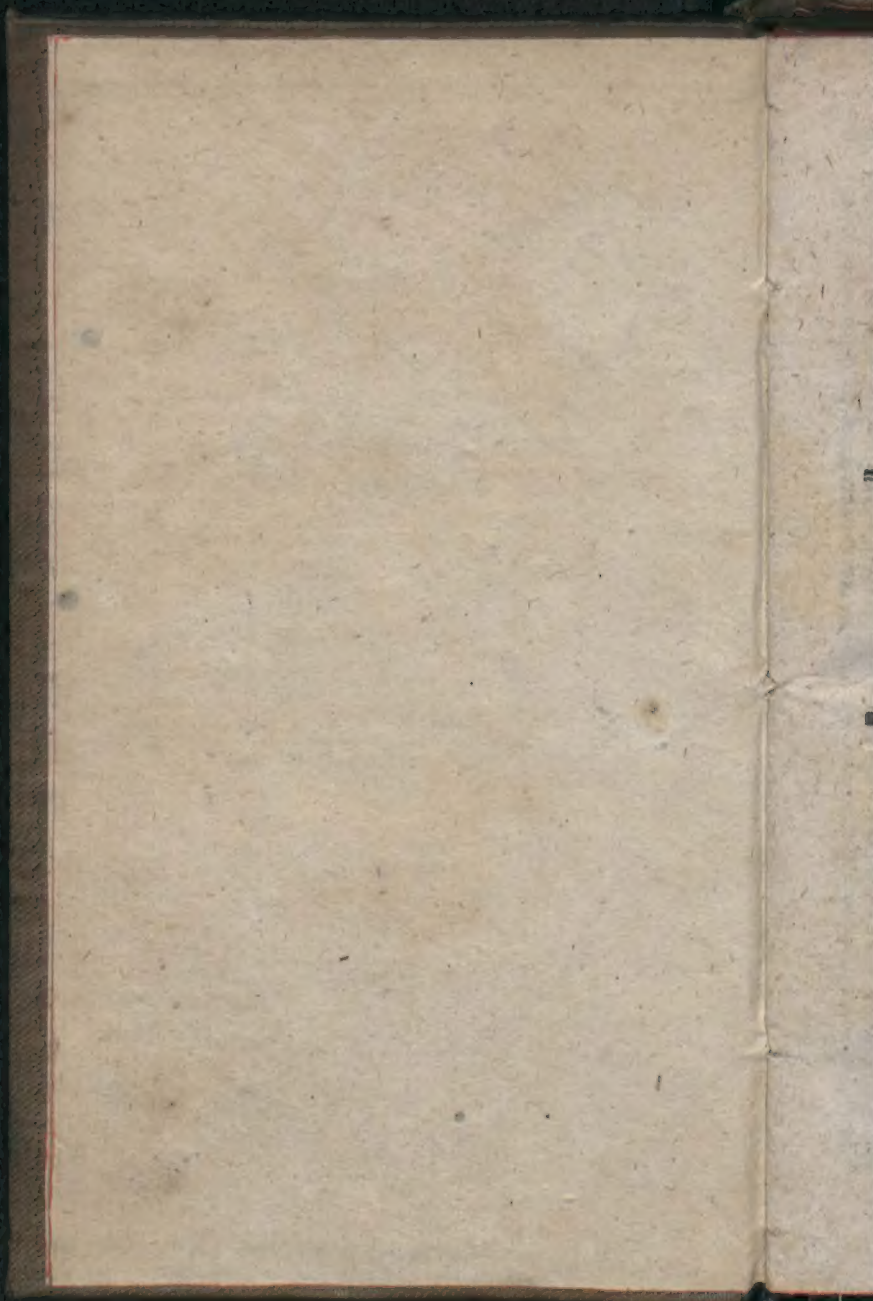


42675

I

Medyc. 3148

Shirley
Lapin



PORZĄDEK
Z Y C I A.



BIBLIOTH. UNIV.



MELBURNIAN

PORZĄDEK Z Y C I A.

w CZERSTWOSCI ZDROWIA

W DŁUGIE PRÓWADZĄCY LATA.

przez

B. LUDWIKA PERZYNE

ZAKONU BRACI MIŁOSIERDZIA.

Ze wszystkich dzieł P. TYSSOTA
w iedńo zebrany,

à teraz

Przy trzecim wydaniu, prze-
rzany, poprawiony,

y

POWIĘKSZONY.

*Si tibi deficiant medici, Medici tibi frant.
Hac tria, Mens bularis, requies, mo-
derata dieta. —*



w ŁÓWICZU

w Drukarni J. O. X. Prymasa Ar-
cy-Biskupa Gnieźnieńskiego.

42685
L

Z
ry
ze
ta
ma
P.
ty
tu
ro
fun
ro
to
wz
wq
wi
ze
cze
dz
po
inn
wi

te książeczkę, bynajmnieybym był nie chy-
bił, gdyż wszystkich powmienionych mężow,
zdanie iest toż samo, iednakowe, i takież.

A że niektórym zdało się książeczkę tę,
iako bez imienia Autora wydaną, chlubnie
przywłaszczuć sobie, i do niey się przy-
znawać, przymusili mnie tym, z przyczyn
mnie tylko wiadomych, iż com wprzod
imienia moiego na czele tej książeczki nie
położył, teraz, przy trzecim tym wydaniu,
przejrzawszy, poprawiwszy, i powiększy-
wszy onę, uczynić musiałem.





T R E Ś Ć

M A T E R Y I

w tej Książeczce zawartych.

D Z I A Ł I.

Porządek życia w zdrowiu. karta 1.

Poznanie temperamentów . . . 2.

Po-

Poczym poznać temperament krwi-

- sty. 3.
— Flegmisty tamże.
— Choleryczny. 4.
— Melancholiczny. 5.

Porządek życia dla Krwistych. . 14.

- dla Flegmatyków. . . . 15.
— dla Choleryków 16.
— dla Melancholików. . . . 17.
— dla Literatów. 18.
— dla Pracowitych 19.
— ludziom siedzeniem się ba-
wiącym. 20.

Porzą-



Porządek życia w młodocianym

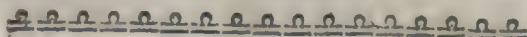
wieku. 21.

— w średnim wieku. . . . 22.

— w podeszłym wieku. . . *tamże.*

— dla Białeypłci. 24.

— dla Dzieci. 25.



D Z I A Ł II.



Pospolite sposoby utrzymywania

zdrowia 37.

DZIAŁ



D Z I A Ł I I I .

Jak zapobiegać chorobom, . . .	53.
o Powietrzu	54.
o Jedzeniu i picciu.	64.
o Agitacyi i spoczynku, . . .	72.
o Namiętnościach.	75.
Porządek życia w słabości lub	
chorobie.	83.
— w przeciągłych chorobach	114.
— w zapalających chorobach,	116.
— w Dysenteryi.	119.
o Przedłużeniu życia.	122.

DZIAŁ



DZIAŁ IV.

o Niektorych domowych lekar-
stwach na rozmaite choroby 130.

Zioła 131.

Korzenie. *tamże.*

Kwiece. *tamże.*

Jagody. *tamże.*

Sol. *tamże.*

Powidła. *tamże.*

Sposob używania i skutki. . . 132.

Podbiał. *tamże.*

Mięta. *tamże.*

Krw.



Krwawnik.	133.
Ptasza ruta.	tamże.
Tysiącne ziole albo Centurya.	134.
Piolun.	tamże.
Podrożnik.	135.
Słaz włoski.	tamże.
Jalapa.	tamże.
Łopian.	tamże.
Lukrecya.	136.
Rumianek.	tamże.
Bzowy kwiat.	137.
Cierniowy kwiat.	138.
Jałowcowe jagody.	tamże.
Sedlicka sol.	tamże.

Sali.



Salitra.	139.
Wiony kamień.	140.
Powidla Bzowa.	141.
Ocet winny.	142.
Przśny miod.	143.
Dryakiew.	144.
Kroplę żółdkowe.	145.
Lekarstwo na katar.	<i>tamże.</i>
Na Febrę.	146.
Na Biegunkę.	147.
Na Dyfenteryę.	<i>tamże.</i>
Na Fluxyie.	148.
Na łamanie po kościach.	149.
Na gorącość i gorączkę.	151.

Na

Na kwas w żołądku. 152.

Lekarstwo rozwalniające. 153.

Na Laxans. *tamże.*

Na Womity. 154.

Na kaprawe Oczy. 156.

Na czerwone i białe zafale

Oczy. *tamże.*

Na utrzymanie czystych i bystrych

Oczu. 157.

Na zapalenie gardła. *tamże.*

Na wrzód na pierśsiach. *tamże.*

Na ztrętwienie członków. *tamże.*

Na wywinione członki. 158.

Na dziury w gardle. *tamże.*

Na

~~158~~
Na głowy ból z wielkim gorącem. *tamże.*

Na kaszel i ból w piersiach . *tamże.*

Na gryzienie wnętrza i kolkę. . 159.

Na gardziele czyli wole na szyi. *tamże.*

Na Suchoty. *tamże.*

Na spuchłe zawąłki. 160.

Na gnije Usta. *tamże.*

Na niedostateczny ból przy Po-

łogach *tamże.*

Na obrażony pęcherz w czasie Po-

łogu. 161.

Na ból uszu i głuchotę. . . *tamże.*

Na ból Krzyża. 162.

Na zepsute zdanie i niedogodność. *tamże.*

Na

Na kolkę w bok. 163.

Na kamień. tamże

Na zatrzymaną moc. . . . tamże.

Na utrzymanie mocz. . . tamże

Na robaki, . . . 164

Na zankcicę: . . . tamże.

Na zatwardzenie. tamże.

Na wiatry i odęcie: 165.

Na świerzbieńie świeżey rany: tamże.

Na bol Zębów. tamże.

Na wstrzymanie Womitow. : tamże.

O czasie, mierze, i sposobie zaży-
wania lekarstw. i66

O UTRZÝ.

卷之四

C

T
bie
zy
cia
trz
trz
Sun
nie
wfa
my




O UTRZYMANIU
CZERSTWEGO ZDROWIA
DZIAŁ I.



Porządek życia w zdrowiu.

TEN Porządek zamykać będzie w sobie wszystko to, co się tylko dyetą nazywać może, i co do utrzymania życia i zdrowia ludzkiego koniecznym bywa, to jest: Wybor powietrza, którym dychamy, Jadło, i picie, Sen i niespanie, spoczynek i poruszenie się czyli Agitacya, wyprożnienie wszelkie, a naostatek hamietności umysłu.



Nie tylko to choremu ściśly, i regularny porządek życia zachowywać należy, ale też ni-mniej zdrowemu, by niezachorował, i ztąd to na dwoie dzielić się będzie ten porządek życia, *zwęzy*, dla Chorych, *zgi*, dla zdrowych, z których każdy podług swego Temperamentu sobie, tak co do wieku, płci, siły, iako też Stanu i kondycji, obrać może, przepis.

Poznanie Utworów, czyli Temperamentów.

Każdy Człowiek ma swoy własny Temperament, czyli osobliwy udział rozmaitego pomierzania żywiołów, z których konстыtucya czyli układ jego ciała złożonym bywa, co właściwie rzekłszy; zawiśło od mnieyszey lub więkkszey mocy i sprężystości suchych żył, iako też, od mniej lub więcej odpor czyniącey wilgoci, które to obydwie siły na przemiany przeciwko sobie walcząc, moc swoię wywierają, te zaś, że u każdego z ludzi odmiennemi bywają, sprawiają to, że różność Konстыtucyi czyli temperamentów, u każdego z ludzi różną też bywa i dzielącą się na temperamenta, to jest: na gorące, zimne,



zimne, wilgotne, i suche, lecz te cztery własności że u nikogo z ludzi nie bywają samotnie, czyli pojedynczo, ale owszem zawdy z sobą pomieszano, tym sprawuią, ... że rozmaitość konstitucyi i temperamentow z nich składająca się, różną także i rozmaita bywa.

Trzeci Temperament czyli utwor, jest gorący a wilgotny, czyli krwista konstitucya, ktorey poznaki: żywa na twarzy i przyjemna cera, ciało pełne, z kąd nie bez niewczasu swego wszelkie gorąca znoszące, ztąd i łatwość do wszelkich rozpalających Chorob wypływa: Ta konstitucya ma w sobie wiele dotkliwości i uczucia, ztąd wszystko w niej tchnie zmysłnością, ciało i dusza takowego jest w ustawicznym poruszeniu i niepokoju, bywają wielomowni i nieśtali w każdej czynności, i zabawie, ktorych łatwo uwieść i oszukać można; z każdym się prętko zaprzyjaźniający, ale z tą łatwością o przyjaźni zapominający, do każdego coś upatrzają, wszelkich ciężkich się rzeczy chronią, i dla tego, rzadko znacznie w iakkowych bądź umiętnościach, postępują.

czwarty Zimny a wilgotny, czyli Flagmista konstitucya, którą poznać po

miękkiey, a znacznie białawey skurze, ocieżalym ciele, wydanych oczach, ospalym wzroku, po słupym i powolnym pulsie, leniwym chodzie, rozwlekley mowie, ci nayszodolnieyszemi bywają do ponoszenia niewygod wszelkich ciała, i krzywd od drugich, zdalnieyszemi do posłuszeństwa niżeli do rządów, wzruszenia w całym ciele miewają małe i krotkie, a wnet do swey spokojności powracające.

gęta Gorący a Suchy, czyli Choleryczna konfitytucya, która iest delikatną, iednakże nie tak łtawioną i łuchą iak w Melancholiku, skurę miewają białą lub trochy żółtawą, a często rusławemi włosy porośłą, oczy mierne, wzrok lśniący się przenikliwy, a często przerażający i nieco dzikawy, puls prętki, poruszenie ciała, w chodzie, mowie, i we wlystkich czynnościach szumiące i szypkie, żułci obfitość i to ostroy, zkład robaczokręty poruch kislek będąc regularny, znacznym wyprożnieniem, czyli stółcami uiszcza się, ducha wspaniałego do nacyieższych spraw bardzo łatwego i zręcznego, ludzie tego Temperamentu zdają się bydz do rządze-



dzenia zrodzeni, mierność dyetyczną
spofobni naysciśley zachowywać?

4ty. Zimny a suchy, czyli Melan-
choliczna konstytucya, ma ponury wzrok,
czarne włosy, ostrą skórę, śmąglawą
płeć, plus drobny i rzadki, żółci niena-
zbyt małą ale czarney, poruch kilek
powolny, łatwi do poymowania wszel-
kich by też i naytrudnieyszych rzeczy,
lecz przydługiego rozważania bywają,
wzelką ciężkość do podziwiania zno-
sić umieją, z obojętną powolnością wy-
konywają przedsięwzięcia choć i nay-
pilnieysze bez względu na szczupłość
czasu, rozdrażnieni pałają zemstą nie-
ukoioną.

Atoli Lekarze do pomienionych
czterech Temperamentow, ieszcze dru-
gie cztery utwory przyimują, to iest:
Krwisto żółciowy iaden, drugi Hipokon-
dryczny, trzeci Grubo powietrzny, czyli
Chłopski, czwarty Łagodno-litościwy.

Krwisto-żółciowy utwor ciała, z
przyczyny lepszego pomieszania humo-
row, iak w Temperamencie przez się
krwistym, przynosi te pożytki, że ma-
jąc takowi z krwistemi równą rzeźwość,
rowne przymilenie, i zdrowie, od chole-
rykow stałości we wszytkim nabywają.

Hipo-



Hipokondryczny utwór ciała, jest to nieszczęśliwa mieszanina, sobie i drugim ciężarem śląc się, powszechnie takowi w swej wątrobie, lub w śledzionie skazę noszą, kolor ich ciała bywa blado żółtawy, lub wcale blady, ze swego stanu i z siebie samych nigdy niekontenci, zawiść i podeyrzenie na przemiany, dręczy sposobem niesłychanym ich dusze; Temperament takowy nazwany być także może Choleryczno-melancholicznym.

Grubo-powietrzny, czyli Chłopski utwór ciała, przy Melancholiczno-Flegmatycznej mieszaniu, znaczną ciężkość krwiści doślawszy, sprawuje, że będąc ciałem pełne soku i iędrności, mało bardzo dotkliwości, czyli czułości, z przyczyny temności Nerwów, w sobie zawiera, ztąd ludzie takowego utworu, miernie tylko umiejętności posiadać zwykli, a wszystko co tylko prześiębiorą tchnie niby Mackiem.

Łagodno-litościwy Temperament, będąc z Kwiści Choleryczno-Melancholicznej mieszaniny utworzonym, właściwym bywa dobrych dusz charakterem, czyni ludzi tego utworu dobrymi w poczuciu, obyczajnymi, wszelką
chł



chlubą i tumanami brzydzącemi się, gdy co przedsięwiorą, uwagami wprzód przyszłość zgłębiwszy, w cichości do końca doprowadzają.

Zaciągnawszy znaczną Summę Obywatelów czterech, to jest: Krwisty, Choleryk, Melancholik, i Flągameusz, na handel, z którego wszyscy równie korzystać mając, równie też do straty i trudów należeć mieli, z tych pierwszy Choleryk zaczął sobie przylizła zyski, czyli sperandy rachunkami wystawiać, i w nadziei przyszłości, iakby już z obecnych zysków cieszyć się, opowiadając każdemu dalsze swoje zamiary, w nadzieję których, powiększał wadatki, hojność jego w każdym się pokazywała miejscu, zwłaszcza ku tym, którzy unizonemi mu się pokazując, skinienia jego wyglądali. Patrzał na to dość długo Melancholik, nie nie mówiąc, a roztrząsnawszy całą tę rzecz, rzekł w pomieszanu. Ze bez boiaźni nie mogę patrzeć na tekowe czynności Choleryka, który nie tylko siebie samego, ale i nas z całym handlem, o zgubę przypawi, bo któż to widział, by zaś każdego o przedsięwzięciach, i zamiarach handlowych miało się uwiadomić,



mieć, z pieniędzmi także, dotąd iako
 najołszędniej obchodzić się należy,
 dopoki się nieuchybnego zysku do rąk
 nieodbierze, radził tedy: by wprzód ka-
 pitałowi, przyłączeniem do niego zy-
 skow, dopuścić urość, a dopiero będzie
 można na potrzebne wydatki z niego
 ubierać. Atoli Krwiśty, któremu się
 zdawało, że iak Choleryk, tak i Ma-
 lancholik z karbow przyzwoitości, tam-
 ten zbytkiem, a ten w oszczędności,
 wykraczali, radził: by w wydatkach
 mierność zachowaną była, atoli ze
 względem na przyzwoitość i reputa-
 cyą, na czym wiele uczciwym ludziom
 zawisło. Ze zaś Flegmatyk na te wśzy-
 skie czynności, obojętnym poglądał
 okiem, spytano go, by w tak ważnym
 zamiarze, swoje oświadczył zdanie.
 Na co odezwałszy się rzekł, iż na
 wszystko to, coby dobrym być ośadzili
 przyśtaie, że możnaby wprowadzić zby-
 teczne wydatki powściągnąć, atoli co
 się tyczy iadła i picia, gębie żałować
 nienależy.

Właśnie pod ow czas gdy się ci z
 sobą umawiaią, przybiega posłaniec z
 nowiną, że złodzieie dobywszy się do
 składu, wszystkie pieniądze wykradli,
 ully-



uścisnąwszy to Choleryk, cały zadrżał, iżł przeklinać, chałalować, i stracił wszelką nadzieję. Melancholikowi zaś serce scisnąwszy, o młodość go przyprowadził, nie słuchał żadney pociechy, gryzł się z kąd tu będzie nazad ten Kapitał oddać. Krwiłty atoli głos zabrawszy, rzecze: na nic się nieprzydadzą narzekania i rozpacz, ktoż to wie, może jeszcze nie całe jest rzecz utraczona, może jeszcze jakowe środki poratowania naszego okażą się. Widziałwszy to Flegmatyk, którego lubo ten przypadek obchodził, atoli dla ulżenia sobie w tym nieszczęściu, włożył w łóżko dla prześpiwania się. Tamci trzej naradzając się między sobą, co by im teraz czynić należało, pierwszy Choleryk radził, by natychmiast konnych na ściganie złodzieiów porozfylać, kto to może wiedzieć czyli ich gdzie nieśchwytają, Melancholik przyrzędziłszy trochę do siebie, niechwał takowego zdania, że już czas upłynął, że nie widzi najmniejszey nadziei, by kiedy mieli co z ukradzionych pieniędzy oglądać, na co Krwiłty ktoż to wie, nie tracimy czasu marnie, udajmy się do Zwierzchności przyzwoitey, wyślemy w tym
Flo-



Flegmatyka, obudźmy go niechay iedzie, na to obudzony Flegmatyk rzecze, teraz iuż ciemno, któż po nocy co dobrze sprawić może, odłożmy to do rana, każdemu spoczynek miły, atoli jeżeli tego koniecznie ten przypadek wymaga, niechay kto infzy iedzie, bom ja coś słaby i niedyspozyt. Stoiąc na ustroniu ieden z przyjaciół tych czterech ludzi, przypatrywał się ich czynnościom, i rozróżnionym ich zdaniom, ktorego oni postrzegłszy, próbili by ich w tak ciężkim razie iakową zdrową radą ratował. Coż tu moja rada pomoże rzecze ow przyjaciel, kiedy z was każdy, podług zepłutych swych skłonności zaradza, niechcę ja się w to mieszać, robcie sobie iak się wam podoba.

Tym przypadkiem wyluszoza się, iakowe skłonności każdy z pomienionych Temperamentow w Człowieku okazuje, gdzie za utworem ciała, sposób myślenia, czyli umysł, prawie iak poniewolnie podawać się musi, ztąd Choleryk gorący we wszystkim i nagły, ktoremu żadna trudność i żadna zawada nieprzeszkadza, gdzie inśi góry nieprzebyte, i niepodobieństwa upatrują. Choleryka to nic niewstrzyma, wszystkie

nia-



ułatwi, wszystko podobną rzeczą uczyni, przy umyśle stałości z szypkością złączoney, wszystko przełamie, wszystko dokaze. Atoli ma też i wady swoje Choleryk, bywa zbyt porywczy, często opacznych chwytający się kroków, przeciwnemi, lub tylko pozor mającemi powodami wzruszony, słowa nie dotrzyma, lub nieprzełamanym w uporze stanie.

Przeciwnym sposobem Krwisty, w czynnościach swoich umiarkowany, szrednią drogą we wszystkim postępuje, zawady przeszkadzające mu unika, ale bez gwałtowności, lubo czasem zboczy z przyzwoitego toru, co atoli rzadziej się mu trafia iak innym, wie znówu kiedy, i iak, do przyzwoitych wrócić się granic.

W Melancholiku, będąc poruch opieśzałszym, czyli zbyt powolnym, a po rozkołysaniu się zbyt gwałtownym, nierychło się rozrzuca, ale gdy się rozchodzą, zacieczeniu, lub zapależywości miary niewiedzą, zawady im przeszkadzające nie zawdy opieśzało uprząta, a w zdaniach swoich zwykli bywać zacięci.

Fle-



Flegmatyka poruch wszelki, leniwym bywa i słabym, u których przyrodzenie w niwczym miary nieprzebiega, owszem nad potrzebę skąpiey ich wa wszystkim wspiera, zawady wszelkie, chyba ostatnią przymuszeni potrzebą dopiero uprzątaią, będąc utwornu ostrygłego, z obojętnością wszystko przyjmują, mniej sobie ważą niedotrzymanie słowa, a odmianę ustawiczną, za nic sobie mają.

Okazuje się ztąd; isk wielki wpływ w czynności ludzkie Temperamenta nieważą, gdy prawie by poniewolnie; oprać się im niemogąc, do tego lub do owego Człowieka nachylią. Atoli przeciwnie nas doświadczenie uczy, że przez Edukacyą, przez nieodmienne wzwozaienie się, przez uśilne przywiązywanie się do Osob, odmienne skłonności w sobie mających, przez sposób życia jakowym koniecznie żyć komu potrzeba, przez stan w którym zostawać muszemy, łatwo bardzo stać się może, że umorzywszy powiększey części nasz własny Temperament, nabieramy wcale przeciwnego, i w niwczym z tamtym związku niemającego.

Bo

kła
per
prz
ści
Ute
z z
żyv
nie
na
zby
lub
wn
rza
lan
nie
lub
no
Wi
we
sta
by
cz
szy
we

iar
ny
re

Bo stać się to może, co częste przykłady potwierdzają, że się jeden Temperament na drugi przerzuci, prawie by przejściowczywszy Człowieka, skłonności swoje inakże okaże, na przykład: Utwor krwisty na flegmatyczny, a to z zbyt uczynnego ospaństwa, z małego używania poruchu ciała, albo z miażdżenia na wilgotnych miejscach, lub też na Choleryczny, a to gdy stan jego zbyt uczynny po nim czynności wyciąga, lub gdy mu się okoliczności, do skutownego gniewu pobudzające go, nadzierać będą. Podobnież Choleryk na Melancholika przerzucić się może, gdy go nieodstępny ucisk, i niedostatek gnębić, lub gdy jedna po drugiej niepomysłność i smutek prześladować go będzie. Wiedzieć jednakże potrzeba, że takowe przerzucanie się Temperamentów, stałym, czyli jednostronnym, na zwady być zwykło, owżem po wypoczynieniu sobie, lub przy pomysłniejszych czasach, nazad się do pierwotkowego utworu swego przychyli i wraca.

Toż samo dzieje się i ze zwyczajami ludzkimi, które nie bez przyczyny drugim przyrodzeniem nazwano, które albo przeciwne wrodzonemu Tem-

pera-



peramentowi, atoli przez usilność stała i
wzwyczajenie się, przyswoionemi, i by
własnymi uczynione być mogą.

Porządek życia dla Krwistych.

Ludzie tey Konstytucyi powinni czę-
sto Lekarstw wypróżniających i u-
spokajających zażywać, a gorących i
rozogniających strzedz się. Służy im
Chleb dobrze wyruszony i wypieczony,
dostate Owoce i Ogrodniny, oszczędnie
zażywać mają winą, i to z wodą, wszel-
kich mocnych trunkow, zbyt tuczą-
cych i krew mnożących potraw, to jest
drobiu, wołowego mięsa, baraniny, cie-
lęciny, bulionow i zup, solonych mię-
sow i korzenia, jako też niedoży-
wiałych i mączastych Owocow, wszelkich
warzyw które w strączkach rosną, zwa-
szcza z Oleiem, Oliwą, lub masłem,
a jeszcze starym, wystrzegać się mają.

Podług proporcji iadła, powinni
agitacyi używać zwłaszcza konno, czym
ciśnowa całego ich ciała umocni się,
Transpiracyą, czyli parowanie ciała ie-
dnostaynie utrzymywać, a bezpotrzeby
na odmiany ciepła i zimna nagłe; nie-
narazać się. Gdy się im da uczuć, z pet-

nego

ne
zał
fa p
re
tyc
wzi
iać
tyll

T
kal
dli
szo
tśz
tyc
w
wie
cą

cie
wc
Og
i t
dzo
fie
inn



nego i mocnego pulsu bul. głowy, ociężałość i ośpiłość umysłu, krwi z nosa plynienie, i tym podobne znaki, które bywają pełności krwi skutkami, natychmiast krew mają puścić, Eneję wziąć, wody wiele, a wina mało pić, i wżyskiego wystrzegać się, coby tylko krwi przymnażać im mogło.

Porządek życia dla Flegmatyków.

Ta konfytucya Ogrodnin trawić dobrze nie może, niewyruszone, i zakalec w sobie mające leguminy, szkodziwemi iey bywają, dobrze zaś wyruszony Chleb, ma ich być najprzyzwoitszym pożywieniem, Ogrodnin tylko tych używać mogą, które naymaiey w sobie soli Alkaliczney, i lotney zawierając, wdzięcznego zapachu, a pędzącą urynę własność miewają.

Mięsa wołowego, wieprzowego, cielęciny, kwaśnych potraw i napoiow, wczesnych czyli rannych Owocow i Ogrodnin Szpinaku, Sałaty, Cykoryi i tym podobnych nieprzyzwoicie urządzonych, czyli ugotowanych, strzedz się mają, lecz baraninę, kuropatwy i inny drob na swym stole codziennie

wać



wać mogą. Mogą także wino, i inne wystale trunki pić, ze względnością by zbytkiem strawności nieszkodzić, że ta konstitucya, wiele flegmy w ciele mnoży, a to z powolności, i nieczynności tego temperamentu, tey chcąc uniknąć, trzeba się powoli, do różnych czynności i Agitacyi ciała przyzwyczaić, czasami przepościć żołądek, służyć im będzie, częściej a potrojsze iadać, iak rzadko a zbyt nie obtykać się, praca rąk, i całego ciała, dla nich najskuteczniejszy do sprowadzenia flegmy, i wszelkich kłikowatości lekarstwem będzie.

Porządek życia dla Cholerykow.

Tey konstitucyi ludzie, miewają mocny apetyt, strawność żołądka prętką i dobrą, przegłodzenie się, ktoreby im służyło prawie nieznośnym zdaje im się. Powietrza gorącego i parnego, wina i mocnych trunkow, potraw rozpalających, niedosypiania, i gwałtownych namiętności, mocno wystrzegać się im należy, i aby swego ciała zbyt napiętey ośnowie ulżyć mogli, prawie zawdy słabą wodę pićby im należało. Owoce dojrzałe, brzoskwinie, gruszki, winnograna,

gr
świe
cha
i w
late
por
robo
fzey
Chl
ale

C
o ro
star
się
nyc
nieś
ia,
nyc
się,
ma
bne
chle
rzę
dne
tych



grona, poziomki i wszelkie ogrodniny
świeże iadać, zwierzyzny wcale zanie-
chać, lub przynajmniej w Occie wprzód
i w Soli przemacerowane przyprawiać,
łatem często się kompać, we wszystkim
porządek zachowywać, przy cięższej
robocie głubszych potraw, przy lżej-
szej strawniejszych zażywać, mają.
Chleba dobrze wyruszonego ile zechcą,
ale mięsa niewiele iadać mogą.

Porządek życia dla Melancholikow.

Ci powinni dla utrzymania swego zdro-
wia ściśle wszystkiego postrzegać
o rozwolnienie dostateczne krwi swojej
starać się, to jest: by cząstki z których
się ona składa, mogły być iak w in-
nych temperamentach rozpuszczonemi,
niestrawnych potraw wystrzegać się ma-
łą, legumin tego czyli sypko gotowa-
nych, ogrodnin w strączkach rodzących
się, i wszystkiego tego, co do zatrzy-
mania wilgoci w sobie nie jest społo-
bne, trokliwie unikać. — Przeciwnie zaś
chleb dobrze wyruszony, mięsiwa zwie-
rząt trawą żyjących z wazywanymi ogro-
dniami sporządzone, drobiu, i doyrza-
łych Owocow zażywać, czasami Cyna-



monem, przetacznikiem, kostrzykiem i tym podobnemi korzeniami przyprawić. — Nayużyteczniejszym dla nich napoiem jest serwatka, lub wino cienkie, piwo lekkie, albo Jabłecznik, atoli dla lepszey strawności mają często używać agitacyi i ręcznych zabaw, na koniu iezdzić, świeżego powietrza używać, ani się zbyt czym zatrudniać, ani też bezczynne prowadzić życie mają. —

Porządek życia dla Literatów.

Uczeniem zbytym osłabia się ciało, z kąd do rozmaitych chorob sposobnym się stawa, zbytne nateżenie rozumu, głęboko wlepione bez przerywania zatopienie się, zabierając całą duszę, tamuje iey wszelkie czynności w ciele, żołądek Literatów zawdy źle trawiał, wszystkie czynności iego wewnątrz idą leniwo, wilgoci bywała źle przegotowane, ułożenie ciała, przy uczeniu się, zabrania ruszaniu się niższej części żywota, z kąd powiększey części bywaia uczeni chuderlawi, skłonni do ztwardzenia żołądka, różnym niemocom podlegając. — Takowi mają iadać do brze wyruszony i wypieczony Chleb, Ogro-



Ogrodniny, i dościgłe Owoce, mają być ich przyzwoitym pożywieniem, atoli gęsto i sypko gotowanych, mocno opieprzonych i korzennych, lub zbyt Odem zaprawnych potraw wystrzegać się powinni. — Wina mało i to, dobrze wodą roztworzonego używać mogą, ranny napoy Czekulady byłby im pożyteczny, dla rozpuszczenia krwi u nich do gęstnienia skłonnej, po obiedzie zaś cienkiey kawy zażyć im nie zawadzi. — Nierownie więcej od innych mają ruszania się i kompieli używać, do żadnych czynności nie siadać, do poki żołądek trawieniem będzie zatrudniony, ale aż po przetrawieniu, czyli po wyisciu trzech lub czterech godzin od obiadu, do pracy zaprzęgać się mogą, tak ciała swego iako też umysłu Owoce, miarą sił swoich przemierzając. —

Porządek życia dla pracowitych Ludzi.

Pracując ciężko, wiele się sił utracą, dla tego potrzeba utracone zkadłinać nadgradzać. co się stać może, iadając nie nazbyt strawne potrawy, ale takowe, które się lepiej czynnościom żołądka opierając wstrzymywać iego pre-

kie trawienie mogą, naprzykład; niewyruszony należycie żytny Chleb, groch, bob, szocowice, i inne tym podobne leguminy, są im w tym razie przyzwoite. Atoli mają być pamiętni: gdy się im trafia aż do zapocenia pracować, by sobie uieili iadła, wodę czytać pić, a podczas upałów letnych z trochę Cytrynowego soku, ośtu, lub szozawiu przymielzaną mogą, strzedz się im należy nieswieżych lub zatechłych wod. dla znurzonego zaś ciężką robotą ciała, dłużej sypiać mają, gdyż maczey, utracą spracowane żyły swą sprężystość. —

*Porządek życia ludziom siedzeniem
się bawiącym.*

Czyi życia sposób wycięga ustawić cznego siedzenia, takowi zgarbacić plecy, nogi, i całego ciała zły kształd miewają, ale że siedzeniem nie tak wiela sił utracają, mniejby iadać powinni, i dobrze wypieczony chleb, rybnie polewki, i dojrzałe Owoce, ich nayprzyzwoitszym pożywieniem byćby miały, pijaństwa wystrzegać się powinni, nawet i wody nazbyt im pić

iać nienależy, a to by ich żyły, i osnowa ciała zbyt nie niewolniały, mają także zioł Antykorbutycznych, to jest: rzerzuchy, gorczyce, i Chrzanu zażywać, które żyły ich w przyzwoitej sprężystości utrzymywać potrafią, czasem kieliszek wina im niezaszkodzi. —

Porządek życia w Młodościowym wieku.

W tym wieku przychodzą wewnętrzności do swej tęgości, które wprzód nie miały, i prawie o tej dobie ciała, cała natura na nowo się odradza, moc i siła wewnętrznych naczyń wzmacnia się, gorącość się powiększa, krew się zapala. — Wszelakiego zatem korzenia, korzennych rzeczy i wszystkiego co tylko zapalającym jest, wszelakiego gwałtownego poruszenia, i igraszek z białą płcią, a nadewszystko dogodzenia niektórym namiętnościom, jako naysilniey wystrzegać się należy, bo się tym bardzo uktymwodzią młodzi, gdy cały kwiat krwi, do wzrostu i zażywności ciała wyznaczony, tym wyniszczaią i tracą. — (*)

(*) Smutne skutki takowych nierządów, które naturę najbardziej osłabiają, duszę szpecą, sumienie obciążają, i ciało wyniszczaią — Opi-
 1. Św. Pan Tyllot w Traktacie o Onanizmie.



Dla przyspieszenia wzrostu ciała, należy im same tuczące potrawy iadać, to jest wyruszony i należycie wypieczony Chleb, wołowe i baranie mięso, wszelkie leguminy, krotko mówiąc: wszystko w miarę i z rozsądkiem iadać mogą, atoli, by sokow w swym ciele do wzrostu jego przygotowanych niewyśuszali, żadnego trunku używać im nie należy.—

Porządek życia w średnim wieku.

W tej życia dobie jest człowiek przynajwiększey siły, z kąd bez obawiania się najmniejszego uszczerbku zdrowia, może pożywać wszelkich potraw, iednakże nie nadmiarę, ale podług czynności każdego, ma być przyzwoity pokarm obmyślany.—

Porządek życia w późnym wieku.

W tej niebardzo miłej samemu sobie dobie, leniwiecy nierownie soki żołądkowe krążą, gorącość ich stygnie, wysychaniem zmniejsza się, błony, żyły, chrząstki, twardnieją, kości nawet kruchości nabierają, całe-



go ciała osnowa traci swoją rozpośle-
rającą się, i odpierającą siłę, cały się
człowiek zrycha, skóra marszczkow na-
bywa i grubieje, tak w tłustym iako i
w chudym.— W tym wieku we wszy-
stkim strzedz się należy nagłej odmiany,
a nadewszystko powietrza, w tych la-
tach bowiem ciało mniej już będąc do
parowania sposobnym, skłonny stać się
do wszelkich chorób, ztąd wyniknąć mo-
gących, owszem na wzor pierwiastek swej
dziecinności, zachowywać się im należy,
nienagle przestępując z iednego w dru-
gie, ale każdego roku, coraz mniej a
częściej iadając, wybierając sobie po-
trawy ohwiejącym się zębom służące,
z ktoremi żołądek zwykł zawsze zga-
dzać się.— Mogą iadać rozgrzewające, i
tuczające potrawy, atoli w oszczędności
i mierze, bo te będąc wysuszającemi,
nie łatwo się z ich żołądka sokami ie-
dnoczyć zwykły, niemniej z gorącemi
trunkami, lubo powiększey części sta-
rym służącemi, przezornie iednak ob-
chodzić się mają, i lubo różne troski,
ułomności, rządze, i suchość mózgu,
bywa im naprzyszkoździe, z tym wszy-
stkim, o sen starać się powinni, zgryzot
i trosk unikać mają, a w ludzkości i
oby-



obyczajności ćwiczyć się, bołaźni i obawiania się, niech się strzegą, bo ta w krótkich dniach ich starość zakończy, a jeżeli dłużej pożyją, dwarazy cięższe skutki starości na nich widzieć się dadzą. Agitacyi używać mają często, lecz ta bez zmordowania się być powinna. krwi szanować, i bezkoniecznie przynaglającej przyczyny oney nie upuszczać, bo takowe pulszczenie, już ich ciału więcej nie służy.—

Porządek życia dla Białychgłowi.

Osnowa całego ciała u Białychgłowi jest słabsza, ułomniejsza, i delikatniejsza niżeli u męszczyzn, stąd też nie tak silnie oddychać mogą, krążenie krwi w ich ciele jest podobne męskiemu, lecz żyły szczuplejsze, z czego pochodzi, że kobiety w sobie więcej Ognia i to gwałtowniejszego, niżeli męszczyźni miewają, za to też żołądek słabszy, z indłem ostrożniej niżeli Męszczyźni obchodzić się im należy, niestrawnych potraw wystrzegać się, a raczej częściej: niżeli dużo na raz, iadać im przyzwolita.

Porzą-

*Porządek życia dla Dzieci.*

Dzieci wielkie podobieństwo miewają z matkami swemi, które zostając w ich żywotach, tak co do zdrowia, i niemocy, iako też i śmierci równo z sobą należeć muszą. — Bywają okoliczności takowe, które się odmieniacz niedają, i niebywają w Matczyney mocy, na które im tym bardziey pamiętać należy, że ich odmienić nie można. Nieodmiennemi są, gdy Matka z bliźniętami chodząc z nich iedno zachoruje, lub umrze, lub niewczesne porodzi, i inne tym podobne. —

Miedzy szkodliwemi zwyczajami jest osobiwie ściskanie się, czyli sznurowanie Matek nayniebezpiecznieysze, które w ich ciele niższe zebra ściskając, wewnątrz one wgniata, te znowu tłoczając wątrobę, śledzionę, i żołądek sobą, niedopuszczają krążeniu pokarmom po kitzkach w dolney części ciała, zkąd strawność wielką zawadę cierpi, z czego wywodzi się wiela nieupcy, miedzy ktoremi melancholia nayznacznieyszą bywa, szkodzi nawet płodom co do kiztaltu ciała w żywotach ich, bo często pokrzywione kaleki, a częścicy nie-

wcze



wczesne, przy nadzwyczajnym poronieniu, w strasznych bólach i życia niebezpieczeństwie na świat wydawać muszą. — Mleko jest powszechnym pokarmem Dzieci, bez którego się ich mało wychować może, i w dojrzałym nawet wieku, bywa naszym pokarmem, napojem, lekarstwem, ochłodzeniem, posiłkiem, i pokrzepieniem, składa się bowiem z takowych części, z jakowych i ciało nasze złożone jest, któremu dając wzrost, łatwo się w ciała nasze przemienia.

Nie tylko mleka ludzkiego używamy jako pokarmu, i jako lekarstwa, ale nawet koziego, krowiego, i Osłego, podobnymże sposobem używać możemy. — Ludzkie mleko które dobre jest, bywa ciękie i słodkie, kozie jest wodnistsze, a Osle najcieńsze, krowie ma między niemi najmniej wodnistości. — Według tedy tych własności, uważać się ma potrzeba w niemocy przyzwoitego mleka, tak dla Dzieci jako i dorosłych, by kto zmędział i do zażywności przyszedł, potrzeba mu mamkę dać, bo iey mleko naybliższą ma własność z ciałem syfającego, łatwe jest naturze do odświeżenia go, a że ma

w so-

w so-
mi t-
dzie-
kow-
wyś-
firzy-
szyc-
ie,
śsac-
na t-

nym
ka,
tki
na
wne
Mie-
ciep-

go s-
kow-
zie,
a w-
tym
izen-
mie-
sze
prze-
iedn-



w sobie wiele Olejowatych cząstek, temi tuczy suchego, i pożyteczne jest tak dziecku, jako też choremu Suchotnikowi, lepiej jest sąć mamkę, niżeli wystrzykany od niej pokarm brać, bo strzykając większa część najkuteczniejszych cząstek po powietrzu się rozlatuje, mleko wietrzeje, przeciwnie zaś sąć go, widzieć się dać pożyteczność na tłustych iak odlanych Dzieciach.—

Kto przy Chudości i wyniszczo-
nym ciele, ma dobrą strawność żołąd-
ka, ten się na krowim mleku za kro-
tki czas poprawi i upasie, zwalczając
na Wiosnę piąc go, gdy krowy tra-
wney paszy zażyją, a to: przez cały
Miesiąc z rana naczecz po butelce zaraz
ciepło iak będzie wydoione.—

Kto zaś piąc mleko chce nie dla te-
go aby utył, ale dla poprawienia żołąd-
kowych sokow, będzie do tego lepiej ko-
zie, lub Osle służyło, bo te mniej tuczają,
a więcej karmią swoją wodnistością,
tym zaś wodnistszemi bywają, im cień-
szemi są, ale też i tę własność w sobie
miewają nad insze, że naydelikatniejszy
cząstki ciała i żyłki nierownie lepiej
przenikają, ścisley się z żołądka sokami
jednoczą, gdyż mleko Oleiowate cząstki
pra-



prawie w niwczym nieodmienione, do krwi z sobą wnosi, zkąd rumianość i czerstwość w całym ciele następuje. Lecz, by mleko dobrze strawione być mogło, potrzeba aby się koło niego prętko żołądek uwinął, niewadzi to nic, chociaż się mleko zbiegnie, czyli zwarzy, inaczej prawie być nie może, aby dostawczy się do żołądka, gdzie iestzcze kwaśkowatości z różnych potraw znajdując się, zważyć się nie miało, wszakże i matczyne mleko dzieci chociaż i nayszdrowie gdy się nadto obfisa, zupełności żołądka, womitują już zwarzonym, nie to natym niezawisło, bo zwarzenie się mleka, nie może się żadną miarą popuciem nazywać, wszakże iedząc mleko, wszystko się razem i pomieszane, a iak pojedynczo iedzone mleko, masło, syr, serwartka i masłanka nikomu zdrowemu nieszkodzi, za cożby pomieszane szkodzić miało. siła bowiem trawiąca w żołądku, bez względu co zdrowego iest, razem gotuje, a wygotowane nazywający sok. wprzód w krew, a potym w ciało nasze przeistaczają, obawiać się tylko należy, by nie mieć żołądka zepsutego, ostarością gryzącą i niezdolnego do trawienia mleka,

ka,
twa
tym
ka,
poży
straw
fzen
mle
lipk
nie
pły
gry
na S
żut
kieg
kto
li d
mn
i n
spo
wit
by
odn
ma
stra
wio
sta
oza

krwi
twość
mle-
po-
żołą-
ociaż
ina-
do-
tęcze
naye-
zak-
cho-
ob-
iuz
isto,
e się
zak-
m ie
zoue
lan-
za-
fita
głę-
e. a
rzod
zei-
by
ścią
mle-

ka, któremu się nawet i mleko samo,
twardym i gniotącym go здаie, co po-
tym wiatry i odęcia sprawnie. —

Mlecznych potraw i samego mle-
ka, mogą tylko ci zażywać, bądź to na
pożywienie bądź na lekarstwo, którzy
strawnosć żołądka mając, ciała poru-
szenia zażywają, własności dobrego
mleka te są, ma być słodkie i nieco
lipkie, lecz, niezbyt gęste, w wodzie
nie nadto ciężkie, owżem lekkie roz-
pływające się, wpuszczone w oko nie-
gryzące, niezbyt obite w maślanę,
na Syr zważone niepowinno być śnie lub
żółtawe, ale białe iako śnieg bez wszel-
kiego zapachu; po tych znakach Do-
ktorowie, o maczycznych mlekach czy-
li dobre jest, zdanie dają. — Nie-
mniey wiedzieć należy, że potrawy
i napoje, życia sposób, poruszanie się,
spoczynek i pokój, namietności, i
wstrzymywane natury odchody, chociaż-
by najlepsze mleko, w krótkim czasie
odmienić i nadpsować potrafią. — Gdy
mamka ze wsi, przy pracy, grubey
strawie, i niewygodach, lecz przy zdro-
wiu dobrym, na maczenie do mia-
sta wziętą będzie, niechayże iak zwy-
czay jest, beczynnio siedzieć, potraw
deli-



delikatnych zażywać, i z czeladzią się kłócić zacznie, mleko które najlepsze w piersiach swoich do miasta lub Dworu przyniosła, z pomienionych przyczyn pflować się, a czym daley tym bardziey własności swoje odmieniac musi. —

Mleko na Lekarski spososob przyprawiane tak być powinno, mleko srodkie do ognia przystawiwszy, gdy zwierać zacznie, zasyp winnym kamieniem czyli Winną solą, mniej lub więcey, iak tego mleko wyciągać będzie, mieszając ustawicznie, aż się na syr zbieży, to przez cienkie płutno przecedzone niechay postoi z kwadrans by przestygło, potym ubiy kilka bialek na pianę, wley w Serwatkę, wymieszay, przystaw do ognia na kilka minut, aby się zagotowało, odstaw, ostudź, przecedź przez sito, na ktore dwa arkusze bibuły wprzod położywszy naleway, można i przez liykę przełożywszy podwoyną bibulę przecedzać, pomału kroplami tylko zchodzić ma serwatka, czysta iako iza. —

Ta Kuracya serwatczana Suzy podagrykom, ludziom słabowitym, i suchocznikom, serwatka ochładza krew, we wszelkich z żuści pochodzących niemocach i gorączkach bardzo pożyteczną



czną bywa, uśmierza burzenie się krwi, fzkorbutnikom, hipokondrykom, i wszelkiemu który tylko iakową w sobie trawiającą, lub niszczącą ciało poznaie niemoc, ośobliwszym bywa lekarstwem. —

I lubo niezbyt dawno sławny Doktor Pan Vandermont, na różnych (**)

załadach spolegający, dowieść usiłował,
ze

(**) P. Vandermont wyraża w tym miejscu swoje zdanie temi słowy: Dopoki jeszcze cnota, i niewinność w ludzkich sercach panowała, dopoty pokarm matek dzieciom ich mogłby być przyzwoitym, lecz po upływie czasu, i nieniu już tego szczęśliwego czasu, matki w swe dzieci wlewają namiętności wszelakich (sro-
gich) namiętności, i iakimi same bywają, takowemi i dzieci swoje formują, albowiem jednakowość krwi, jednakowym też namiętnościom podlegać zwykła, ztąd wnosi poimieniony Doktor, że nie matka swoje dzieci karmić powinna, a to dla przzerwania jednakowości krwi, przymiotów, niemniej, dla wydoskonalenia przyrodzenia przez odmienność mleka, podobnie iak zwyczaj jest, że nie-
nia się z Obcemi, a nie z swemi, a to by się niewyrodziły Familie. — Matkom oddawać dzieci do karmienia, tym bardziej strzedz się potrzeba, by nie złośliwym, bo matka jeszcze i to ma do siebie, że będąc prosta i gruba kobieta, z swej własności wprowadzić udzielić może dziecieniu mocy ciała, i trwałości sił, ale go o tenże czas uczynić może,

że przyzwolcieyby dla człowieka było,
 śnać rozmaite bestye, niżeli własną swo-
 ją matkę, przez co by niemocom często-
 kroć z matek wyślany zapobiegać się
 mogło. — Atoli to niezdane się byda
 do

„ wszystkich swoich zbrodni i namiętności dzie-
 „ daczem, i ile ciała mocy i siły od mey na-
 „ będą, tylą lub nierównie więcej wadami
 „ umysł ich zeszpecą. — Jako tedy jest szk-
 „ dliwe dzieciom mleko niewieście: tak prze-
 „ ciwnym sposobem staie się im zdrowe bydła-
 „ ce, wszystkim to wiadomo jest: że mleko
 „ bydzące osobliwszym lekarstwem bywa na
 „ niektóre choroby, zjadł włożyć sobie można,
 „ że jeżeli nadpsowane ciało w jakimym cho-
 „ rym człowieku, wszelako toż mleko papra-
 „ wiać potrafi, tym bardziej niewinne ieszczę,
 „ i naysposobniejszy do przyjęcia w siebie nays-
 „ czystszych własności, utwierdzać, i grunto-
 „ wać w dobrym wydolu, [zwierzęta będąc nie-
 „ równie mnieyszey liczbie chorobom podle-
 „ głeni, niżeli ludzie, bo niektóre zbyt rzad-
 „ ko, a inne nigdy chorować nie zwykły gdy
 „ są na wolności iadaią i piąją podług swey
 „ potrzeby, i spiąją tyle, ile ich przyrodze-
 „ nie wyciąga, czego ich natura nierównie le-
 „ piey niżeli nas rozum naucza, czystą krew
 „ i mleko w sobie miewają. — Krotko mówiąc,
 „ że mleko zwierzęce, od bardzo wielu nas
 „ chorob uwalnia, nieczysty ogień, i różne
 „ namiętności w nas gasi, przekonani przyznać
 „ musimy, że ma być, i powinno, nad nie-
 „ wieście przekładane. —



do rzeczy, by sianie mamek miało takowych niemocy przymnażać więcej, których już bywaią zawiązki w dziecięciu, po dziewięcio Miesięcznym karmieniu się nierównie nieczyłszym pokarmem, chybaby która matka zachorowała w czasie karmienia, lecz i temu łatwo odłączeniem, lub innej kobiety przystawieniem, zapobieżć można, wszelako się tym niedowiedzie, by zwierząt mleko miało być dla ludzkich dzieci zdalnieyszym do karmienia, niżeli własnych ich matek. —

Coż może być przyrodzeniu przyzwolitszego nadto, aby każda matka swoje własne dzieci karmiła, albo przynajmniej, od innej jakowey kobiety karmionemi bywały, gdyż blizsze są części mleka człowieka do ciała dziecięcego, a niżeli zwierzęce, co za potrzeba tego, by własna matka zdrową będąc, i mając podostatku dobrego pokarmu, miała cudzego potrzebować, lub żeby się dziecię zwierzęcemi krwifokami bez przyczyny napawać miało, insza rzecz: gdyby matka zachorowała, lub pokarm straciła, a mamki dostaćby nie mogła, tedy w takowym razie, nie tylko godziwa, ale i konieczna.



czna rzecz jest dzieci iak można kar-
mić. —

Sztuka wykarmienia Dzieci bez
Matki i mamki na tym zależy, ażeby
jadło dla nich, przyzwyczajone wiekowi ich
wybierane było, cienkie poliweczki z
wody, mleka i chleba, są to niewin-
ną dla dzieci, a dobrze karmiącą po-
trawą, z przytęchley zaś mąki sporzą-
dzona potrawka, i tym podobnych in-
nych rzeczy cierpkość, ostrość klyko-
watość w sobie mających, iako też
zbyteczne obtykanie żołądka, dzieciom
wielkie i nadęte sprawiają brzuchy, co
z zamulenia kręsek pochodzi, a bywa
powłóczką dzieciinną chorobą. — Mo-
żna także dzieciom dawać słodkiey fer-
watki, lecz ta każdego, dnia świeża
być powinna, ktorey jeżeli się im da za-
raz po urodzeniu, wyprowadza z dzie-
cka wszystkie lipkie i nieczyste kley-
kowatości z ktoremi się urodziło. Jeżeli
pierwizną ćwierć roku dziecko tak kar-
mione wytrzyma, przy innych poliwe-
czkach, i cienkich rosołkach, już mu
nie będzie, i wychowa się bez mam-
ki, gdy zaś już dzieci porzynają inne
potrawy iadać, przy wyczniać ie nale-
ży, by onez o pewnych, a to jednych

cza-

cz-
nie
wa
bar
zas
kach
wio
żołą
stę
ko
za
dzy
i to
piec
im
prze
bnie
niep
uron
i oc
tego
sow
cy
zdat
rago
stem
gać
ce n
grzb



czasach bierały, co gdy nastąpi, nigdy nie będą miały żołądkow przeladowanych, te zaś czasy, czym daley tym bardziey przedłużać należy, przeciwnie zaś robiąc, pomieszają się w ich żołądkach za każdą razą świeże z napulstrawionemi potrawami, ztąd surowizna w żołądku, i chciwość wielka iedzenia następuje, dziecko ktore już jest tak daleko w ten stan tey niemocy zaprawione, za zgubione poczytane być może — Między nieregularnością wychowania dzieci, i to jest nie małym błędem, zamykać im pieczolowicie w izbach, niepozwalając im świeżym oddychać powietrzem, a przecież nad to, niemalż im nie potrzebnieyszego, ani nie się tak do ich zdrowia nieprzykłada, iako, gdy zaraz z nłodu od urodzenia się, świeżym powietrzem żyć i oddychać mogą, zabraniając im zaś tego zaraz z pierwszych młodości czasow, rosną słabowiremi, do żadney pracy ciała zwalczają przy cięższej niezdatnemi, a nakłztali zimowych szparagow na w wpulzgniłym powietrzu zrostłemi, w dalszym zaś czasie przestrzegać tego, by nie zawdy na iedney ręce noszonemi bywały, bo się tak w grzbiecie i pierśiach, iako też w szyl



zwichną i zkrzywią na jedną stronę, pod-
rastające, niezbyt troskliwie chować,
ani też mięko i papinkowato edukować,
owżem z laty co raz bardziej do ro-
żnych czasu i ciała znoszenia niewcza-
sów przyzwyczaić, odzienieienne,
i nakrycie nocne niech będzie cienkie
i lekkie, wolnego powietrza używanie
ma im być dozwolone, nie obawiać się
latem by ogorzały, bo ogorzelina ciał
się nie chwytą na zawsze, ale tylko na
krotki czas, kto zaś z natury ma być
brunet, czyli smaglawym ten od po-
wietrza samego chociażby i w pudełku
siedział zesmaglawieie, a nareszcie, mo-
żna ie od słońca dostatecznym opatrzyć
kapeluszem, w lekarstwa ie, ani zdro-
we, ani też chore nie wprawiać, ale ie,
przeglądać, myjąc i czesząc często,
kompać w zimney wodzie przynajmniej
raz na miesiąc, to im będzie pomocne
z wielokrotnym pożytkiem. —





DZIAŁ II.

*Pospolite sposoby utrzymywania
zdrowia---*

Kto zdrowie swoje być sobie naywiększym skarbem sądzi, ten się pewną miarą pokarmow, i napoiow okryśli, a granice swym namietnościami założy.

Jadać i pić mamy tylko dla tego, abyśmy w sobie głód i pragnienie uspakajali, kto te granice przestępuje, ociężałości się ciała nabawia, w takowym razie żołądek tylko gnoić, by też najlepsze potrawy, a nie trawi ich, bowiem każdego człowieka żołądek, pewną tylko miarę pokarmow trawić może.—

Dorossłey osobie z doświadczenia mego, dosyć jest na pokarm Dwudziesto, cztero godzinny, mięsa lub ryb funt ieden Chleba funt, i inney leguminy lub też Ogrodziny funt, płynnych rzeczy, to jest: rosół z napoiem porachowawszy

nie-

piechay na 3. kwarty wynosi, iednakże
 podług żołądka potrzeby wymagającej,
 można tę miarę powiększać lub też po-
 mnieyszać — Kto wiele iadać lubi, a
 to iedzce potraw sytych, nie trawi ich
 dobrze. i tylko zlepi żołądka sokami
 napelni ciało swoje. — Lepzzy powiadać
 iest zbytek iak niedostatek, bo niedosta-
 tek ciało wynędza, soki wyniszcza, wszel-
 ką wilgoć w ciele zapala, i całego czło-
 wieka wędzi, zbytek zaś ma tym wszy-
 fikim przeciwne wady, atoli w mie-
 rze życie prowadzone naylepszę iest. Kto
 się przemorzył, niechay nie nagle, lecz
 po trosze odżywia się, z pragnieniem toż
 samo zachowywać potrzeba. — W wie-
 ku średnim, lepiej iest posiłek na dwa,
 lub trzy razy podzieliwszy bierać, ni-
 żeli iedną razą żołądek obciążać, nie-
 potrzeba wprzód drugiego pokarmu bie-
 rać, dopoki pierwszy nie będzie sra-
 wiony, komuby to zaś do większego ob-
 żarstwa posłużyć mogło, niechayże lepiej
 za iedną razą obie się, niżeliby miał dwa,
 lub trzy razy obić się. Odwykna-
 wszy wieczerzy iadać, będzie szkodli-
 wie wracać się nazad do tego zwyczai-
 u. — Z napoiow nayzdrowliza iest dla
 człowieka woda, i to czysta; bez ob-
 cego

tego smaku, i zapachu, a tym lepsza
 czym leklza. — Napoje z ciepłą wo-
 dą sporządzane, jeżeli nieszkodliwemi,
 przynajmniej nieprzyzwoitemi są zdro-
 wemu człowiekowi, bo pijący wodę ciepłą
 obciąża swoje członki, ospaleni ie czy-
 ni, rozprzesirzenia, i osłabia żołądek,
 kiszki, więzy całego ciała, żyły i nyr-
 ki, a nabawia się kolek, bolenia żołąd-
 ka, kamienia w pęcherzu, drzenia człon-
 kow, trzesienia się głowy, zawrotu, i
 drzenia serca. — Kawa Arbata, i Czo-
 kulata, które z wodą ciepłą sporządza-
 ne bywają, niepozbawiają ie tych szko-
 dliwych skutkow, ale owszem ie powię-
 kszają. — Piwo z dobrego siodu i chmie-
 lu dobrze uwarzone, gdy należycie wy-
 robi i wystoi się, niezbyt młode i nie-
 kwaśne, najzdrowszym jest dla ludzi na-
 poiem, lecz nawet i to, piwsky go nad-
 to, zwłaszcza na iednym mieyscu siedząc,
 psunie strawność, głowy zawrot sprawiaie,
 i innych różnych wcześnię, lub późnię
 niemocy nabawia. Wina nieposafizowa-
 ne i niepopłute, miernie używane oży-
 wiają cięło, lecz nad miarę pite, podob-
 ne zbytкови piwa sprewiają skutki, któ-
 re wprzod rozpalają, potym chłodzą, cię-
 ło wyniszczaia, kwas zamnażają, kamień,
 strzy-

szczykanie i bol członkow sprawują. — Z pomied y win czerwone, iest wzmacniające żołądek. Kwaśkowate wino, nie tak rozpala, a zaś słodkie tuczające i piane. Białe wina, aż podstarzawszy się, naprawiać się zwykły, których po trochę używać potrzeba. — Gorzałka iest bardzo szkodliwy trunk, sprawuje palenie, kruchemi czyni członki, i części w całym ciełe, wysusza wizerkę wilgoć, z razu rozjątrza i wzmacnia zmysły, potym rozgrzewa żołądek, ale na końcu osłabia wewnętrzne części sok żołądkowy gotujące, sprawuje trzęsienie, pieśniak, ociężałość, wszystkich zmysłów ociężność, do wszystkiego niezdatność, i rzadki takowy zażydzie się, któryby statecznie wyrzekłszy się gorzałki, do niey się nazad niewracał. — Wyrobione dobrze i wystate trunki, Miod, Wiśniak, Maliniak, Dereniak, Poziomczak, i inne z Owocow i miodu napoje sporządzane, są gorące a oraz chłodzące, w miarę używane żołądkom pomocne. —

Mięsiva wszelkie posilniejszy sę niż leguminy lub Ogrodniny, ale też niemniej krew zapalającemi, a co więcej do rozuzdania zmysłów są wiódące.

—
nia-
tak
ane,
na-
tro-
ieft
pa-
czę-
wil-
ny-
na
zo-
ie,
ny-
da-
ię.
go-
—
od,
om-
ie
zq-
no-
fą
też
ię-
iq-

dacemi, zimie nam lepiej dla ściślo-
ści wewnętrznego ciepła służyć, latem
zaś leguminy i ogrodniny przyzwoitsze-
mi nam są. — Mięsiwa bydlą starego i
zwierząt, są trudniejsze do strawienia,
ale też lepiej niż młodego wzmacnia-
jącemi są. — Mięsiwa swojskie smak łą-
godny mają, i nie tak zapalającemi krew
bywają, dzikie kruchsze, i łatwieyszymi
do strawienia — Tak ptactwo i drob, iako
też zwierzyzna i bydlę, czym dłuższego
do swego wzrostu potrzebne czasu, tym
też twardsze mięso wydaie z siebie, te
żas, które utuczone być będą, tłustość
swą, nie w łoku około nerek, lecz w o-
blaniu się całym miewają, takowe tym
niegodnieyszymi i niebezpiecznieyszymi
do iedzenia staia się — W sadzu wykar-
miony drob, i jest wprawdzie smakowity,
ale nie tak zdrowy. —

Z kuchni rosóły i sosy są najzdrow-
wszemi, ale nie gorąco je iadając, nie-
zbyt mienne, ani też korzenne, po nich
ma swoje miejsce pieczyste nie nadto
tłuste, ani chude, nie spalone, ani zbyt
wyluszone, potym następują potrawy
różne przy wolnym ogniu gotowane, ale
najniestrawnieysze, i żołądkowi najcięż-
sze ze wszystkich bywa mięso z zup, lub

bu-



bulionow wygotowane. — Mięsiwa solone i słoniny nie są bardzo zdrowe, ale niezdrowizemi są wędzonki, mięsiwa nie posolone i zaczynające się płowac, sprawiają Hebrę, Szkorbut i Maligny, czyniąc twarde i będzie mięso tym niemiejzemi kawałkami ma być pożywane, dla dostateczniejszego pożytku go. — Krew zwierząt i drobiu jest niezdrówym, i nieprzyzwoitym ludzkiemu rodzajowi pokarmem. — Mało świeże i niezepsute, tuczy i rozwalnia ciało ludzkie, rozpuszczone zaś albo zepsute kazi żołądek, zapala krew, i do zgnilizny przyśpiesza, lubo nie tak bardzo jak posłuta tłułość. — Syr odkładany jest dobrym mocnemu żołądkowi pokarmem, bryndza jest zapalająca, a twarog strawny. — Jajca wszelako gotowane są tuczające bardzo, lecz miękkko tylko gotowane są strawne. — Ryby zwłaszcza które nie mają łuski na sobie, są bardzo kłiowate, ryby żyjące rybami są trochy twardsze, atoli wszelakie ryby solone, suszone, lub wędzone, są zawsze podlejsze, nad mięsiwa takowym sposobem urządzone. — Wszelkie użyte rośliny na pokarm nie tak są strawnemi jak mięsiwa, lecz za to częściej smakowitszemi bywają, nie są smro-

smrodliwej zgniliznie podległemu, nie zapalaia krwi, ani iey też niezgęszczają, ztąd niesprawia zapalenia, ani gwałtownego poruszenia w śledzenie lub innych częściach wnętrzości. Rosliny wszelkie, które późno doscigają, bywają twarde, i trudniyszemi do strawienia, co się ma i o owocach rozumieć. — O calosc zdrowia swego aż do wykwiutow nieprzystoi być wymyslnym, ani też bezpieczną rzeczą iest zbyt dufać swojemu zdrowiu — Umysłu spokojność, agitacya, i miernosc, są to trzy rzeczy które nas do czerstwej starosci doprowadzają, do ktorey naywięcej po wsiach ludzie przychodzą. — Gdy cie go zmartwi, dnia tego, chyba co lekkiego i to mało iedz, strzeż się picia, a staray się to iak nayprędzey z głowy łobie wybić. — W pasly i zapalczywosc wpadlizy zimnego napoiu iak ognia strzeż się, niemniej, wszelkiego trunku, zatopienia się w zamysleniu, iako też wszelkich niestrawnych i tłustych pokarmow, zażyi uśmierzającego lekarstwa. Przełtrażywšy się czego uday się na spobzynek, a dla pokrzepienia sił swoich, możesz ciepley Arbaty, Kawy, lub też izkiankę wina dobrego wypić. —

Przy-



Przyuczay się do różney pory czasu, i położenia powietrza. Suche a zimne iest nayzdrowsze, gorące osłabia, wilgotne a zimne, osłabia, zaraża, i soki w człowieku kazi, w powietrzu niezdrowym gdy zarazy i choroby panują, trzeba się ciepło nosić, by przeduchy w ciele ludzkim dobrze parować mogły, oziębienia się strzedz, zbytku w iedle i piciu przestrzegać. — Kto już od zimna lub upałów letnych chorował, w takim się pozostała skłonność do teyże niemocy, od ktorey go zachować może suknia przyzwoita czasowi, mierna agitacya, i szczupłość pokarmu i napoiu. — Zimą niewychodź z gorącej izby nagle na zimno, latem o południu z głową odkrytą nie siedź na słońcu, zgrzewszy się nie zastanawiaj się na chłodzie gdzie powietrze ciągnie, sukni nie zrucasz z siebie dla ochłodzenia się, jeżeli chcesz rumatyzmu, kataru, i podwionienia lub Paralizu uycić, ale usiadłszy spokojnie na ustroniu, czekay aż ostygniesz. Poruszenie ciała przyspiesza krążenia krwi, zaostrza apetyt, ten spokojny sprawuie, zdrowie konserwuie, ale zbytne i nadzwyczajne mordowanie się, staie się przyczyną rozmaitych niemocy, i sił
po-

pozbawia.— Ustawiczne siedzenie i bez-
 czynność szkodliwsza jest człowiekowi,
 iak zbyt uczynna agitacya, bo siły spręży-
 stość swoię tracą, wszystko w człeku gnu-
 śniele, soki i chumory do skaży dążą,
 ostrości nabywają, żołądka strawność sł-
 biele, ciało ociężałe nabrzmiewa, i tłus-
 tości iak nalanej nabywa, a kto do te-
 go ielzcie miary w iedzeniu i picciu prze-
 biera, passyom swoim pozwala, namię-
 tnościom dogadza, tym bliższym schył-
 ku zdrowia swego znajduje się, nagle
 także z bezczynnego sposobu życia do
 pracowitego przechodzić, jest rzeczą nie-
 bezpieczną.— Po lat trzydziestu uymoy
 sobie iadła, bo iuż ciało i kości w mie-
 rze wzrostu stanęły, iedząc bowiem
 nad potrzebę będziesz tłuszczał, a tym
 samym, soki w ciełe twoim nad potrze-
 bę zgromadzając, do zgnilizny przypró-
 wadzisz, zkad widzimy że tłusty i
 twardego ciała rzadko długo żyje, zwa-
 szcza gnuśne życie prowadzący lub gło-
 wą tylko pracujący, co atoli ma być po-
 dług strawności żołądka i agitacyi miar-
 kowano. — Biegać, skakać, borykać się
 dzieciom byle nie nad siły dozwalać
 można, to im służy do wzrostu ciała, i
 nabycia mocy, byle tylko uszamotawszy
 się



się nie zimnego nie piły, lub się nagle nie chłodziły, takowa jednakże agitacya słabowitym, delikatnym, chorowitym i do płynienia krwi skłonny, szkodliwaby była — Parowanie ciała koniecznie jest potrzebne, które utrzymywane bywa poruszaniem ciała, i pracą, pod miernym nakryciem przy spokojnym śnie, wstrzymuje się zaś, prześtrachem bojaźnią, i oziębieniem się; wszelka rzecz krew burząca i oneż rozpalająca, pomocna bywa do utrzymania parowania. Strzeż się potu gwałtem z ciała swego wycisnąć, albo już płynący zatrzymywać, ale masz się starać przyczyny tak potu, iako też zatrzymania jego uprzętać. Potu w niektórych tylko częściach ciała znajdującego się, iako to w nogach, pod pachami, i w rękach strzeż się zastanawiać, bo lubo on naprzykrzonym i nieźbyt ochełdożnym здаie się, ale ciału bardzo pożytecznym bywa, pot dobrowolny bywa pomocnym i szkodliwym, czyni on lżejszym człowieka, ale słabszym, zbytne zaś i przedłużone pocenie się niszczy, i wytrawia człowieka. — Ktorzy z oziębionego potu, lub z nagłego wstrzymania parowania cierpieli, już łamanie w
ko-



kościach, scyatykę, zarażenie członków, zapalenia, i gorączki, a uleczonemi z nich zosiłali, skłonność w sobie do tych niemocy noszą, od czego ich suchowa, trzymanie zawdy ciepło i sucho nog swoich.— Ludzie ktorzy Rabowitey żył suchych olnowy bywają, cierpią nayeściej uciążliwość od wilgotnego zimna, bo to parowaniu z ciał ich przelzkadza, na co ciepło przy piecu, nacieranie się flanelą, i przyspieszenie parowania, obfitym ciepłej arbaty używaniem, najlepszym bywa im lekarstwem. — Biegunka czalami bywa na zdrowie, ktorą się przyrodzenie od wiela złego oczyszcza, wstrzymywanie iey byłoby rzeczą szkodliwą, ale po trzech lub czterech dniach, zwłaszcza gdy bez bólu bywa, przy dobrym apetycie, zastanawiających lekarstw można będzie użyć, pod bytność zaś oney potraw tłustych, mięsa, i Piwa strzedz się przynależy, pod czas agitacya po słońcu odprawiana pomaga na nią, i żnosi ją.— Twardość stolca przy zdrowiu, jest własna najzdrowszego żołądka ludziom, i o mocy ciała upewniającym znakiem, potrzeba jednak zimnym napojem, lub pożywianiem Owocow przyspieszać go, bo mo-



że się w zatwardzenie obrocić, stolec rzadki, i zbyt miękki, albo jest z niemocy kiszek, i nieutrwalności żołądka, albo też z niższej części ciała słabosci pochodzącym. — Gdy komu stolec, o zwyczajney porze nieprzypada, a zatwardzenie uczuc się daie, trzeba się wstrzymać od mięsów twardych, chleba świeżego, legumin ciężkich, na noc zaś zażyć preparowanego winnego Kamienia, Kremortartary zwanego. Cholerycy mają być nad innych na sile stolec baczniejszemi. — Uryna, w zdrowym ciele być powinna koloru słomianego, a czasem wyższego, po obfitym zaś picciu, bledsza a obfitsza, po spożyciu czerwona, a przyskaptza, zawdy czysta, a postawszy cokolwiek, obłoczek mieć powinna. — Gniew lubo do sprofnych namiętności należy, atoli czasem pomoc może do zdrowia, w ciałach ociężałych, i gnuśnych, dodawając im pomocy i ognia, którzy im stanie za lekarstwo tak iak i smiech. Jako namiętności zbytniego jedzenia i picia rozpędzają sen, lub mu przeszkadzają, tak przeciwnie zbyteczne czuwanie, ciało, wytrawia i zdrowie osłabia. — Sen zdrowy powinien być spokojny bez mążenia się i utrudzenia umysłu, który

sily

siły pokrzepić, a ducha ocucić jest zdolny, zbytnie ospalstwo gnuśnym czyni i głupowatym sprawuje. — Sny gwałtowne, lekkawe i niespokoyne, jako też i nie przebudzanie się śpiącego, są znakiem ukrytey lub tuż wybuchnąc mayacey cheroby. — Nie kładź się spać na takowym mieyscu, którego powietrze ciągnie, bo ci swą zimną wilgocą zaszkodzi, ale będąc zdrow przywykaj pod lekkim nakryciem sypiać w zaciszu, pierzyny bowiem i piernaty wyciskają pot z ciała, i słabości nabawiają, ten p. ludniowy ociężałości ciała i gnuśności bywa przyczyną, krew do głowy zgromadza, przeto się go strzedz potrzeba, gdy ci się zaś na sen zabierać będzie, natychmiast wychodź na przechadzkę aż ominie, po wieczery zaraz iść spać jest także niezdrowo zwłaszcza ludziom wieku szredniego. — Kto niespokoynie sypia, niechay na noc nie nie jada, chyba trochy rosolu lub iarzyiny, i nic nie pija, chyba szklankę zimney wody, i na zimnie niechay sypia. — Przyzwyczaić trzeba dzieci, żeby wszystko jadały, ale ie nie przymuszać do tego, bo znajduią się takowe natury, że nie koniecznie wszelką strawę jadać mogą. — Nie przy-



zwyczajay dzieci do trunkow, woda dla nich jest przyzwoita, nie daway im wódki, bo ona dorosłym nawet jest truci-
zna. — Czuielz niesmak i niechęć do
jadła, znak to żołądka pełnego, wstrzy-
mayże się od jada, wypoczniey sobie i
żołądkowi, nieprzymuszay go nad siły
iego, bo to nierozumna jest, ale przegla-
dzając, wytraw się, nie iedz pok; ieść
możesz, ale do pok; i smaku e, do ob-
żartym zostaniesz przy gnuśności ciała
i ośpieniu umysłu. Ten zas kto wiele
i ciężko pracuje, niech także wiele i
sytych pokarmow zażywa. Szynki, wę-
dzonki, i pekelleyiz, czyli solone mięsi-
wo, niechay iadać młodzi i młodzi ludzie,
nie zas wypracowani, starzy, słabi, wyni-
szczeni i iedząc niem się ustawnie bawią-
cy, bo sobie tym żołądek zepsują. — Kto
do kwaśnego, lub gorzkiego odrzucania,
i do zgagi skłonny bywa, niechay nie
tłustego, nie smaczniejszego, ani legumin nie
jada. — Zbytne iudzenie Sliw, Pozio-
mek, Agrestu, winnych gron i tym po-
dobnych Owocow, odmie ci żołądek i in-
nych cię niemocy nabawić może, bo
wszystko chociaż zdrowe i smaczne, zby-
tkiem iednakże używane zaszkodzi. —
Bądź sobie sam Dektorem, gdy wiesz że
ci



ci co nie służy, nie iadaj tego, lub nie pijaj. — Zgrzawizy się przy iakowej pracy, można dla ochłodzenia się iść Maślankę, mleko, lub przyprawną salatkę, które pokarmy chłodzą i posilają, lecz oboje razem iść, nie ze wżyskim bezpieczną. — Jeżeliś żołądek przeładował, nie pij wina, bo to rzadko do strawności pomaga, owszem części onej przeszkadza, ale pij wiele arbaty; a tak wypłuczysz żołądek. — Na tłusie i słodkie potrawy, nie pij wina bo nie służy. — Staremu i słabowitemu, służy stare, wyśtałe, i lekkie wino. — Gdy postrzeżesz po sobie iakowe znaki ku chorobie, strzeż się każdego trunku i żyj miernie. Zbytne dogadzanie lubościom ciała, tak zbyt miłodym, iako też i starym, a przy tym słabowitym, aż nadto szkodliwe bywa; bo im ciało oziębła, wysusza, wyniszcza, drzenia członków, bólów w stawach, w pacherzu, łamania po kościach, i innych niemocy nabawia, mierne zaś tegoż i w przyzwoitym wieku używanie, erzewia ciało, hipokondryę, i śledziony niemoc oddala, febry nawet odwraca. — Kto wody mineralne dla ukontentowania tylko bez potrzeby zażywa, wprawia swe ciało w złe dyspozycye humorów. — Ty.



tionu ciągnienie sprawuie obfite spluwa-
nia sliny, ktoreyby bardziey oszczędzać
przynależało, bo ta pomaga do strawno-
ści i tuczy ciało, wypluta zaś, osusza
go i wytrawia, co naylepiey na chuder-
lawych poznać się daie, pannie przy-
tępia, i suchym żyłom tytioń ieść izko-
uliwy, sprawuie naturalną tętkność, i w
śledziony niemoc wprawia, z tym wszy-
fikim, kto się w kurzenie tytionu wcią-
gnie, iedyną w nim swoję pokłada za-
bawę, podobnie by piiak w trunku. — Ta-
baka z tegoż ziela sporządzona, ma ro-
wnaż lubo nie tak na oko znaczną wła-
sność, do tego i węch odeymuie. — Sło-
dyczy snu, sam tylko bezinteresowny,
miernie żyjący, zdrowy, i przestający
na swey doli, chociaż i na twardym łoż-
zu, pracowity zażywa gospodarz, prze-
ciwnie zaś, nieznają oney próżniacy,
ani w pożądliwościach swoich zatopie-
ni ludzie, ktorzy większą część czasu,
leżąc, na nudzeniu się i troskach martwią-
cych ich przepędzają. — Ośpalcy czas
snowi wyznaczony uprzedzają, czym
gnują w łobie krew, dla człowieka bo-
wiem zdrowego, snu godzin 6. w mna-
rę, 7. dość. 8. nadto.

D Z I A Ł III.

Jak zapobiegać chorobom.---

NIEKTÓRE choroby pochodzą przez się z powierzonych przyczyn, to jest: z oziębienia, z szkodliwych i niestrawnych potraw, z zarażenia się od drugiego, z otręśnienia się, z upadku, z skaleczenia lub zaskalenia się, i tym podobnych więcey, a te nazywają się powierzchownemi przyczynami. — Wewnętrzniemi zaś przyczynami są, skaza wewnętrznych części, lub zepsucie sokow ciała, czym wszystkie czynności jego ruynując, iedne choroby z drugich wywodzą, iak suchoty od płucia krwią, womity od zatwardzenia lub popsucia żołądka, krwią żyganie od zerwania żyły, kolka fałszywa od jadowitey materyi, i inne różne z Rodziców sukcesyjonalnie nabyte, — Choroby z Rodziców sukcesyjonalnie zaciągione w dzieciach, są to kary, których

sku-



Skutki niemilejące do uczestnictwa wy-
stępów Rodzicielskich dzieci, wraz z
Rodzicami ponosić muszą. — Zkąd Ro-
dzice jeżeli prawdziwą miłością dzieci
swoie kochać pragną, niechay się wy-
strzegają tych przyczyn, których skutki
nieizczęśliwemi ich, i dzieci z nimi
na całe życie uczynić mogą. —

Jako tedy złe i wkorzenione na-
miętności wszelakie z siebie zbrodnie
wywodzą, tak też z tych popełnionych,
choroby znowu łatwo wynikają, zwa-
żcząc przy sprzyjających im okoliczno-
ściach, które to okoliczności na sześć
przyczyn główniejszych dzielić tu bę-
dę. — 1^{ta}. na Powietrze. 2^{ga}. Jadło i
picie. 3^{cia}. Poruszenie się i spoczynek.
4^{ta}. Namiętności. 5^{ta}. Sen i czuwanie.
6^{ta}. Wygroźnienie. —

o Powietrzu.

Powietrza własności, jest kilka, które
stać się człowiekowi szkodliwemi
mogą, to jest: zimne, gorące, popłute,
nieczyste, i iadowite, zimne powietrze
dzieli się na suche i wilgotne. — Su-
che zimno jest najzdrowiejsze, umacnia
całe ciało z zylami, i strawność spr-
awia.



wnie, pulnoony jednak i wschodni wiatr
zbyt zimny i mrozący, bardzo swym
przerazającym zimnem szkodliwy jest;
zwłaszcza mającemu cienką odzież, lub
nieostrożnie się na niego narażającemu,
iako też i temu, który dla opatrzenia
się przeciw niemu, gorzałką się upije;
nad którą jednakże w tym razie nie-
maż nie niebezpieczniejszego, która
przez nagłe zburzenie krwi, nieznacznie
człowieka w sen wprawia, sen zaś na
zimnie śmiercią się kończy. — Zamiaść
ktorey ciepłym piwem, lub winem, al-
bo też refolem rozgrzawły się, udać się
w drogę możesz, w tej gdyby ci zimno
dokuczało, iście krokiem sporzysm od
niego cię obroni. — Zimno wilgotne
nierównie szkodliwsze jest niżeli suche,
z tego pochodzi wiele chorób, iako też
wszystkie rodzaje Katarów, fapek, ka-
szlow, bolenia gardła, bole głowy, flu-
xye, febry, zębów i uszów bole, na-
brzemia rożnych części ciała z bola-
mi, ograżki, stracenie apetytu, całego
ciała nieposobność iak po zbieciu, bol
krzyża i stawów, strzykanie w człon-
kach, Scyatyka, kolka, biegunka, za-
tkanie i Paraliż. Atoli żyjący pomie-
nie i trzeźwo, sił swoich oszczędzający,
zby-



zbytnie się nierozgrzewający, niepowinni się pomienionych skutków zimnowilgotnego powietrza obawiać. — Rozgrzewszy się mocno, lub podpiwszy sobie dobrze, niewychodź rozebrany dla ochłodzenia się na zimno wilgotne powietrze, gdyż sobie tym mocno zaszkodzisz, bo pot występujący na wierzchu, zimnem nazad wpędzony w ciało, i tym zacisnione potne dziurki, gwałtownie humor ten który miał wyjść potem, wpędzają w taką część ciała, ten osiadłszy w niej, sprawiaie fluxye, sucha bole, łamanie w kościach, i stawach, lub odcięcie władzy, w członku jakim, lub części ciała. Te zaś choroby nie mogą być inaczej uleczone, tylko używaniem ciepłych, i pot wyprowadzających lekarstw, zażycie na wymioty cudowne prawie w tym razie czyni skutki, bo wyrzuca ostrość w wnętrznościach osiadłą, sucha żyły i nerwy obrażającą, i z całego ciała mocą uśiłowania i wstrząśnienia, przez pot, szkodliwą ostrość uprzęta, złe to, tylekroć się powiększa, ilekroć się na nowo człowiek oziębia, bo każdy niedoleżny od wszelkiej przygody i przykrego powietrza, wedwoyna sob nagabywanym bywa, ztąd łatwo się domyslać

mo-

można, że ci którzy Głowy bol, fluxye, łamanie po członkach, i tym podobne cierpią niemocy, musieli być kiedyś w piwnicach, Kosciółkach, lub zimnych ustronach, temi bólami i gorączkami zarazieni. — Nie koniecznie zaś tylko w pomienionych miejscach zarazonym być można, ale nawet w domu; aż nadto łatwo, przytrafić się może; naprzykład: na wiosnę gdy ciepłe poczyna, zamroz z ścian wyszedłszy, wilgoć utrzymuje, w izbie zaś gdy będzie gorąco, aż do upocenia się napalono, trafi się wyiść nagle, okno w dzień otwarte załtanie się, lub pomimo okna, powietrze niby wiatr ciągnące przez długą sień, lub inne do tego sposobne miejsce, nagle owieie Człowieka, w tym zaraza Paraliżowa, Reumatyzmowa, lub katarowa, temu głowę, szyję, temu rękę, nogę, lub inną którąkolwiek część ciała odeymuje, alboliteż suchotami nabawia, że temu wszystkiemu wilgotne zimno przyczyną bywa, pokazuje się ztąd, iż też same niemocy napadają, zimordowanych i zagrzanym, gdy się nagle zimnego napią napoiu, lub nagle w zimney kąpieli skąpią. — Trafili się komu, tym lub owym sposobem oziębionym zostać, niechay się natychmiast przy ciepłe rozgrzać iako

naypredzey stara, popirając Arbaty ciepły, by nazad potne dziurki, otworzonymi zoliawizy, parowanie przywróciły.

Szkodzi także nie mało gorące powietrze, gdy od słońca tak rozpalone będzie, że w gwałtowny pot i z tąd opadnięcie człowieka wprawia, bo słońce paląc długo i prosto na dół, psuie soki cizm, mizeczy całą osnowę jego, roziaha, zapala, krew do przedzkiego krążenia popędza, ztąd powstaje pot, pragnienie, cmiłałość, i żółty kolor na twarzy.

Choroby letney pory trzymające się, pochodzą naye częściej, albo z zepsutej żołądki, albo też z zepsutych soków żołądka lub wnętrzości, z tych cholera, zgnila gorączka, żółciowa gorączka, Dysfenterya, biegunka, czarne lub zielone womity, i E. bry.— Można tych niemoey łatwo ustrzedz się, unikając gorących, i zbyt zimnych napoiów; a zapocjwszy się, nie zaraz się rozbiierać. — Jeżeli się nocy chłodne, potrzeba się ciepłej odziewać, mięsa niewiele iadać, ale tym więcej owocow i ogrodnin, zwłaszcza gdy się zaraza naprzykład Dysfenterya już dać słyszeć, i lubo nieznacznie, szkodzi atoli bardzo wieczorny chłód, po par:



parnym dniu następujący. — Mniema-
nie to: że ludzie iedząc Owoco, dosta-
ją od nich Dyssenteryi ztąd się zawzięść
musiało, że gdzieś pod ow czas trafiały
się przypadkowe dyssenterye, gdy owo-
ce naybardziej zrodziły, i wnoizono for-
bie omylnie, że tey niemocy Owoco
przyczyna być muszą, tym łatwiey, bo
pod zmyśli im pośpadały, gdzie istotną
tey choroby przyczyną, chłodne powie-
trze było. Czyliżby to przyszło nay-
żaskawszemu Stwercy, by na naszą zgubę
miał dawać urodzaje Owocow, (niech
ta myśl w n kum niepoistoi) i owizem
jako naymądrzsy, dodaie owocow wte-
dy, gdy ich ukrywieszka potrzeba do ra-
towania się niemi, od zaraz i chorob
użaznie, owoco bowiem swym kwaskiem
i chłodzącą siłą, sprzeciwi się pło-
wantu się sokow, i można ie słusznie
mieć za lekarstwo przeciwko nim, bez
nich gorące kraie Włochy, Hiszpania,
i inne, gdzie Cytryny i Pomarańcze ob-
ficie rosną, zarazami wkrótce spustosza-
łyby, u których owoco są prezerwaty-
wą w lecie, a lekarstwem pod czas upa-
łów. — Atoli obiadzsy się kto owocow,
gdy się ieszcze do tego zaznabi, łatwo
dostanie dyssenteryi, — Ktore to oziębie-



nie się, i w największe upały przytra-
 śić się może. — *10/20.* Po znaczney pra-
 cy, albo zmordowaniu się, zruciwszy
 suknie gdzie w chłodzie siedząc, który
 wtedy najmilszym здаie się. *23ie.* Dla
 dogodzenia sobie pod czas wielkich upa-
 łów, stawiając na tych miejscach, któ-
 redy powietrze zimne ciągnie, lub idąc
 do lasa gdzie się zazwyczaj wilgoć trzy-
 ma, i tam położywszy się na trawie dla
 wypocznienia, lub zdrzymania się na ia-
 ką chwilę. *3cie.* Spociwszy się przewdzie-
 wać koszulę, lub do piwnicy dla ochłó-
 dzenia się poszedłszy, aż do ostygnię-
 cia zostawać, łatwo ztąd mdłości, pa-
 raliżu, śledziony, żóładka, i kiszek bo-
 lu nabawić się można. *4te.* W Sierpniu
 nadewszystko, gdy już nocy chłodne i
 zimniejszy bywają, w koszuli przecho-
 dzić się po dworze, lub po ogrodzie,
 alboliteż otworzywszy drzwi, lub okna
 spocono stanąć na przewiewającym po-
 wietrzu, można temi i tym podobnemi
 sposobami wżrod lata nawet oziabić się.
 Będzie zaś nierownie, dla uniknienia któ-
 rego z pomienionych nieszczęść lepiej,
 zagrzawszy lub zapociwszy się, cierpli-
 wie i spokojnie w sukniach na ustroniu
 oczekiwać, aż potne dziurki zwolna po-
 zawier-



zawierawszy się w ciele, od gorąca i parowania cię uwolnią. — Można dla po-tilenia się w gorącu, wypłukać gębę zimną wodą, lub prz. kąść owocow soczystych, niechay nam przykładem będzie bydło, którego zgrzanego nie poiemy, a gdy go się napawa to przzerwano się mu pić daie. Niechayże, i nam ta nauka służy za prawidło w gorącu. — Nakoniec złe powietrze, i zaraźliwe bywa, gdy się napelni wyparami z ciał chorowitych na różne choroby, Maligny, i inne zaraźliwe niemocy panującemi, gdy zaduchami z bagnisk, błot, jezior, wylewow. wod, z leżącego po drogach ściernu, z gnoju ludzkiego i bydłęcego, napelnionym zostanie, ztąd to niektórych lat powietrze morowe, i choroby zaraźliwe panują, bo każda zgniliżna, i zepsuta rzecz, wypuszcza zaduch iak parę z siebie, ta napelnia powietrze, miesza się z nim i psuie go, otoż to przyczyna, że poniektrych Kraiach pewne choroby, regularnie oswoione, i iak domowemi bywaią, gdy o tenże czas inne Kraie przyległe wolnemi od nich zostaią. — W takowym razie, gdzie zaraża panuje, uiąć sobie wszystkiego, ściśle życie prowadzić, z zarażonemi obco-
wania

wania wystrzegać się. — Także nie ma-
ło pomagają do zarazy, mienie i niskie
chatupy, gdzie wielu ludzi w jednej
izbie mieszkać zwykło, z waporów i
zaduchów ludzkich, napelnia się powie-
trze, przez zaniknięcie izby pełne się,
staie się jadowitym i zarażającym, tam
ludzie zaczynają chorować, dla czego
nierozłądnie tym bardziey izbę od wia-
tru zamykają i opatrnią, zaraza gorę
bierze, z chorego wedwoynatob pao-
wanie powiększa się, kładą się i inni,
parowanie wzinaga się większe, mali-
gny, leżnice, i biegunki gorę biorą, z
chorych uryu, i stolców zaraźliwe po-
wstają zaduchy, czym nawiedzający cho-
rych, i usługujący im, zarażają się, złe
się powiększa, zaraza się rozchodzi, zjad-
mor, a daley powietrze następne, a prze-
cież w początkach. łatwo przewietrze-
niem się, i izb otwieraniem zabezpieć
było można. Z teyże samey przyczyny,
umiera wiele dzieci w ospie, która swą
własnością zaraża, i nieczystym czyni
powietrze, tym bardziey tam, gdzie dwo-
ie lub troje, w jednej małej i niskiej
izdebce, na nią chorujących leży, dla
doświadczenia, uchylić koldry, czyli na-
krycia na ospę chorującego, a zobaczyć

mo-



można iakowiy smrod z pod niey uderzy;
w takowym smrodliwym zadachu, mu-
szą nizerne choruące dzieci leżeć, kto-
rego smrodu polowa nazad w ich ciała
wracać się musi, potami tedy, lub śa-
mym dobrowolnym parowaniem przez
skurę z ciała, z uryny i z stolca, zapasku-
dzić się powietrze w izbie może, a ied-
zyczce bardziey tam, gdzie niechlutowa-
to żyją, że wynalow i stolcow zaraz
niewynolzą, zkad cierpieć musi tak cho-
ry, iako też i usługujący onemu, tak
inni mieszkańcy tej izby, iak Doktor,
i Xiądz, ktorzy chorego odwiedzają,
bo wszyscy tą nieczystością, tą zgnili-
zną zmielzaną z powietrzem, oddychać
muszą, a tak chory, który już wiela ze-
psutych chumorow miał w swym ciełe,
na nowo ziągnie w siebie nową podnie-
tę zlego z chorobą i zarazą. — Czemu
zapobiegając, potrzeba się starać iako
nayprędzey naprawić powietrze, wszelki
odchod chorego natychmiast wynolzać,
przewdziewając mu często kożulę, a
prześcieradła, i wilgotne pośłanie, su-
sząc i odnieniając, otwierać okna, dla
wypuszczenia do izby, świeżego i czy-
stego powietrza, a wypuszczenia zaraźli-
wego, otwierać zaś tylko iedną kwate-
rę



rę i to oneż ukos trzymając, a jeżeliby był wiatr, to okno czym zasłonić, lub też otworzyć i drzwi, a tak się wiatr, nie na chorego, lecz do drzwi obroci. Wykadzać izbę zwłaszcza jeżeli dla jałkowych przyczyn, okna otwierane być nie mogą, lub niemogąc świeżego powietrza dla chorego wypuścić, można jałowcem, lub jałowcowemi trzaskami kadzić, na węgle lać ocet, aby się wykurzył, równeyże pomocy i prędkiey, zapaliwszy prochu trochy, który wielką odmianę w powietrzu zwykł czynić, zażywać można. —

o Jedzeniu i Piciu.

Jadając dobrze sprawiedliwiebyśmy ztąd być powinni zdrowemi, ale dla przeładowania żołądka, i niedobrych własności potraw które pożywamy, chorować naye częściej zwykliśmy. — Między szkodziącemi zdrowiu ludzkiemu potrawami, rachują się wędzone mięsiva. Jarzyny wszelkie, co się w strączkach rodzą, niewyruszony, niewypieczony, ciepły chleb, i niedożyźniale owoce. — Mięsa wędzonego, osobliwie sedentaryą się bawiący, Hipokondryacy, do ostryści krwi

i ody-



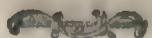
i odymania skłonni strzedz się mają, które gdy będzie bardzo wysuszone i zeschłe, a do tego zbyt słone, ostrym i niezdrowym nad zamiar stać się pokarmem. Peketajyszu można przedewszystkiem używać bo się łatwiej soli z niego da wypłukać. — Najszkodliwszą rzeczą jest przestarzała kwaśna kapusta, która dawnością swoją tak zwykła kwasnieć, że iey już prawie jeść nie można, i gdy jeszcze z wędzonką ugotowana będzie, tym bardziej zle powiększone gorzszym się stać, bo kwas kapuściany krew żarzą, soki żołądkowe w ciebie psuje, i sam żołądek wyniszcza. — Jarzyny w strączkach się rodzące, są osobliwie tym szkodliwemi, którzy albo z natury słabowitego żołądka, albo też zdrowia mizernego bywają, wiele siadają, lub którzy dopiero z choroby powstać, i tym którzy blade albo nabrzmiało wyglądają, przeto nie służą tym, którzy siedzący na chleb zarabiają, bo ich odyniają, stać się im flegmistą i twardą strawą, zatykają wewnętrzne naczynia, sprawują zatwardzenia, iadając je zwłaszczą przez czas nie mały i wielki, z tychże przyczyn, dostaje wielu z częstegożywienia kartofli, zatkania kilzek w dol-



ney części ciała. — Potrawy mają być podobne wieku, zdrowia, sposobu życia, i sił każdego obierane, starzy i wypracowani ludzie, niechay miękkie potrawy jadają, a wiecelin, wędzonek, i solonego mięsliwa wystrzegają się, bo oprócz tego: Starość do mnożenia chumorow, sama przykłada się. toż samo ma się rozumieć o leguminach, między kteremi wielka różnica zachodzi, jedne z nich są lekkie, miętkie, pożywne, długie zaś ciężkie, tłuste i nie zdrowe, do miętkich ściągają się nabiałowe, z jay i pszenney mąki robione, czarna mąka czyni potrawy zakalilemi, słabe żołądki trawić iey nie mogą, tłuste na smalcu smażone leguminy, bywają ciężkie, iako też mąki i hemiona zagorzniałe. — Wielu błędnie sądzi, że sobie potrawy tym lepiemi uczynią, gdy je tłustością poleją, ale tym itam się im obrzazgliwizem, cięższemi, sprawującemi im, pragnienie, gorycz, odrzucanie się, palenie, zgagi, morzyłka, i twardość żołądka, zamiast mąki, lepiej wziąć na mleku lub wodzie rozczynianego, a dobrze wypieczonego pszennego chleba. — Sol jest to korzeń, który miernie wmieszany w potrawy, smaku im dodaie, i do

stra-

straw
dzi
ucze
wca
wano
w se
god
piac
rym
wzb
plu
kro
poś
ham
kro
gme
lone
nia
potr
kto
rym
ga
pom
moc
zyc
ma
bo
niz
tłus



strawności pomaga, w tym miejscu błędzi wielu tak uczonych, iako też i nieuczonych ludzi, z których iedni niechęć wcale Soli, aby wszystko słodko gotowano było, a to obawiając się ostrości w swą krew wprowadzenia (śmiechu godny przesąd) drudzy zaś o sobliwie piący, lubią słono bardzo iadać, którym zbytnią słoność czyni potrawę ostrą, wzbudza pragnienie, iatrzy żołądek, płucie krew, wyrzuca na skutek lizanie i krotki, przyprawia o słone fluxye, i kąposć zaś soli czyni iadło nie smacznym, hamuje strawność, niedostarcza naszey krwi soli ile ona iey potrzebuie, i ślegnę mnoży. — Sledzie i inne bardzo solone Ryby, mają być wcale z używania wyrzucone. — Masło, mięso tłuste, potrawy tłuste, tym którzy zbyt tyją, którzy na hipokondryą chorują, którym się często odrzuca, i których zgaga pali, są niezdrowe, tłustość tuczy, pomnaża żółć, oneż zgęszczają i zaostrzają, mocnego żołądka potrzeba, by ią należycie mógł strawić, wszelako chleb z masłem zwłaszcza młodym, iest zdrowym, bo masło świeże iest nierownie zdrowsze niżeli przetapiane. — Wszelki stary a tłusty syr, iest oleiowaty, ostry, i dla



tego szkodliwy, świeży, a miękki, łatwiejszy jest do strawienia, ale i tego wiele zażywając, zamula żołądek i zaślepnia go, ślabym iść go wcale nie należy. — Kiminek pędzi wiatry, toż czyni cybula, rzadkiew, anyż, i inne, ale coż potym, kiedy ie, też same strawy pomnażają, należy się tym, którzy są skłonni do odymania, onych wystrzegać, chleba z kiminkiem lub anyżem, by kolek niedostali nie iadać. — Choroby, które słone rzeczy, śrączkowate jarzyny, i wędzonki sprawiają, nie zaraz się uczuć dają, pomału się zbierają, i niby tleją, czasem już mając wybuchnąć, iakowemiś przeciwnemi przyczynami, bywają wŕzymywane, i przydużanemi, aż gdy do tego poda iakowa namiętność sposobność, na przykład: gniew, umartwienie, pijaństwo, wtedy mając wszelką łatwość, gorączka, ochłonałszy obala człowieka. — Owoce latem są bardzo wygodne, pragnienie gaszą, ośtrość łagodzą, wolny stolec utrzymują, zgęstniałe z gorąca soki, i żółć rozwalniają, stają się prezerwatywą latem w Miesiąc Lipcu i Sierpniu, przeciw panującej cholerze, można wtedy porzuciwszy mięsiva wszelkie, owocami,

czę-

czę-
utra
dny
moż
lub
w r
zde
fos
skut
czy
wie
będ
pob
strz
rze
got
ia
wa
tek
sa
dać
dov
no
ale
fik
na
wi
nie



częścią surowemi, częścią gotowanemi utrzymywać się, bo są pokarmem jedynym z najzdrowszych, niektóre z nich można na słońcu posuszyć, inne w piecu, lub suszarni, byle z wolną, opatrzyć się w nie znacznie, jest rzeczą dobrą tak zdrowym, iako też i chorym, bo nawet sos z nich wygotowany, jest wielkich skutków w gorących niemocach. — Nacznynie nawet kuchenne przykładają się wiele do chorób ciała, jeżeli miedź nie będzie dostatecznie wybielona, lub też pobiała z niey wytarta, potrzeba się strzedz w nich nadewszystko kwaśnych rzeczy, ośu, owoców, i tym podobnych gotować, ale owszem natychmiast dać ją do pobielania, mniej bowiem kosztować będzie pobielenie oney, niżeli Apteka i Doktor.

Szkodliwe i niebezpieczne bardzo są dla ludzi grzyby, lubo niektóre iadać można, iednakże ich jest więcej iadowitych. — Co się trunków tycze, wino jest dla ugaśzenia pragnienia dobre, ale woda ielzcze lepsza, bo ma te wszystkie własności w sobie, które takowy napoy mieć powinien, woda chłodzi, odwilża, miesza się z wszelkiemi potrawami, nieprzeszkadza strawności, i łatwo odcho-



chodzi uryną, wino grzeie, którego rozgrzanie rozpręża rozładek, pobudza do gniewu, dotkliwemu, i obraźliwemu nas czyni. — Zbyttem pićm oblewa się żołądek, sławowacieie i osłabia się, cale ciało tęgość utraci, kizki i żołądek rozjątrzą się, ztąd burzenie się humorow, z tych: gorącość, i żwawość pochodzi, ale toż każde przeciw przyrodzone rozjątrzenie, osłabia żyły, i osnowę całego ciała, ztąd: słabowitość, niechęć do wszystkiego, trzęsienie się, niesposobność do niczego, po wyczumieniu się morzenie z ośchłością zmieszane, znówu do nowego picia pobudza, a tak: gdy naysprzedz żołądek i soki jego, a nakoniec cała krew popsuie się, i z wodą w trunkskach znajdującą się pomiesza, wszystkie soki w całym cieie zwodnieją, osnowa ciała wietka się staie, z wiotkości i wodnistey krwi, następuie puchlina zaskurza, a to naysprzedz od dołu. — Ale niedostyc na tym, bo kto niedostanie puchliny, to go iedna z tych chorob nie minie, albo obfysanie twarzy, nabrzmiałość ciała, i onego kolor iak nalany, albo stracenie apetytu, albo łamanie w kościach, scyatyka, kamień w nerkach i pęcherzu, trzęsienia się rąk, osowiałość twarzy, cie-

cze.



czenie z oczow, i czerwoność onychże, dufność, dychawica, i zamulenie wewnętrzności, a coż mówić o chorobach kiszek, swarach w domu, lekomyślnościach, azardach, napaściach, zuchwaliwach, i tym podobnych. — Wódka jest bardzo ognisty, ściągający, osłabiający, i wytuszający trunek, który nierównie więcej zabija iak wino, nayley wodki na ranę, doświadczyysz iak pali, iak zciaga do kupy, a dosyć do poznania iey skutkow. — Lekarstwem bywa wódka w niektórych zółdka dolegliwościach, ale nie we wszystkich, oczym się radzić potrzeba Doktor, na odęcie i wiatry nieślaży, chyba bardzo rzadko, a to, gdy pochodzić będzie, z osłabienia suchych żył, lub innych słabości, zdaie się czalem że pomaga, ale te iey dobre skutki nie trwają długo, ztąd poznać można że nieśluży, bo lekarstwo które w słabości pomaga, trwało powagać powinno. — Co się tycze Piwa, to jest mniej szkodliwe nad inne, ale i to od własności Piwa zawisło, białe Piwo jest nayzdrowwsze, ciemne jest mocniejszy, ale to nie wszędzie iednakowo, bo go różnie robia. — Zbyt tłuste i gorzkie Piwa, i te które po picciu, otchłość i pragnienie
sprawia.



sprawiają, są szkodliwe, najszkodliwsze jednak jest szumiące, które niewyrobiło, bo suchym żyłom, i osnowie ciała szkodzi, które w głuchotę, bole, odęcie, i kolkę wprawia. Dobrego Piwa własności te są, łagodność, tłustość, smakowitość, nieroziątrzające, i pragnienie gaszące, z przeładzonego czyli prześulzanego siodu, pali, i oschłość sprawia, zbytne piłane Piwo, ból głowy nayeżesiey z tyłu i ociążałość sprawia, a częstokroć, gorzej szkodzi iak wino lub miód.

a Agitacyi i Spoczynku.

Poruśzenie się wzmacnia ciało, zdrowia przyczynia, ale zbyt długie i gwałtowne zaszkodzić może, choć nie teraz to potym. — Pospolicie szkodzi młodym, krwistym, i słabym, u których nie będąc ieszcze dość mocne więzy, do utrzymania krwi, ztąd krwią płuciu, lub płynieniu, paralizowi, i duszności podlegaćby mogli, sama krew przez rozgrzanie się, i gwałtowne iey krążenie, przez wyparowanie z niey potem wilgoci, gęstnienie, ostry i do zapalenia sposobną się staje, i ztąd to ludzie młodzi

i pra-



i pracowiści, chorobom z zapalenia krwi pochodzącym, nayeżesiey podlegają, praca atoli chociażby też naymózolnieysza była, nie ma się brać za gwałtowne porużenie, lecz długie bieganie, zbyteczne zacieczenie się, mocne dźwiganie, i wyznaczona robota, są to krew zapalającemu, agitacya takowa iest niebezpieczna i szkodliwa, bo bieg krwi gwałtownie ku głowie, i śledzionie napędza, dla tego od zbytniego tańca i skakania, niektórych Paraliż, drugich pufczenie się krwi nosem lub gębą, innych nabrzmienie żył lub kaczek, a ztąd suchoty ponapadały, ma i tańiec swoje pochwały, ale tylko mierny, bo pomaga do krążenia krwi w ciele ludzkim, umysł wypogadza, siły dodaje, taniec ożywia tetryka, rozwesela ztrokanego, a całemu ciału udziela kształtu i kibi-ci. — Lubią młodzi popitywać się z swą siłą, zkad wielu się zrywa i umierać musi, inni Ruptur, krwią plucia, przepuklin, porwania żył, i wywniesienia różnych członków do taja. — Jako tedy porużenie ciała, zdrowie nasze utrzymuje, tak przeciwny w sposobem, iest mu szkodliwy ustawiczny spoczynek, zawdy spoczywając nie zna człowiek słodczy spo.



spoczynku, który po pracy miłym jest, pracując rozgrzewa się ciało i krew, u leżuchów zaś, i bezczynnością bawiących się, krew bywa blada, niewygotowana, i wodnista, bo spoczynek rozwalnia krew, a przez niedostatek ciepła, niemogąc być z niej zbyt cenne cząstki wodne wypędzonemi, wilgotnym niemocom i z nich pochodzącym chorobom podpadać muszą. Krótko mówiąc: skutki bezczynnego życia są te: Myszek i serca zdrętwienie, krwi w swym krążeniu nieśmiałość, ciała coraz większe osłabienie, ciepła przyrodzonego osłabienie, wilgoci w ciele pozostałych popłucie się, które to wilgoci częścią będąc rozwołnionemi, a po części zgęstnionemi ciało nieczystymi sokami obciążają, z czego cała osnowa wiele cierpieć musi, żołądek i wnętrzności, od ustawicznego siedzenia pozaginane będąc, nie mogą swych powinności odbywać, strawność w wielki nieporządek wpada, zkład rozmaite niemocy wynikają, zkład odęcia ustawiczne i kurczenie się żołądka, ztąd ból serca któremu najwięcej pleć biała podlega, tamowanie krążenia krwi, przy odęciu, osłabienie w wnętrznościach, zamulenie w niższej części ciała, i bole ra-
żne



zne wznieca, ztąd zadufzenia maciczne,
i hipokondryczne niemocy, ztąd odchod
siolca (który jest największą podporą
zdrowia ludzkiego) przelzkodę wielką
cierpi, ztąd łoki się ptują, sen bywa nie-
spokoyny, marzenia się nudne, i zadu-
fzenia krwi, człowiek cały sobie tęskni,
boiażn iakowaś obeymuie serce iego,
ztąd dzikie zamyśły, rozpoczy pełne
przedsięwzięcia, a częstokroć desperackie
kroki wynikają.

o Namietnościach.

Miedzy namietnościami, w ktore nam
się nacyzęsciey wpadać przygadza,
należy pomiescić, gniew, umartwienie,
smutek, przestraszenie się i zawisć. Czło-
wiek rozgniewany, podobnieylyz bywa
do zwierza, niżeli do człowieka, kto-
remu się twarz zapala, lub blednieie,
oczy iskrzą, głos gwałtowny dźwięk wy-
daie, serce blic, pierśi ściskaia, mowa
iakotliwa i pryskająca się staie, z żył
się krew dobywa, żulć się po wnętrzo-
ściach rozlewa, duchy żywiące w zamie-
szanie wpadaia, poietność i pamięć za-
ćmionemi bywaia, cały człowiek technie
samą zemstą. — Ale coż potym, kiedy



za gniewem, goni Paraliż, trętwienie członków, wachanie się zmyśłow i onychże zamieszanie, apoplexya, niemota, odcięcie członków, będzieli nie tak gwałtowny gniew, któryby niezdolał pomienionych skutków sprowadzić, to przynajmniej umysł i osnowę suchych żył w nieporządek wprowadzi, a za temi nastąpi, płynienie krwi, zaiąkanie się; cholera, rozlanie żółci, womity, bole w kiszczkach, kolki, mdłości, suche bole, zawalenie pierśi, i inne.— Przeczyć niemożna, by przyczyna iakoweyśi niecierpliwości i gniewliwego humoru, nie miała pochodzić z dolney części żywota, iest to rzeczą nieodmienną, że ci którzy hipokondryi poplegają, mruczacemi, zbyt gniewliwemi, i niegodnemi bywają, czego nie iest przyczyną żuść, lecz gwałtowne rozdrażnienie, i roziątrzenie suchych żył, któremu takowi ludzie podlegają, raczey to iest w nich niechęcią spokojności, niżeli niecierpliwością. — Za zdrowia mamy się starać przewyciężać swe skłonności do gniewu, a to, by zachorowawszy kiedy, tym łatwiey się go ułirzedz można, który bywa przyczyną chorym, że po zażyciu naylepszych lekarstw, niepoprawia im się. i gdy się
pra-



prawie wszystko na dobre zanosić pozostawia, nagle w największym życia niebezpieczeństwie oglądają się, lub nad wszelkie mniemanie przędzy umierają. — (namiętności bowiem mocno wpływają w choroby ciała) przeto czym spokojniejszy, i cierpliwszy bywa chory, tym lepszej nadziei o poprawie zdrowia jego być zawdy można: — Cztery przyczyny powinny pobudzać każde, o do poskromienia w sobie skłonności, do gniewu, do łajania, i do klucenia się, *uwaga*. Bo gniew pozbawia długi pokoiu i uciszenia się iey, a oraz całemu ciału, żyłom suchym, i wnętrznościom szkodzi, gniew oczywiście wychudza ludzi, żółtey twarzy, i zamartwioney płci nabawia, częstokroć do Recydywy i scyatyki, w chorobach przywodzi.

Gniew obok chodzi z umartwieniem, nie jedną prawdzie, ale podobną drogą, gniew bowiem zapala, wymowy dodaje, i wynuża się, umartwienie zaś pogłębia, i przytępia, w sercu osiada i trapi, gniew opłonie, i przemienia, umartwienie zaś tkwi zawdy, i obarcza w załmuceniu, niecierpliwości dodaje, pluskając żołądek, żółć, i suche żyły, słabowici, i dotkliwia, czego więcej nad innych



nych ten doznaie, komu większe umartwienie przytrafić się mogło, z niego pochodzą umysłu niemocy, Melancholia, Sledziony niemoc, bladosc, obstrukcya wątroby, kamienie w żółci, i wyniszczenie całego ciała. Lekarstwa najlepsze na umartwienie, Rostropność i Religia, ciemniejszey skuteczności na to bywa, leczery przychylny i rozumny przyjaciel, przed którym się można użalić i swoje mu dolegliwości wynużyć. — Gdy się komu wielkie iakowe utrapienie przytrafi, od ktoregoby myśli swej odwieść niezdolał, wezśnie onednu zapobiegać powinien, bo z zbytniego frasunku, tylko krok ieden bywa do szaleństwa. Nie masz zaś nic nierozumniejszego, iako trunkiem chcieć podźwignąć pogrzebione sily, pomaga trunk na godzinę, ale zaszkodzi na miesiąc, przeciwnie zaś, tizeżwość w tym razie, miernosc, i szczupłe wiktowanie się, zwłaszcza Ogródninami, owocami, i kleykami, służyć będzie. Legumin zaś, strączkowych jarzyn, i mięsiv, wystrzegając się takiemu należy, czalami winnego kamienia w wodzie zażyć niezawadzi, który wielkim, w tym gatunku niemocy, ratunkiem bywa. Jeżeli będzie gorzkość,

obrzy-

obrzydzenia w uściech, słabowitość sił, sen niespokojny, w żołądku gniesienie, trzeba przyzwać Doktora, by chorego ciężkość choroby nieprzytłumiła. —

Smutek wzbudza prawdziwy żal, serca ucisk, i łzy wyciska, czym sobie trochę ulgi czyni, ale żyłom szkodliwym bywa, krążeniu krwi przeszkadza, i kurcze sprawia naye częściej w piersiach, Smutek gdy się przytrafi hipokondrykom, i którzy zdawna niemoc żołądka cierpieli, łatwo się im na ciężką chorobę zanieść może. — Oprócz tego smutku, jest jeszcze drugi innego gatunku, który czym daley, tym bardziey szkodliwym się stawa, a skutki podobne umartwieniu sprawia, osłabia żyły suchę, i więzy ciała, osłabia strawność, i odbiera apetyt, odbiera sen, i bojaźni nabawia, takowi spadają z ciała, bladey lub żółtey cery nabierają, całe obarc one smutkiem wyglądają, ten rodzaj smutku, można zgryzotą nazwać, bo trwa długo, i prawie zjada człowieka.

Przestrach nierownie gorszych własności bywa jak gniew, bo całą ośnowę ciała wstrząsa, mamy wiele przykładów, że niektorzy przelękli się, na miejsu umierali. — Naypospolitsze skutki



tki prześtrachu bywają, mdłość, spazm, czyli odejście od siebie, bicie serca, ścisnienie pierśi, suche bóle, różne krwi płynienia, drżenie całego ciała i stracenie czucia, ludziom młodego i wielkiego serca, nie wiele prześtrach zaszkodzić może, ale słabowitym, dzieciom małym, a nade wszystko Panienkom młodym, tym szkodliwszym staje się, im które do bojaźni skłaniana bywają, to takowe, i własnego cienia prześtraszają się. — Cztery gatunki jest prześtrachu czyli bojaźni. Pierwszy, wrodzona bojaźń, drugi nastrozona, gdy od kogo, lub od czego będzie kto miał napędzoną. Trzecia, bojaźń z przypadków, Czwarta, nabożna. — Bojaźń wrodzona ma swój początek od słabej i wiotkiej masy osnowy, a czasem od zbyt żywego, ale przyćmionego wyobrażenia. — Bojaźń napędzona, jest: którą mamki, niańki, a częstokroć i Rodzice, o strasznych, widowiskach, zjawieniach, nocnych przeszkodach, i tym podobnych innych straszakach, dzieciom głowy nabijają, z kąd przy przewidzeniu się potym, chociaż najmniejszego tylko podobieństwa, dzieci lękają się, a prześtraszane, różne rzeczy bają, samotne ani w izbie zоста.



zostawać, ani też kroku za drzwiami uczynić nieodważają się. — Do czego należą lekko myślnie, a bardzo szkodliwe z zarzaw pochodzące strachy, które nie jednego zgubiły. — Boleźń z przypadków zowie się, gdy za najmniejszą omyłkę, albo swawolę, dzieci plugawo łaiane, lub bite bywają, co ich czyni zatwardziałymi, głupimi, śmiałymi, lekkimi, a za najmniejszym ofuknieniem drżącymi. — Boleźń nabożna, jest to owa sumnienia tęsknota, i opaczne sobie wyobrażenie miłosierdzia Boskiego, takowym ludziom roztropny Spowiednik czyli Rządca sumnienia jest najpotrzebniejszy. — Boleźń ogółem wzięta, ma jeszcze jedno niedobre z siebie następstwo, iż pod czas chorób, chociaż niezaraźliwych, ludzie boleźliwi najprzód zarażonemi bywają, czego obfite przykłady dają się widzieć, że boleźń, napawa ciała boleźliwych, iakowąś ofobliwą skłonnością, do ciągnięcia w siebie zarazy, ztąd i więcej cierpieć, i niebezpieczeństwu życia takowi naje częściej podlegać muszą. — Przeto w panujących chorobach, przy oddaniu siebie na wolę Boską, trzeźwość, i beztrwożliwość każdemu zachowywać należy, która na-



wet w Morowym powietrzu, wielką prezerwatywą bywa. —

Zawiść jest jedną z nayplugawszych niecnotą, która zawdy zgryzotą zawiśtnego karze, a co gorsza, że ta namiętność po większej części niektórym wrodzoną bywa, dla tego takowi, ani rady, ani sposobow, do poprawienia się przyimować niechęć. — Skutki zawiści są podobne do skutkow pochodzących z umartwienia, tylko że trochę wolniejszy, osłabiają strawność, plują żółć, odbierają apetyt, niszczą żyły śluche, żółć, do krwi sprowadzają, i całego trawią człowieka, dla tego zawiśtni ludzie, bywają żółtawi, bladzi, chudzi, mało jadający, oczu smutnych, niespokojnego i ponurego wzroku. — Z tegoż gniazda zawiści, pochodzi zazdrość, która siebie, i drugich męczy, gdzie się wkorzeni, wydaie zgryzotę, umartwienie, podeyrzenie, opaczne tłumaczenie i niepokoy, ktorey skutki są też same co i umartwienia, Gorączka którą zawiść rodzi, jest z rodzaju trawiących ciało, ba całą ośnowę istności jego, oddalenie się od tego miejsca, które zawiśtnego drażni i rozjątrza, byłoby naylepszym dla niego lekarstwem. —

Porzą-



Porządek życia w słabości lub chorobie.

Wczesnie zapobiegając chorobie, można ją znacznie pozmniejszyć, a może wcale znieść i wykorzenieć. — Daje się w początkach chorób, zawsze uczuć iakowas niedyspozycya w ciele, słabość i ociężałość iego, niechęć do iadła, i zimno przechodzące, a na całym ciele iak zbiły człowiek wygląda. Można się zaraz zastanowić nad szukaniem przyczyn takowego zamieszania, czy to ze zbytku iadła lub picia, oziębienia się, albowi iakowey namiętności pochodzi, natychmiast, niedając się iey rozpościerać, zapobiegać ratując się. Na wiatr niewychodzić, mało iadać, strzedz się wszelkiego niemitego poruszenia umysłu, ani się też mordować. — Wiatr bowiem przelzkadza parowaniu ciała, albo też niezdrowe, wilgotne, lub zimne być może powietrze, które tymby bardziey chorobę rozżarzyć mogło. Prawie w każdey chorobie, musi z ciałem i z ładek cierpieć, bo mu strawność odjęta bywa, wiela iadając ociąża go się, mięsliwa podniecają i utrzymują gorączkę, a twarde strawy gniotą go. — Umysłu poruszenie za zdrowia gwałtowne iezeli szkodzi, coż tym

bardziej w słabym i nie mocą rozjątrzonym ciele, dokazować nie będzie, gniew rozjątrza żuść, zapala krew, i osłabia ośnowę żył, umartwienie podobnież własności ma, czemu zapobiec tak można: Uczuwszy już w ciele iakową niedyspozycyą, udać się na osobne miejsce, uchylić się od dzieci, od służących, od interesów, od Gospodarstwa, niekazać sobie na ten czas nie takowego donosić co by umysł poburzyć mogło, ale raczej w wesolej spokojności, ciała, i umysłu znajdować się należy. — Postrzegłszy niechęć do iadła, wstrzymać się natychmiast od wszelkiego pokarmu, a co godzina po dwie lub trzy filiżanki, ięczyennego kliqu z trochę cytrynowego soku lub ośtu zażywać, jeżeli z przeziębienia, położyć się w łóżku, co trzy godziny pić arbatę z kwiatu bżowego, by parowanie z ciała pobudzić, i chociaż się już daie polepszenie uczuć, nie trzeba jednak zaraz z łóżka wychodzić, lecz kilka godzin parowaniu wolny dać przechod. — Jeżeli się zimno po ciele przechodzi, i przeciąganie z poziewaniem naprzykrza, nie pić nic zimnego, tylko z bżowego kwiatu arbatę, łóżko załlonić, lub firanki pośluzczać, a to, by chę-
ry

ry zasnawszy, gdy się pocić zaczęło, od zimnego powietrza obwianym nie być, coby wstrzymać parowanie mogło. — Gdy się dale czuć gorąco lub pragnienie, kazac serwatki sobie dać, lub pić wodę z ięczmieniem gorowaną, trochy winnego kamienia w nią wrzuciwszy; i miodem przyfiodziwszy. — Jeżeli się dale zatwardzenie uczuć, lub ciężkość stolca, kazać sobie jedną i drugą dać Ehemę, aby wypłukawszy z nieczystości wewnątrz, nie miała się czym utrzymywać gorączka. — Uięcie sobie tedy pokarmów, strzeżenie się zimnego powietrza, umyślna spokojność, przyspieszenie parowania ciała, żołądka wypłukanie arbata, z bżowego kwiatu, a wnątrza Ehemami, są to nayglównieysze srodki, zapobiegające chorobom. —

Już zaś w samey chorobie, na trochę swą uśilność obrócić należy, na regularne życie, na używanie lekarstw, i na usługowanie choremu. — Do regularności życia, ściągą się iedzenie i picie, powietrze i ciepło, a nakoniec wypróżnienie ciała, zaczyn podczas gorączki, lub wzmagania się niemocy, nie należy dawać choremu ięść, ale zacząć aż gorączka ominię, lub niemoc

prze-

prześli się. — Jadłem zaś chorego będzie cienki rosółek, jarzynka, owoc gotowany, przy rosółu służyć będzie. jęczmienny, owsiany, lub ryżowy kliek. — Potrzeba umieć różnicę czynić między zapalającemi chorobami, i gwałtowną gorączką, które oboje, lubo iednego pokarmu wyciąga, atoli różne w kuracyi od siebie bywają, między febrami, i ciągłemi chorobami, przy których się apetyt wiąże, różnicę czynić, można w nich dawać rosóły, i mięsne polewki, jarzyny, i jaja, różnie sporządzane, atoli z okoliczności choroby, miarkować należy żeby szkodliwe choremu być mogło, w powatpiwaniu zaś nad tym, lepiej się obeysć jęczmiennym, lub owsiwym klykiem, bo czym chory mniej iadać we wszelkiej chorobie będzie, tym prędzey poprawy zdrowia spodziewać się może, owoc w każdej chorobie iadać jest pomocno, zwłaszcza wiśnie, czeresnie, śliwy, a nawet gruszki, i jabłka, byle dośćcigle, owoc świeży jest smaczniejszy, gotowany zaś lżeyszy żołądkowi, z owocow pomienionych sok, czy to wytłoczony, czyli też wygotowany, dodawszy cukru, lub miodu, będzie miłym, i zdrowym, napoiem dla chorego.

W go-



W gorączkach należy wiele pić, chociażby też i pragnienia nie było, tylko nie razem, i nienagle oblewać żołądek, ale często i potrośze, cztery, lub pięć kwart napoju na ieden dzień, nie jest to nadto, częstokroć samym pićiem największe gorączki znolzonemi bywały, bo napoy rozwilża, ciekłość krwi wraca, przykładą się do parowania, powiększa żołądkowe rozłączania, uryny, i stolec, i onęż płucze. — Gorączka czym większa; skura na chorym czym suchsza okazywać się będzie, tym chory potrzebnieyszym obfitego napoju znajdune się. Podług okoliczności choroby potrzeba także: dopiero ciepły, dopiero zimny, już kwaskowaty, już klykowaty, albo też przecedzany, napoy choremu obmyślać, z tych nayspospolitszym bywa Serwatka, woda zjęczmienia gotowana, sos z wygotowanych owocow, i z grzanką chleba woda przewarzana. — Co do powietrza, rzeczby była dobra, gdyby w drugiej izbie mógł każdy chory leżeć, a powietrze w tej izbie często przeczyszczane bywało, to jest otwieraniem okien, lub wentylatorem, strzegąc wiatrem owiania chorego, po którego wyproznieniu się, natychmiast stolec lub ury-



uryna wyniesionym być ma, a potym trochy zakadzić, co naybardziej w Otpach przestrzegać należy. iako też w zgnilych gorączkach, Łożnych chorobach, Dysfenteryach, i Cholerach, zaniedbywać się niepowinno. — Co się zaś tyczy ciepła: Gorącość w izbie powiększa ogień w ciele, i gorączkę rozżarza, nudności sprawia, i wyciska pot z ciała bezpotrzebnie, z znacznym osłabieniem chorego. — Podobnież nie jest dobrze, gdy przyjaciele i Sąsiedzi, około łóżka chorego obiegają, i gadaniem swym naprzykrzą mu się, bo i wyparami z ich ciał pochodzącymi w większą go słabość wprowadzają, i częstym pytaniem się o zdrowie iego, przymuszają go, do siłenia się na odpowiedzi, czym go niemniej zniewalają i osłabiają. — Chorego posciel nie ma być z samego pierza złożona, dosyć dla niego, by twardo nie leżał, jeżeli będzie miał w nocy gorączkę, uynować mu nakrycia, w jedno lub we dwoje złożone prześcieradło, często bywa dostatecznym nakryciem chorego. — Pomocno jest Choremu, choć z razu po pół godziny, wyśzedłszy z łóżka, zabawić się na izbie, by tym czasem posciel przewietrzoną być

być mogła, jeżeli osłabie na siłach, lub go gorączka przechodzić zacznie, niechay i, nazad położy. — Stolec niż wyniesiony będzie, ma być wprzód obeyrzany iak wygląda: czy gęsty, czy żultawy, zielony, lub czarny. Jeżeli Chory zbyt słaby będzie, trzeba mu miednicę do wypróżnienia się pod dziurawy materac opatrzyć. — Dozierać potrzeba, by chory regularnie lekarstwa podług przepisu Doktora zażywał, nie dawać mu na ieden raz (iak niektorzy robią) tyle zażywać, ile przez kilka razy zażywane być miało, bo to nieprzyspieszy ozdowia, i owszem chorego zgubić może, iak się już nie raz traćniało. — Opatrywanie chorego, czyli usługowanie mu, tak jest potrzebne i pożyteczne, iako samo lekarstwo, należy do tego wybierać ludzi zdatnych, cierpliwych, czuynych, bacznych, a rozkazy Doktorskie iako najsćcisley wykonywających, którym na noc, by ich sen niemorzył, dawać arbaty, lub kawy.

Powinnością jest usługującego chorremu, by uważał iak się chory miewa, co czyni, czyli iego Choroba wzmagą się, czyli nie, i o którym ozaśie, z chorym gadając, niechay mowi
 łago;

łagodnie, niesprzeciwia mu się, niechay mu czasem ustąpi, złość i naprzykrzenie się jego zniesie, ale też niepowinien być nadto żałośnym, i litosciwym, ma mieć także napoy po napoiu, świeżo gotowany, dla chorego, niż tamten wyidzie, by drugi był ugotowany, a do przygrzewania go (jeżeli tego potrzeba będzie) niechay ma zawdy węgle na podoręczu. — Powinien przestrzegać, by przescieradła, i kołszule, które dla plugaństwa odmieniać często potrzeba, zawdy czyście i na pogotowiu bywały, lekarstwo iedno gdy już na sehyłku będzie, aby świeże przygotowane było, zawczasu Doktora ostrzegać ma, przestrzegając, by w izbie, ani zbyt ciepło, ani też chłodno nadto niebywało, co także w przyodziewaniu, i uymowaniu nakrycia z chorego, zachowywać się powinno. — W chorobach pierśi, nie ma się nie choremu zimno pić dawać, jeżeli często na stolec chodzić musi, niechay to w izbie ciepłej będzie. — Rozumieją omylnie niektorzy, że Chory ruszać się z łózka niepowinien, ja zaś z doświadczenia mówię, i owszem niechay się przechodzi, lub gdy nie może chodzić, trochy posiedzi, bo czym gwał-

to-



townieysza gorączka będzie, tym szkodliwyszym dla Chorego łożko się stanie, zwłaszcza pościel z pierza mającemu. — Materace gorączkę cierpiącym wygodnieyszemi, i przyzwoitszemi bywają. — Jeżeliby się chory tak mocno pocił, żeby aż koszulę sobie zmoczył, a te pokiby ieszcze nieustawały, uchoway Bóże ruszać go z mieysca, lub odmieniac mu koszulę, niechay tak w tym pocie leży, w izbie niechay pod ten czas nadto gorąco nie będzie, boby ieszcze gwałtowniey z chorego poty pędziło, czymby go bardziey osłabiło, ale też i nadto chłodno być w izbie niepowinno, by za oziębieniem ciała, pot się nie załusował, coby z gruntu chorego zgubić mogło, atoli potrzeba, żeby już poty ustaly, zagrzać koszulę, i przewdziać ją, bez czynienia wiatru na niego, na kadzenie zaś kofzul, iak niektorzy czynić zwykli, na nic się nie zda, i nic nie pomaga. — Jeżeli potrzeba iakowego okładania, Kataplazmu, albo też wody na moczenie nog grzania, i Enem gotowania, niechayże usługuiący chorym, tego przestrzega, by to wszystko niebywało nadto gorące, ale tylko ciepłe, czego doświadczay naylepiey, przyłożeniem

niem do twarzy, gdy wytrzyma, jest dobre, lecz trochę jeszcze ostudziwszy, iuż by za zimne było, są niektóre okładania, które, wielkiej baczności wyciągają, to jest: mż zupełnie ostrygnąć, oddymować ie potrzeba, a inne świeższe, lub też same rozegrzane, natychmiast, przykładac. — W niewielkich chorobach, dosyć raz na dzień łóżko przescielać, w ciężkich zaś, po dwa i trzy razy potrzeba, a to, by się pościel przewietrzała z smrodliwego zaduchu, można jednego okna kwaterę do połowy otworzyć, a to iak pora czasu dozwalać będzie, o tenże sam czas należy, zakadzić, bo dym ciągnie z izby z sobą, zagrzanę, i z zaduchami pomieszane powietrze, jeżeli jest ciepła pora, mogą okna po dwie, lub trzy godziny, otworem stawać, jeżeli zaś chłodna, dosyć będzie po półgodziny, jeżeli na ten czas będzie wiatr na dworze, lub też będą drzwi do izby naprzeciwko okna, to trzeba załlonić okno frankami, lub powieszeniem prześcieradła, w lekkich chorobach, nie jest potrzebne otwieranie okien, tylko w tych: w których mocne parowanie, zaduch, lub niemły swąd, uczuć się daie. — W gorączkach wyrzucających płamy, przy-
szcze

szcze
cie
ran
i na
zby
duc
trze
nie
cia
cho
den
dwo
izbi
iak
czk
tać
wie
pov
dza
wa
reg
prz
gdy
otw
czy
lec
prz
tło
go



szcze, krosiki, lub tym co podobnego po
ciele, potrzeba bardzo ostrożnie, z otwie-
raniem się okien obchodzić, tylko trochy
i na krotki czas uchylać, i to w izbach
zbyt niskich, gdzie bywa wielki za-
duch. — Ale w Olsie, należy by powie-
trze w izbie zawdy chłodne było, okno
niechay całą godzinę otworem stoi, cho-
ciażby i w zimną porę nawet, bo w tey
chorobie, zaduch czyli ciepło, iest ia-
dem chorującemu, a tym bardziey! gdzie
dwoie lub troie dzieci na Olsę w iedney
izbie leży. — W zaraźliwych chorobach
iako to w Łożnych, i zgnitych gorą-
czkach, potrzeba nadewszystko pamię-
tać, o czyszczeniu i naprawieniu po-
wietrza, aby chory, czytym oddychał
powietrzem, niemniey: by tak odwie-
dzający chorego, iako też Czeladź domo-
wa usługująca, albo i sam dozorca cho-
rego, niezaraził się. — Czemu zapobieżyż
przeniósłszy chorego do drugiey izby,
gdy to być może, a gdy nie, to okien
otwieraniem, i częstym kadzeniem prze-
czyszczać powietrze należy, do tego, sto-
lec wynosić, bieliznę odmieniać, i często
prześcielać potrzeba. — Jeżeliby się tra-
fiło że chory zemdleie; na otrzeźwienie
go niemaż nic lepszego, iako Osem
poma-



pomaczać skronie, wargę gorną, i iago-
 dy twarzy: albo mu go też dać pową-
 chać. — W młodościach zaś z słabosci su-
 chych żył, czyli nerwow, pochodzą-
 cych, pomaga spalenie pióra, lub kawał-
 ka skóry pod nosem; Gdy się choremu
 polepszać zaczyna, że już iadać może,
 wstrzymywać go należy, i ostrożnie
 mu pokarmu udzielać, by w Recydywę
 obiadłszy się, lub niestrawnego co zjadł-
 szy, niewpadł. — Dwa są terminy u cho-
 rego przychodzącego już do siebie, ie-
 den zaraz po przeżyciu się choroby,
 gdy się apetyt wracać zaczyna, cho-
 ry sypiać może, ale jeszcze słabym i
 bezsilnym być się poznać, drugi termin,
 gdy już chory do sił przyjdzie, chodzić
 może, ale jeszcze słabowitym zostaje,
 w tym to pierwszym terminie choroby,
 najczęściej się błędy z strony iadła po-
 pełniać zwykły, albo ze strony chore-
 go, albo ze strony dozorca, lub też
 innych do tego wpływających Osob.
 gdy tym choremu chęć pomoc, by prę-
 dzej do sił przyść mógł, a tu żołądek
 jeszcze mdły, rozziątrzony, w którym
 strawność słaba, ma podobieństwo świe-
 żo zagóionej rany, którą choć lekkie
 dotknięcie obraża. —

Ja-

ale
 chor
 petu
 niec
 daw
 rać
 łade
 rzy
 tow
 iedn
 dzie
 dob
 prze
 do
 niec
 fly
 łatw
 nast
 leży
 pie
 iedn
 iedn
 Co
 trav
 czę
 zna
 kto
 się

Jadać wiele nie daie nikomu sił,
ale trawić dobrze, to siły nadaie, ieżeli
chory ma apetyt, nie trzeba go zu-
pełnie nasycać, ale żeby ieszcze takuś
niechay niedoiada, gdy się mu ma ięś
dawać, lekkie i strawne potrawy, wybie-
rać należy, nie te, które roziątrząją żo-
łądek, lub pragnienie sprawiają, ale ia-
rzyńki, i z cielećciny, lub z kurcząt co zgo-
towanego, dawać mu należy, naylepszy
iednak, i posilniejszy dla chorego, bę-
dzie dobry rosoł, to iest: wygotować
dobrze sztukę mięsa z Cybulą w puł
przekroioną i z Selerami, a nadrobić
do niego wypieczonego chleba, który
niechay wprzod rozmoknie, a tak zgę-
sły od chleba rosoł, doda sił ciału, i
łatwym będzie do strawienia, w czym
następujących przepisow trzymać się na-
leży. — *11osze.* Chociażby chory i le-
piey się mieć poczynął, nie należy mu
iednak mięsa dawać, dopoki mu się
ięś mocno nie będzie chciało, *2gie.*
Coraz mu poddawać sytniejszych po-
traw, a to nie razem, lecz potrosze a
często. *3cie.* Za napoy choremu, mo-
żna dać napuł z wodą zmieszanego wina
które ma być wystałe a lekkie. *4te.* Ma
się strzedz Chory namiętności wszela-
kich,

kich, wizyt nieczyich nieprzyimować, i nie silić się w niwczym. *5te.* Jeżeli ma tyła sił, niechay się w izbie przechodzi, a zmordowany, niech nazad idzie na łozko. *6te.* Ma się wystrzegać wiatru, powietrza ciągnącego, i zimna, dopóki do lepszych sił nieprzyjdzie. *7me.* Po chorobie, należy otwory w ciele i parowania utrzymywać. *8me.* Jeżeli powstawszy, poczuie w sobie iakową słabość, gorąco przenikające, Mory, i ogrzki, lub tęposć i oichtosć, odtąd niechay nie kłoni rosółu niejada, natychmiast położy się w łozko, Arbaty z bżowego kwiatu napije się, i niechay pości, niezaraz się w ciężkie prace tak ciała, iako też i umysłu, zaprzega, i wypocznie sobie. *9te.* Pierwsza, druga, i trzecia przechadzka, niechay będzie za pogody. po obiedzie, a to na takowe miejsce, gdzie słońce przez cały dzień świeci, powrot do domu, ma być także przed zachodem onegoż, a to: by wieczorne chłody, i wilgotne powietrze, niezaszkodziły mu. —

Przez to imię Natura, lub Przyrodzenie, rozumieją Lekarze. włącz w ciało od Stworcy moc, czyli siłę ruchu i odporn, mocą ktorych od wszelkich iętrzą-

iat
nie
tłu
nie
nie
śni
pod
też
tlu
nie
nu,
my
tey
rai
bne
zby
cy
nad
ale
szro
bie
le s
mie
lan
wit
czy
uści
klij
dy



iątrzących, i szkodliwych materyi, uwolnić się stara, bądź to napinaniem, przytłumianiem, roziątrzeniem, wyrzucaniem, pozbywaniem się, bądź parowaniem, właśnie jak na skrzypcach przyciśniona palcem ślona, natychmiast się podnosić po odjęciu onegoż poczyną, tak też natury siła, będąc niby śloną przytłumioną, lub przyciśnioną, stara się uwolnić, i do pierwszego swego powrócić tonu, tey to siły mocą womituiemy kaszlemy, kichamy, Dysfenteryą cierpiemy, teyże siły mocą, wrzody materią zbierają, Osutki, pryszczce, i inne tym podobne skutki dzieją się, która chcąc się pozbyć z ciała plugaństwa, używa swej mocy wyrzucając je, womity są prawie nadprzyrodzonym poruszeniem żołądka, ale oraz zdrowiu naypotrzebniejszym środkiem, do wyrzucenia tego z siebie, co żołądkowi szkodliwego, lub całemu śmiertelnego byćby mogło, ztąd wymioty z przeładowania żołądka, z rozlania się żułci, z zażytego czego iadowitego, lub innych tym podobnych przyczyn, bywają potrzebnymi, kichaniem usiłuje przyrodzenie ostrą, i zbytęzną kłikowatość, od mózgu spędzać, wtedy kichamy, gdy co ostrego, żyłki suche



drażniącego, w nos nam wpada, kichamy nawet w katarze, by obfitość kłiwkowatosci w nosie zebrana, wyrzuconą być mogła, dla tej przyczyny, Tabakę niektorzy zażywać zaczęli. — Jeżeliśmy wiele czego niestrawnego, lub ostrego pożyli, tedy Dyssenterya nastąpić musi, która od mocy przyrodzenia wyganaiącej, wszystko co iej jest szkodliwego, niestrawnego, lub nieczystego uprzętnie, bo gdyby się to w żołądku zostało, albo w krew obrocić miało, natychmiast nastąpiłyby bole, zapalenia, febry, gorączki, popsucia się humorow, i różne fluxye. — Zbieranie się otoku czyli materyi, jest także podziwienia godne skutkowanie, jest to siła natury, którą tę obcą, ciału szkodliwą, i rozjątrzącą go materya, wyrzucić usiłuje, co się jasniey daie widzieć w zziątrzonych ranach, w których kule, szrut, trzasek ułomki, żądła robactwa i much, albo też kawałki żelaza, w ciało wpoione będąc, iak się ich pozbyć stara, iak one na wierzch jeżeli może wypycha, co z wielką gorączką, i z zapaleniem, mocując się, wykonywać iej przychodzi. — Do takowegoż pozbycia się, należą wszystkie wyprożnienia, i odchody, przez poty,

ty. płynienia krwi, Dyssenterya, Osutki, i pryszcze, lub inne tym podobne plamy, po których już na wierzch wyrzuconych, choroba z wolna ustępować zwykła. — Gorączka wszelka, a w niej prędzje bicie serca, i pulsów, jest także dziełem przyrodzenia, i skutkiem natury, mocą ktorey wszelkie złe w ciele znajdujące się humory, oddzielając potami, lub obfitą uryną z ciała wyprowadza. — Nierozumną rzeczą jest, chcieć się natychmiast, i za jedną razą, gorączki pozbyć, a przecież ona jest środkiem, przez który ciało, za pomocą iey, wszelkiemi parując: przeduchami, oczyszczać się zwykło, niepotrzeba się przeto, do pewnego czasu przeszkadzać gorączce, i owszem onę w swych czynnościach utrzymywać należy, by cierpkie a ciągle wilgoci, porozwiewała, gęste porozrzadzała, ostre potargała, i wszystkie zniewolone powyrzucała humory. — Jeżeli gorączka będzie gwałtowna, ztąd krążenie czyli bieg krwi zbyt szybki, roziątrzenie i bicie serca zbyt mocne, puszczenie krwi na to pomocne będzie, przez co zbytnia gwałtowność, i ogień, znacznie w swych czynnościach umiarkowanym zostanie. — Krwi puszczenie ograniczonym



być; do iakowejby wielościbyć puszczone miało, zdrowemu, silnemu, i młodemu człowiekowi, uczynione nie może, tu bowiem należy uważać, iakowego kto ciała, i sity będzie, wyłuszonego, wypracowanego, i wyniszczonego ciała człowiekowi, ostrożnie krew ma być puszczana, czerstwego zaś, i soczystego ciała, w miarę i potrzebę puszczać, iak tylko chory najmniej ciepło, lub słabosć z upuszczenia krwi w swym ciele poczuć, natychmiast zawiązać już należy, krwi bowiem oszczędzać potrzeba, a nad potrzebę oney wypuszczać z ciała nienależy, gdyż krwi w zdrowym ciele nie jest zbyt wiele, kto dużo krwi upuszcza, osłabia się, kto zaś często puszcza, musi ją znowu puszczać przez narząd. — Na pełność krwi, ujęcie łobie pokarmu, woda, owoce, jarzyny, i robota służy, mięliw się strzedz, bo krew mnoży. — Starzy bez słuszney przyczyny niechay się nieważą krwi puszczać. — Gdy żyły krwią nabiegną, krew się nosem puszcza, burzyć się w ciele zaczyna, szum w głowie słychać, w oczach się iskrzenie lub płatkow latanie, ciała utrudzenie i umordowanie, od łada czego poczujesz, krwi puszczenia potrzebę dożyć

małz



masz ztąd jasną. — Nie w każdey chorobie puszczanie krwi jest pomocne, i potrzebne, i nie w każdym upale z gorączki pochodzącym, pozwalać się go ma, w fluxyach, w gorączkach z przeziębienia, w gorączkach z Febry pochodzących, i w łamaniu po członkach, rzadko puszczanie krwi jest pożyteczne, i nie ma być pozwalane, także w zgniętych, i iadowitych gorączkach, puszczanie krwi nie należy, bo chory umrze, ale w zaiętrzających chorobach, w gorączkach gdzie się obawiać należy zapalenia, lub by się do głowy krew nie obrocila; albo pierś nie zawałila, także plującemu krwią, upuścić iey potrzeba, w obojętnych zaś przypadkach, i gdzie wątpliwość zachodzi, bezpiecniey trochę tylko upuścić, do dwóch lub trzech uncyi, i jeżeli po wyjściu, sześciu lub ośmiu godzin, chory lepiej się mieć zaczyna, można mu będzie znówu puszczanie oneyże ponowić, według potrzeby okazującey się. — Kto jest zdrow; niechay bez potrzeby lekarstwa nie bierze, bo chociaż lekarstwo i naylekszymby było; przecięz Naturę roziaętrza i burzy. — Ci są godni wysławiania i uzalenia, którzy będąc zdrowemi, dla zwyczaju, a
nie



nie z potrzeby, lub uprzedzeni modą, w Maju lekarstwa biorą, które się niektórym wcale szkodliwemi stają, bo mocne laxatywy osłabiając ciało, w chorobach nieznacznie wprawiają.— Rzadko bardzo skutki pomocne przynosi w zaraźliwych chorobach laxans, szkodliwych zaś skutków, w tym razie wiele doświadczone, zwłaszcza po mocnym laxowaniu.— Kto poczuie nieczystość znajdującą się w wnętrznościach swoich, może bardzo powolne lekarstwo, na sprowadzenie oneyże zażyć, albowi też, głodno przez jakowy czas przeciąg zachowywać się, pfzý strzeżeniu się zaziębień, aż się żołądek wytrawi, i wyczyści wraz z wnętrznościami. Laxans jest pomocny na plugaństwa w żołądku i кишках osiadłe, o pierwszych w żołądku uwiadomia nas: Obrzydliwość, gorzkość, i brzydki smak w usciech, ranna nudność, pełność, gryzienie, i bol żołądka, o drugim zaś dysenterya, odęcie, gryzienie, bol, i rozpinanie się кишек z kolkami, oznajmia. Mocne i ostre laxatywy, zdrowym nawet szkodliwemi bywają, a słabych w niebezpieczeństwo wielkie wprawiają, zaczym lepszé zawdy lekkie i z wolna laxujące, i raczey słabe, niż zbyt mocne lekar-



lekarstwo, będzieli słabe, można go jeszcze drugi raz zażyć, ale gdy znacznie gwałtownie laxować, już mu ciężko zapobiec, czasami potrzeba tego wyciąga, że przez dwa, trzy, i więcej dni, ciągiem chorego laxować potrzeba. — Kto zbyt wylaxowanym zostanie, pozbywa razem wilgoci z siłami ciała potrzebnymi, na lekkie laxatywy, czasem sam winny kamień jest dostateczny. — Wyschłym i wyniszczonym ciałom, przyzwyczajeni są rozwalniające, i rozpuszczające laxatywy w trunku, niżeli w proszkach, lub w pigułkach, z żywic lub z zapalających lekarstw robione. — Niekiedy potrzeba wprzód ostre i lipkie wilgoci rozwolnić, i onę rozpucić, a dopiero je laxansem wyprowadzać. — Na przetrzymane zatwardzenie, potrzebniejszymi są Enemy iak laxanse. Jeżeli w chorobach wypróżniające lekarstwa ruszyć niezmoga, niepotrzeba powtórzeniem nowego lekarstwa, naturze gwałtu czynić, byby ztąd gwałtowna i śmiertelna dysenterya nastąpić musiała. starać się tylko, Enemami dopomagać, w wielu chorobach, s le, a zwłaszcza gorzka sol Sedlicka, naywysmienitszym laxującym lekarstwem bywaia. — We
wšel-



wszelkich rozpalających chorobach, w
których to wszystkie zapalające, i grze-
jące lekarstwa, szkodliwemi bywają, chło-
dzące i lekkie, wybierać należy, atoli
starym ludziom, i dzieciom, tamte nie-
zaszkodzą, gdyż oni źle trawiąc, do kley-
kowatosci i flegmy, skłonniemi bywają,
nie jest to zawdy dowodnym znakiem,
potrzeby zażywania na womity. gdy kto
dobrowolnie womituje, trzeba coś wię-
cey uważać, a jeżeli rozeznąć niemo-
żna, tylko samey letney wody zażyć,
lub się poradzić Doktora. — Znaki: po
których poznać można potrzebę brania
na womity/łą: *1. 10/ze.* Gdy rano brzyd-
ki smak w gębie, nudzenie, odrzucanie
się, gorzkość, obrzydliwość, gniesienie
w żołądku, i skłonność do womitu, uczuć
się daie. *2. 2gie.* Kiedy własność choroby
wyciąga womitow. *3. 3gie.* Gdy przyczyn-
nachoroby, z przeładowania żołądka, lub
z twardey i niestrawney potrawy będzie,
kto tedy po wieczorzy uczucie, że się
źle ma, głowy ból i zawrot cierpi, od-
rzuca mu się często, kto nie dogoto-
wanego lub niedopieczzonego co zjadł,
albo zbyt tłustego mięsa pożywał, po
którym jeszcze napił się, niechay na-
tychmiał na womity bierze. — Atoli

Oso.

Osoby na kamień chorujące, i Ruptury mające, nie mogą bez niebezpieczeństwa na womity zażywać, iedni są do womitów skłonni, drudzy ciężcy i trudni, tamci mogą i od letney wody womitować, tym zaś dać *Tartarum Emeticum*, z iednym ziarnem *Rhabarbarum* należy, prawda jest: że womity są przykre i nie miłe, lecz ich pożytek jest niezmiernie wielki, ulżenie się, i ratunek prędki. — Jeżeliby lekarstwo na womity dane, aż nadto womity sprawować miało, napić się ciepło mleka, jeżeli i od niego nieułatwą, włożyć trochy masy w niego i napić się, lub za miast masę, włożyć Dryakwi iak łaskowy Orzech w niego, i wypić, lub wytłoczyć soku z ziela Ruty, i day się napić, Dzieciom nieszkodzą lekarstwa na womity, i dobrze się po nich miewają. — Gdy ckliwość wielka do womitów przypada, dopomoc naturze wodą letną, lub Herbatą, filzankami ją popijać, a czasem włożeniem palca w gardło, przyspieszane bywają wymioty. — Enem zażywanie, u niektórych Osob jest w wielkiej nienawiści, a przecież się bez nich, w gorączkach, i wszelkich zapalających chorobach, obejść nie można, w ianych zaś wielu chorobach,



bach. przynajmniey pożytecznemi by-
 waia. — Niewczesnym wstydem nazwać
 się może, gdy kto dla wstydgu Enemy
 brać niechce, gdzie iey konieczna, lub
 gwałtowna potrzeba wyciąga, zda mi się,
 że złamawszy nogę w udzie, lub gdzie
 w tey okolicy dostawszy dymienicy, al-
 bo wrzodu, niemożnaby było, nieod-
 stoniwszy się, opatrować, i goić. — Ka-
 żdy laxans, roziątrza osnowę żył, i
 przyprowadza do wzruszenia się kiszek,
 ale też wyprowadza ze stolcem potrze-
 bne ciału wilgoci. Enema zaś przeci-
 wnie skutkuje, wyprożnia dolne kiszki,
 nieobraża osnowy żył, i niewyprowadza
 potrzebnych ciału wilgoci, nie wyni-
 szcza sił iak Purganse, owfzem rozgrze-
 wa, odwalnia, odmiękcza, i odwilża,
 czego Purganse nieczynią. — Nie wszy-
 skie Enemy iednego są gatunku, i sku-
 tku, ale iedne są wyprowadzające, od-
 miękczające, uśmierzające, wstrzymu-
 iące, wzmacniające, i tuczające. — Nie
 można i niepotrzeba, w wielu chorobach
 laxatyw używać, bo w nich i naymniey-
 sze rozdrażnienie szkodliwym by być mo-
 gło, iako to w zatwardzeniu, kolce, w
 wiatrach z zapalenia pochodzących, ale
 Enemy choćby i co godzina dawać, nie-
 nie-

niezaszkodzą; na złym fundamencie za-
sadzeni powiadaia, że włożywszy się w
Enemy, nie można się będzie już bez
nich obeysć, bynajmniey, bo iak się na-
tura wroci do swego porządku, już się
obeydzie bez Enem, to tylko ktoś wy-
myślił na ochydzienie ich, czym chorzy
niechcący być uzdrowieni, zaślaniaią się,
przez co wielu ich z lekkomyślności u-
miera, ktorýchby było kilka Enem, przy
życiu i zdrowiu zachowało.— Enemy są
koniecznie potrzebne we wszelkich cho-
robach, Kiszki nazwaney prośią, w nie-
mocach pęcherza, w chorobach grubych
kiszek, w rozpalaiących niemocach, w
zatwardzeniach upartych, w obległych
plugastwem kiszkiach, we wszystkich cho-
robach w ktorých się materya do gory
podnosi, w obłędach, zawrotach głowy,
bólach, czasami w biegunce, w bólach
biegaiących po ciele, w zgnitych go-
rączkach, w Łożnicach, w Miserere w
którym naypożyteczniejszymi są z dy-
mu tytunowego, i z mydła, gotowane,
w Paralizach, we wszelkich chorobach
po przesileniu się, w ktorých, z długo-
trwałych otworow, gorączka, niespo-
koynosc, bol głowy, i wzdęcie żywota
napadaia, zawdy Enemy pomocnemi
by-



bywają. — I to niemniej fałszywym zdaniem jest, by chory nie iadając, nie miał miewać stolca, stolec nie tylko z tego, co człowiek pożywa, ale też z żółci, z nieczystości od soków pozostałych, z ściekającej kłiykowatości, z nabieranej przez długi czas ostrey i cierpkiey materyi, składa się, co się daie oczywiscie widzieć w chorobie Cholerze, w zgniley gorączce, i Łożney chorobie, gdzie tego plugaństwa, niezmiernie wiele, przez kilka, lub kilkanaście dni odchodzi, gdy tym czasem chory, nie wiele, lub bardzo mało, iada. — Enema powinna być tylko letna, a nie gorąco dawana, chcąc aby ta Enema była rozdrażniająca, rozpuścić w niej soli garsć czyli łyżkę, a będzie takowa, w upartych zatwardzeniach, można co dwie godziny Enemę dawać choremu. — Dzieciom w chorobach, na Zęby, kolki, gryzienie czyli morzyłko w żołądku, na Stolec zielony, naysilownieysza jest Enema z Otrąb prafnym miodem osłodzona, na uśmierzenie i rozwolnienie, Enema, wygotowana z Otrąb, lub Jęczmienia, woda, z Lnianym Olejem jest dostateczna. — W bolach kamienia i złotych żył, czyli hemoroydow, w kolkach z

Ru-

Ru
nie
En
z p
i tr
z fa
ne
obw
ofla
zby
kwa
ły
czn
się
w t
prz
cho
por
fzk
kin
bio
wi
ka
kat
pod
w
gd
trz
rov

Ruptur pochodzących, nie do ulżenia nie jest przedszego, iako odmiękczaiąca Enema, z przegotowanego Rumianku z pralnym miodem, z Lulianym Olejem i trochą żółtka, zmieszana. — Niemniej z samey czystey a zimney wody dawane Enemy, są bardzo pomocne, gdy z obwisnienia i flakowatoś. i wnątrza, z osłabienia przez poprzedzoną chorobę, lub zbytęcnego nabrzmienia, i nabiegnięcia krwi do kieszki ptośtey, ślepe złote żyły w guziki się pozbiegają, i palić zaczęną. — Jeżeli potrzebne są poty, napić się Arbaty bżowej z ml. kiem, wleść w łozko, i czekać cierpliwie skutkow przyrodzenia. — Ale zbytne okładanie chorego pościelą, iest płocze, bo nic nie pomaga, owszem bywa niebezpieczne i szkodliwe. — Poty są dobre po wszelkim naziębieniu się, pomocne na zaziębiony i nazad wegnany pot, gdy człowieka mory przechodzą, czyli ograżka bierze. — We wszelkich rodzajach katarhowych, w bolach zębów z fluxyi pochodzących, bolach szyi, w łamaniach, w bolach z różnych przyczyn głowy, gdy się zła wilgoć w cieie znajduje, potrzebiąca dziurkowatością skóry wyparowania, w fałszywym boku kluciu, i w nie-

w niektórych tylko, i to bardzo mało gorących niemocach, dawać się może.— Szkodliwe przeciwnym sposobem jest pocenie się, w początkach wszelakich gorących, i zapalających niemocy, w Cholestrach; Łożnicach, i zgnitych gorączkach, w Petociach, w Olutkach, Odrach, Osypach, ponieważ one albo przed czasem, albo też zbyt gwałtownie, materją i humory, pod skórę naganiają.— Jeżeli nie nastąpią po zażytych lekarstwach poty, dopoty oczekiwać potrzeba, dopoki sama natura nienakłoni się do wygnania z pod skóry, lub ze krwi, znajduiącey się lotney materji — Jeżeli się chory nadto poci, potrzeba między potem z choroby pochodzącym, czyli szkodliwych humorów wyganianiem, a między potem z opadającey choroby pochodzącym, czyli krytycznym, różnicę czynić. Pot z choroby, gdy nadto zbyt nim będzie, starać się potrzeba, zmniejszać, atoli nie raptem tamować, lub szwad wpędzać, wielu pod czas potow zrucają z siebie kołdry, i wszelkie inne nakrycia, starając się tym i siebie oziębnić, i poty przytłumić, ale bardzo się mylą, a jeszcze bardziej błędzą ci, którzy powierzchownych sposobow zaży-

wają,

waia, do wstrzymywania potow, wszy-
 stko zaś co w takowym razie uczynio-
 nego być może, jest: lekko się tylko
 nakryć, w jedno lub we dwoje złożo-
 nym prześcieradłem, atoli najlepszą rze-
 czą bywa, wewnętrznych sposobow zaży-
 cie na wstrzymanie ich, by silenie się
 nadpotrzebne natury, powściągnionym
 zostało, lecz często ciężko bywa tego
 dokazać, potrzeba się jednak wstrzymać
 od wszelkich gorących, kwaśkowatych,
 burzenie sprawujących napoiow i pokar-
 mow, częstokroć samo wypróżnienie się
 pomagać zwykło.— Pot krytyczny, to
 jest z przesilenia się choroby pochodzą-
 cy, który usmierzaającym bywa, rzadko
 szkodzi, chociażby też i najobfitszym
 był, tylko potrzeba naturze dopomagać,
 popiciem miłego iakowego a tuczą-
 cego napoiu.— Z wolna i pomału wy-
 stępujący pot, jest najniezgodliwyszim,
 gwałtowny a gorącym wyciśniony, niebe-
 spiecznym, i rzadko pożytecznym by-
 wa.— Obfite picie ciepłej arbaty, u-
 dziela ciała wilgoci, cieńszy krew, i
 rozciąga naczynia skóry, w niektórych
 chorobach, i niektórym Konstytucyom,
 Ocet bywa najlepszym na poty lekar-
 stwem.— Dobry krytyczny pot, zwykły

nay-



nayczęściey rano napadać, płynie chociaż od wolnego ciepła, by też zmiernie nakrytego ciała, i zaraz sprawuje uśmierzanie.—

Ludzie zbyt chudzi i smaglawi, niechay bardziey się o należyte parowanie ciała swego staraia, niżeli o poty, gdyż do potow nie bardzo są sposobnemi.— Poty głowy, szyi, grzbieta, pierśi, lub inney iakowey części pojedynkowej ciała, nie są dobrymi, owlzem podeyrzanemi. Pot zaś krytyczny, gdy dobry jest, bywa ciepły, powolny, a po całym ciele rowny.— Plastry skutki swoje czynią tylko w niektórych głównych chorobach, i napuchnieniach, nie każdy zaś plaster bywa wart tej pochwały, którą mu przyznaią.— Plastry, ktore niebawiaący po przyłożeniu, bole sprawuią, napinania, i ogień, czyli gorącość czynią, są nie dobre.— Gdzie miejsce napuchłe bardzo boli, lub zbyt czerwonym stanie, tam plastry są niebezpiecznemi, i niepożytecznemi. Gdy materya głęboko zayduie się w ciele, plaster w tym razie będzie szkodliwym, lubo do dojrzałości materya przyprowadzić może, ale iey nie potrafi wyprowadzić, dojrzała materya zapieczętuje się i

zatwar-

zatw
nabr
wie
ięc
pop
wyi
leku
wte
re, r
kły.
wrz
bo r
grza
wad
goić
jest
śmie
dzac
bieg
a pr
cho
nie
niej
noś
poch
cier
z w
trwa
n eu



zatwardnienie, a przy pomocy plastru, nabrawszy ostrości, rozłazić się, trawić około siebie ciało, i kosać pruchniącą uczynić potrafi. Jeżeli soki w ciele popłutemi będą, tedy plastry wszystkie, wyjąwszy odniekczające, przy pomocy lekarstw, nie nie pomogą. Najszkodliwsze zaś są plastry, gojącemi nazywane, które, rany, i wrzody, natychmiast goić zwykły. Na rany niepotrzeba plastrów które wrzody goją, są zabijającemi chorego, bo rany, i wrzody, mają być wprzód wygrzanemi, i wyczyszczone, a po wyprowadzeniu zupełnie materyi, sama natura goić je stara się. — Nieroztropną rzeczą jest, w gorączkach, chcieć gorącość uśmierzać, przykładaniem iakowych chłodzących rzeczy na pulsy, wszakże każdy biegnący prędko, musi uczuć gorącość, a przecież ztąd gorączki nie miewa. bo chociażby też i naybiegleyszy Doktor, nie może zapalaiaćey choroby, lub w niej przypadającego bolu, niespokojności, bezsenności, i innych ucilkow ztąd pochodzących, natychmiast uśmierzyć, cierpliwości potrzeba, a wszystko się z wolna uspokoi. — Jeżeli choroba długo trwa, temu nie zawdy sam Doktor winien, bo Doktor ile człowiek, dare le-



karstwo pacjentowi, ale Bóg dać zdrowie, komu chce, i iak mu się podoba, niektóre są choroby, które z swej własności długiego do leczenia czasu wyciągają, niektóre, z opóźnionego leczenia, lub z złego albo opaczego zrozumienia choroby, niektórym są sami chorzy przyczyną, że niechęć słuchać Doktora, z boku bab, ciotek, i szulerów słuchając, lub nie szanując się w chorobie. Na ból i bezsenność, żaden roztropny Doktor nieprzepisze lekarstwa, ból sam od siebie uśmierzy się, a sen sam przyjdzie, gdy będzie tego pora, to jest: gdy choroba już opuszczać zaczyna, lub wcale ustąpi, często porządne życie, w cieple się trzymanie, w łóżku spoczywanie, przy należytem parowaniu ciała, więcej nierównie pomoc może, niżeli najlepsze lekarstwa.

Porządek życia w przeciągłych chorobach.—

Długimi i przeciągłymi chorobami nazywają się te, które, dłużej nad czterdzieści dni przeciągają się.— Trafia się i to nawet, że zapalające choroby, na przeciągle przerzucają się.— Niemniej

ie zdro-
 podobą,
 ey wła-
 wycią-
 eczenia,
 rozumie-
 chorzy
 Dokto-
 letanow
 chorobie.
 ostropny
 ból sam
 n przyi-
 to jest;
 nie, lub
 cie, w
 spoczy-
 niu cia-
 oże, ni-

ych

orobami
 zey nad
 — Tra-
 o choro-
 — Nie-
 iej

mniej należą tutaj także wrzody, któ-
 re, bądź to z konstytucyi ciała, lub z
 Rodziców sukcesyonalnemi bywają. —
 Wszystkie te przeciągłe choroby, ukazu-
 ją nam, w walczenu siłę i moc przy-
 rodenia, która się tym sposobem mate-
 ryi nieczystey, a sobie szkodliwej po-
 zbyć stara, czym w niektórych chorych
 sprawuje gorączkę, a w niektórych nie.
 W tych przeciągłych chorobach, gdzie
 z plugawey materii gorączka się wzma-
 ga, potrzeba odwilżających pokarmow
 zażywać, na przykład: Ryżu: Jęczmien-
 nego klijku, mlecznych potraw, (kto
 je lubi) a porzucić wino, i wszelkie
 trunki, korzenie wszelkie, dziczyznę,
 i wszystkiego tego strzedz się, co zapa-
 lać może. — Długo trwające choroby,
 bez gorączek, iako to: Podagra, żółci
 niemocy, i świerzbowate osutki, wy-
 ciągają niemniej strawnych pokarmow,
 świeżych ogrodnin, bez omasty wszel-
 kiej, nabiałow, jęczmienney, ryżowey,
 i owianej kaszy, co wszystko w tych
 razach, bardzo choremu służy. — W prze-
 ciągłych chorobach zaś, które z słabo-
 ści suchych żył, czyli nerwow, i nie-
 wytrawionych sokow pochodzą, między
 które puchlina, nabrzmałość, i gru-



człowiekate narośliny; rachują się, potrzeba bardziey wzmacniających, iak tuczających, potraw zażywać, między ktoremi, i mocne wina, czasami używane być mogą, z tym wszystkim, niepotrzeba od tych prawideł odstępować, że: lepiej smniey pokarmu zażywać, niż się go zdawa sily wyciągać, na ktory sławnieysze rzeczy obieranemi być mają. — Nade wszystko: że w tych chorobach, trzeba czystego powietrza, poruszania się znacznego, i częstego zażywać, rozrywek szukać, a wszelkiego zmartwienia się i troskow ile możności chronić. —

*Porządek życia w zapalających
chorobach. —*

Zapalające choroby, bieg swoy szypko odbywają, i albo polepszeniem zdrowia, albo śmiercią, kończyć się zwykły, zkad na porządnym, i przyzwoitym w tey chorobie zachowaniu się, wszystko prawie zawisło, bo najmnieyszy błąd w tey mierze popełniony, może chorobę przedłużyć, albo śmiertelną uczynić. — Jeżeli jest gorączka gwałtowna, trzeba ją trochy pokroić, obfitym zażywaniem wodnistych napoiow, i

nem



potrze-
tuczą-
premi, i
yć mo-
eba od
lepiej
go zda-
nieysze
Nade-
n, trze-
nia się
rozry-
twienia
ic. —

ych

szypko
m zdro-
zwy-
yzwoi-
wzzy-
nieyszy
może
elną u-
gwałto-
obfitym
iow, i
em

enem chłodzących braniem, by żyłom suchym pofolgować, pokarmu bardzo mało zażywać należy, bo inaczey czyniąc; rozdwaiałaby się siła przyrodzona, zabawiając się gotowaniem pokarmu zażytego, i niemogłaby nierównie potrzebnieyszey rzeczy, uszczuploną siłą, to iest wypędzenia z ciała szkodliwej materyi, dokazać. Niepotrzeba więc bab, ani szarletanow, albo oleykarzow, w tym rady szukać, ktorzy zaraz na początku choroby każdej zapalającej, same mocne rosóły do iedzenia choremu podają, ktorymi gorączka od dopinania swego zamiaru, z nagłą zrażoną bywa, czym iey usiłowania, stają się spoznione, albo wcale bezskuteczne, a następstwa często okropne. Jak się tylko gorączka uczuć da, natychmiast: wszystkie posilne pokarmy porzucić należy, pierwszych dni sam cienki rosół iedząc, na napoy, wodę jęczmienną zażywać można, ktorą chorego nie tylko pragnienie ugasi, ale też i posili go, atoli: coraz daley, iak tego okoliczności pozwalają będą, można będzie porcyą rosółu powiększać. — W Aflekcych pierśi, w kolkach boku, i w zapaleniach płuc, potrzeba



ba co do pokarmu, prawie ieszcze więk-
 kszey haczności przykładac, i ściśley-
 szego się życia sposobu imać. bo: że w
 płucach żywiący sok, z pokarmow w
 krew się przemienia, łatwo pojąć mo-
 żna, iż gdy ta część chorą będzie, tym
 mniej zdolną stanie się, do wygotowa-
 nia tego tak bardzo potrzebnego soku,
 z tey przyczyny, ściśła mierność czyli
 dyeta, w tych niemocach, zachowywaną
 być powinna. W chorobach, które żo-
 ładek i wnętrzności zajmują, z tychże
 samych przyczyn, należy bardzo szczu-
 pły życia sposób zachowywać. — W za-
 paleniach niższej części ciała, gdyby
 kto w żołądku, w wątrobie, w flakach,
 lub innych do strawności potrzebnych
 częściach, odniósł iakową ranę, przez
 co by przeistoczenie żywiącego soku w
 krew, tym tępiey wykonywane być mu-
 stało, iak najściśleyszą dyetę, zachowy-
 wać należy. — Od dzieci, i podeszłego
 wieku ludzi, niekoniecznie ma być tak
 ściśło, i akuratnie, ten przepis zachowa-
 ny, iak od ludzi dojrzałego wieku, co
 się ma rozumieć, o delikatnych, i słabo-
 witych ludziach.

Porzą-

N
 Wst
 gest
 wż
 try
 czy
 mat
 wż
 iac
 sal
 cho
 zap
 tro
 pul
 dzi
 zdr
 wy
 che
 gru
 alb
 neg
 rzo
 cw
 fle
 ćw
 ale

Porządek życia w Dysenteryi.—

Naylepszymi zapobiegającymi środka-
mi od dysenteryi, są następujące:
Wstrzymywać się od mięsliw, zwierzyny,
gęsi, i kaczki nawet są podeyrzane, nada-
wżysko, żadney potrawki, bez soku cy-
trynowego, lub octu, nieiadać, do pie-
czystego, gotowane i w occie z świeżym
maślem i porządzone ogorki, być mają za-
wsze miało sałaty, są bowiem pomaga-
jącym w tej chorobie pokarmem.— Atoli
sałata z surowych ogurków zrobiona,
chociażby była odem winnym i maślem
zaprawna, jest przecież dla takowych
trochy niebezpieczną.— Sałata zaś z ka-
puusty zrobiona, ciężko pracującym lu-
dziom, a nie dysenterją cierpiącym, jest
zdrową.— Z rolotem, można dla tako-
wych gotować Endywią, rzepę, mar-
chew, obrane ogorki, szczaw, z trochę
grubych ięczmiennych krup, lub ryżem,
albo też, pod rosół sucharkow, lub suszo-
nego chleba, nadrobić można. Jarzyny ko-
rzonkowe, to jest: gotowana marchew,
ćwikła, kwaśkowato sporządzone karto-
fle, są silnym ludziom nayprzyzwoitsze,
ćwikła znosi wprawdzie ostrość żółci,
ale dysenterją cierpiącym jest trochy
cięż-



ciężką, leguminy, mało co omaszczo-
ne, i to, należycie wyrobione, są dośyć
zdrowym pokarmem, owoce dojrzały
zwłaszcza sliwy, i winne grona, są im
bardzo pomocne, gdy nawet w poźną ie-
sień dysenterye panują, niechay zdrowi
zamiałt gorących trunkow, iadają na
śniadanie, dojrzałe owoce z białym chle-
bem, ciężko zaś pracujący ludzie (ie-
żeli ich na to stać) niechay przy śnia-
daniu, pić wino z wodą zmielzane, pi-
wo dobrze uwarzone, wino Ryńskie z
wodą kryniczną, ubodzy ludzie, gdy pra-
gnienie mieć będą w tej chorobie. mo-
gą pić wodę z ięczmienia wygotowaną,
do ktorey, można będzie garść sielzonych
kwaśnych wisien wrzucić, lub zamiałt
wisien, można do pulgarca tej wody, fi-
żankę dobrego winnego octu przylać.—
Swieża kryniczna woda, z sokiem cytry-
nowym i winem, jest nieoszacowanym
lekarstwem do ustrzeżenia się dysente-
ryi, mleko kwasne, i maślanka krowia,
ma niemniejszy swoją zaletę, nadewszy-
fiko: w czasie panujących, lub tylko sty-
szyć się dających zaraz, mernością,
czyli dyetą, pierwszy zapobiegający,
krok; tak co do iadła, iako też i co do
picia, uczyniony być powinien, wszy-
fikie-

skiego się wystrzegać, aby tylko za-
 szkodzić mogło, by ztąd sny spokojne
 i łagodne, przy dobrym parowaniu, nastę-
 powały, teyże staranności używać po-
 trzeba, żeby się niezaziębiać, iakimkol-
 wiek to bądź sposobem.— Po gorących
 letnych upałach, tym wcześniefy zimo-
 we suknie na się brać przynależy, by go-
 rącem zaostrzałe wilgotne pary w ciele,
 zimnem ściśnione pozostawszy się, potem
 na wewnętrznościach, nieosiadły.— Którym
 się nogi pocić zwykły, niechay się za-
 wdy staraią one w tymże pocie, lubo
 zkadinąd nie miłym, ale ich zdrowiu
 bardzo pożytecznym, utrzymywać.—
 Kto po spoceniu się dziennym, wieczor-
 nym chłodem do domu się wraca, nie-
 chay się pozapina, a kroki wedwoyna-
 łob powiększa, by ciało, w równym pa-
 rowaniu utrzymywane być mogło.—
 Strzedz się pilnie brzuchem pod cieniem
 drzew na murawie spoczywać, lub, wca-
 le przefypiać się, bo z tego łatwo dy-
 fenterya napadać zwykła, i śmiercią nie-
 ieden już tego przypłacił, nieczyistość
 ulic, iako też nieochędość w izbach,
 zwłaszcza sypialnych, wiele się do cho-
 rob ośobliwie w ludnych miastach przy-
 kłada, zapobiegać temu izb przewia-
 trza-

trzaniem, okien otwieraniem, a po wilgotnym powietrzu, kadzidłem przekadzać izby, lub skrapiać podłogę octem z wodą zmieszanym, zwłaszcza tę, w których wiele ludzi spoczywa. — Gdyby kto mimo tych wszystkich zapobiegających iposobow, przecież gorzkość w usciech, obrzydliwość wszelkich mięsów, niezwykle pragnienie, gniece nie i ciężkość w dolney części brzucha uczuł, lub napadające morzyisko, hurkotanie, nieregularność w zwyczajnych stolcach, albo idące stolcem robaki, u siebie postrzegł, niechay nieomieszkiwając, poradzi się znającego się na tym Doktora, a tym czasem: wstrzymać się od wszelkich mięsów, jajec, i gorących napoiow, od wszelkich gwałtownych prac i namiętności, a to, by tym zamieszania w swym ciele, coraz bardziej nie powiększał, wielą bowiem chorobom, można by było w początkach zapobiec, gdyby był chory, pierwfzych zamieszkań w swym ciele zaszyłych, Doktorowi zawczasu zwierzył się. —

o Przedłużeniu życia ludzkiego.

Przed owym powszechnym Swiata potopem, żyli ludzie po kilkaset lat, iak



jak o tym pismo S. świadczy. — Atoli od czasu Moyżesza, już tylko około Ośmiudziesiąt lat, naydaley gdy się życie przeciąga. — Wszelako: mamy przykłady, że i dłużey ludzie życie swoje przeciągali, iednakże to przykłady rzadkie, i między dziwa liczyć się mogą:

Zycia długiego zaśadą czyli fundamentem, bywa dobry utwor czyli temperament natury, a ten: krwisty właściwy, gdyż u nich, ciepło z wilgocią przedziwnie dobrane, wspiera się nawzajem, gdzie przeciwnie w drugich utworach, mieszanina własności mniej zgodna do przedłużenia życia, widzieć się dać, jak to: ciepło z suchością w Cholezykach, wilgoć z zimnem, w Flegmatykach, i zimno z suchością w Melancholikach.

Wiele się atoli przykładu do przedłużenia życia miernosc jadła i napoju, ktorych podług strawności żołądka, używać należy, co oczywiście wydać się na Zakonnikach i Zakonnicach, u ktorych wikt prosty, ostrością Zakonną określony, w czerstwości starcom przeciąga życie. — Wszelako: i między temi, ktorzy sposobem pospolitym, a czasami i obli-
tym

tym, byle to tylko niezbyt często bywa-
ło) życia, długość życia zwykła się znay-
dować, ba co większa, że czasem dłuż-
sza od tamtych.— Wszelako, mierność
umiarkowana, iak zdrowiu, tak długiemu
jest nayprzyzwoitsza życiu.

Różność, czyli rozmaitość potraw
oraz pożywana, z powszechnego doświad-
czenia, przeciwną bywa długiemu ży-
ciu.— Atoli mieszanie jednego dnia ro-
żnych trunków, ieszcze szkodliwszym sta-
je się nad mieszanie w iedle.— Z tym
wszystkim iak bale tak i hulawki, prze-
dłużeniu życia niezaskodzą, byle tylko
rzadko, i niby trufunkowo bywały.—

Potrawy, czyli iadło bez przypraw,
dofyć zdrowym bywa pokarmem, dobran-
emi atoli przyprawami urządzone, ie-
szcze bardziey służy.— To jest: potra-
wom przytwardszym, przyprawa i na-
poy należy się mocniejszy, tym zaś, kto-
re łatwieyszymi bywają do strawienia,
przystoi napoy cieńszy, a przyprawa ma-
śniej sza, czyli krasniej sza.—

Jak mierność umiarkowana służy, tak
głód, czy zbyt nie pośty, bywają szkodli-
wemi, pragnienia zwłaszcza unikać na-
leży, gdyż żołądek zawdy czysty, atoli
wil.

wilgocią napojony utrzymywać potrze-
ba. — Lecz wiedzieć i o tym należy,
iż miejsce w którym mieszkamy, do
przedłużenia lub do skrócenia życia wie-
le się przykład. — I tak; w krajach chłó-
dniejszych, zazwyczaj dłużej ludzie
żyć zwykli, niżeli w gorętszych, na wy-
spach i na kępach między zdrowemi wo-
dami leżących, długie obywatelom zwy-
kło sprzyjać życie. — Miejsca gorzyście
i wyższe, bardziej długiemu sprzyjają
życiu, niżeli niskie i doliny. — Powie-
trze czyste i jednakowe, bardziej służy,
jak odmienne lub zbyt burzliwe. — I ro-
wniny, byle nie zbyt piaszczyste, albo
z drzew i z wysokich roślin оголоcone,
bywają dosyć długiemu sprzyjające ży-
ciu. —

Powietrza niejednakowość w mie-
szkaniach, jak zwykła bywać szkodliwą,
tak przeciwnym sposobem, odmiana po-
wietrza na wiośniach, bardzo długiemu
służy zdrowiu, odmiana bowiem tak-
wa, orzeźwia nerwy, i siłę dodaje ciału.

Stan Rodziców, tak ze strony Ma-
tki, iako i ze strony Ojca, wiela bar-
dzo wpływa w długość życia Synowskie-
go, osobliwiec atoli Matki, zwłaszcza

w cza-



w czasie ciąży, iak się będzie miała, i iak się będzie zachowywała. Niektóre familie czyli pokolenia, z natury swojej bywają długo żyjące, gdzie przeciwnie, niektóre krótko żyją, lub iakowey wadzie czyli defektowi dziedzicznie w famili panującemu, podlegają. — Ci którzy mają iakby lśniące się lica, takąż skurę na ciele, i włosy, nierównie zwa-
wzemi bywać zwykli od tych, którzy włosy rudego, i karagniedego, lub uni-
dami popstrzonego. — Nawet, rumianość zbyteczna lica za młodu, krótsze ozna-
cza życie, niżeli bladość. — Skura przy-
twardza na ciele, lepiej obiecuje, ni-
żeli zbyt miętka, czoło nawet zna-
cznieyszemi marszczkami, czyli brozda-
mi poorane, lepiej znaczy, iak gładkie
i wycmukłe. — Włos na głowie przy-
grubszy lub szorstki, bądź on prosty, bądź
kędzierzawy będzie, bardziej długie
życie oznacza, niżeli miękki lub bawel-
niany.

Prędze, lub w latach późniejszy
ołyśnienie, niczym się nierozni, gdyż po-
wzecznie, łysi dość długo żyć zwykli.
Nawet siwizna za młodu rzucająca się,
nie nie znaczy, gdyż i ci którzy w po-
de-

defe-
czn-
Kto-
fna-
ma-
ty-
nog-
dług-
cia-
bop-
kib-
To-
usz-
we-
ręc-
bok-
wz-
ła-
mi-
ocz-
w-
gd-
bic-
z-
się-
dług-
wy-
ży-

defzleyszych latach siwieją, niekonie-
 cznie dłużej żyć zwykli, od tamtych.—
 Ktorzy z wolna i przez długi czas ro-
 śną i męźnieją, dłuższego spodziewać się
 mają życia od tych, którzy zbyt młodo
 tyją i męźnieją.— Stan przykrotszy, a
 nogi przydłuższe, lepiej znaczą, iak stan
 długi, a nogi krótkie, toż samo znaczy
 ciało żyłowate, kościłte, i stan niby gru-
 bopłaski, przeciwnie zaś; żyły cieńkie,
 kibić wycmukła, lub szylia cienka.—
 Toż znaczą nozdrza i uła przywiększe,
 uszy chrząstkowate, zęby gęste i zdro-
 we, pierśi rozłożyste lecz niewypukłe,
 ręce przydłuższe, a dłoń nie zbyt głę-
 boko bruzdami zorana, przeciwnie zaś,
 wszystko krótkość życia obiecuie.— Cia-
 ła chuderlawość, przy poskromionych na-
 miętnościach, długie obiecuie życie,
 oczy przywiększe i nieiakowyś ogień
 w sobie mające, dowcip i inne zmyśły
 gdy nie zbyt bystre i dotkliwe, puls czyli
 bicie krwi z młodu gdy powolniejszy, a
 z latami prędze, dobrze znaczą.— Kto
 się w osmym miesiącu urodził, takowy
 długo żyć niezwykły.— Zimą na świat
 wydani, dłuższego spodziewać się mają
 życia od tych, którzy latami zrodzeni.

Spo-

Sposob życia Zakonny i powolny, dłuższe życie obiecuje, iak zbyt ruchawy i szatający się. — Ci co swe życie nad Książkami lub w sposob siedzący spędzą, ieżeli nad rzeczami wesolami i bawiącemi ich, tedy przedłużają swe życie, ieżeli zaś nad rzeczami obojętnemi a mozolnemi, siedzą, tedy skracają go. — Czyliby częste krwi puszczanie, do długiego przykładło się życia, rzeczą ieszcze iest wątpliwą. —

Wszelkie korzenia i trunki mocne, krew i soki wiele rozpalaia, i życie skracają, przeciwnie zaś; salitra w dzieśiątej części między sol mieszana, i tak nią potrawy solone, do długiego przykładają się życia. —

Sen mierny a spokojny, pomaga, nawet po obiedne krotkie przedrzymanie się, służy, przeciwnie zaś, wszystko szkodzi. — Sposob życia z młodszych lat ruchawy i czynny, przedłuża życie, w starszych zaś latach, spoczynek, częste strawnych rzeczy potrosze poiadanie, i winem popiianie, izba ciepła, i życie bez troskow, służy. —

Zbyteczne uciechy, wyniszczaiają siły, wesoloić zaś sąsiadka, wzmacnia je.

Tłu.

Tłu.
czego
życia
gnie
Wsty
ką b
dzen
prow

ży i
ple
dług
z w
le sa



Tłumiona w sobie radość i spodziewana
czegoś nadzieia, Ruży do przedłużenia
życia, przeciwnie smutek, obawianie się,
gniew, i nienawiść skracają życie. —
Wstydlivość wrodzona dłuższego ozna-
ką bywa życia, lecz nagle kogo zawsty-
dzenie do pomieszania zmysłów przy-
prowadza. —

Ciepła ochynienie zimną wodą Ru-
ży i pomaga, przeciwnie, kompiele cie-
płe i łaźnie, szkodzą. — Bardziej Ruży
długiemu życiu iadło pieczone, niżeli
z wodą gotowane, a przy smarzania wca-
le szkodzą. —





DZIAŁ IV.



*o Niektórych domowych lekar-
stwach, na rozmaite choroby.--*

Dla niedostatku po różnych mie-
scach doskonałych Doktorów, chwytając
się zwykli chorujący z potrzeby w bli-
skości znajdujących się szarlatanów, ży-
dów, Bab, i Oleykarzów, od których
częstokroć albo wielkzey ielszcze choro-
by, albo też i śmierci samey nabywa,
lub zafarbowane a bezskuteczne, tylko
grosz wyludzające kupnie lekarstwa. Cze-
tnu zapobiegając na dalszy czas, podaję
na niemocy leksze, łatwe do leczenia
domowe sposoby. Na inne zaś choroby,
choć są szczupły, ale dostarczający Re-
gistrzyk, Zioł, i Lekarstw, któremi w po-
czątkach chorob, ratować się można, a
przy pilności i staraniu, nawet i wiel-
kie zmniejszonemi być mogą. — Każdy
gospodarz powinienby się Rzućnie w na-
stę-

stępujące zioła, korzenie, kwiecie, jagody, sole, powidła, iako też w winny ocet, miód praśny, Dryakiew, krople żółdkowe, dla potrzeby domowej opatrzyć, z tych naysposobniejszymi zaś te są:—

Z I O Ł A.

Podbiał, Mięta, Krwawnik, Ptasia-ruta, Centurya, Piolun.

Korzenie.

Cykoryi korzeń, Szlazu włoskiego, Jalapy, Łopianu, Lukrecyi.

Kwiecie.

Rumiankowe, Bzowe, i Ciernio-we,—

Jagody.

Jałowcowe.—

Sole.

Gorzka Sedlicka Sol, Salitra, i Winny kamień.

Powidła.

Bzowe, i Jałowcowe.



Sposob używania i skutki.

Podbiat. Nalanie (*) tego ziela skuteczne bywa, w rozmaitych pierśsi niemo-
cach i kaszlach, zamiast cukru, może
być miodem słodzone.—

Mięta. W wrzącej wodzie zagoto-
wana, wzmacnia żołądek, rozpędza kur-
cze, uśmierza wonity, a czafami i bo-
le żołądka.—

Krwia-

(*) Nalanie *Jusfio*. Nazywa się, gdy zioła
jak Arbata wrzącą wodą polane będą. Kwie-
cia warzyć nie należy, bo częścią siłę tracą,
częścią tym gotowaniem nieprzyjemnego
smaku nabywają, właśnie jak herbata. Na
listki Senesowe nalana woda, pod przykry-
ciem przez kwadrans postać może, iże-
libyś później niżeli za kwadrans pić miał.
Zleń pięknie z listków i schowaj, ile w czte-
ry palce nabrać możesz, do czterech fili-
żanek wody dosyć jest. Dekokty i napo-
je, po godzinie gotowane być mocno po-
winny, żeby chciał mocniejszymi je uczy-
nić, niechaj je dłużej gotuje. Kleykowa-
te korzenia, iako to: Szazu włoskiego,
potrzeba dłużej gotować, Korzenie zaś
do gotowania, mają być pięknie drobno po-
krajane, aby z nich moc woda wyciągnąć
mogła. Korzenie gorzkie, to jest dziki pod-



Krwawnik. To ziele, iako też i iego kwiata, iest bardzo pomocne w zamuleniach, w kureczach żołądka, w grzbiecie bolach, w plynieniu złotych żył, w różnych krwi plynieniach, i po Febrach. Parzy się go wrzącą wodą, i to nalać nie piie zamiast herbaty, albo też: nalawczy na niego wina, niechay wymaka.

Pta/za ruta. Jest gorzkie, rozwalniające, i krew czyśczące lekarstwo, gotuje się w wódzie, albo moczy w winie

rożnik, Ptasza ruta, Mlecz niski, zbyt długim gotowaniem gorsznieją i brzydnieją, kto ie tak pić może, prawda że lepszy uczyni niz ten, co ile tyle wygotowane zażywa, bo woda zaprawiona nie niepomaga, nareszcie: można będzie miodem osłodzić. Korzenie święte, są nierownie skuteczniejszy niżeli suszone. Napoje mają być z rana zażywane, ale napoy z Podrożniku i Mleczu niskiego winem zaprawny, można przy stole, i po obiedzie zażywać. Używanie skuteczne bez przerwania i długie, skutek porządany przyniesie, kto zaś raz, dwa, lub trzy, albo kiedy niekiedy zażywać myśli, niechay lepiey nie zażywa. Piąc co dzień naymniey po pułkwarty, i to dwa razy na dzień, piąć należy, mney plnić, nie n.e pomoże.



nie i zażywa. W niemocach skóry, w zatwardzeniu wnętrzości, w gorączkach, lub zaraz po opulczeniu ich, zażywana, mocno pomaga. Wyprowadzając z niej w Aptekach sol długim gotowaniem, którą zgęstniałą na pigułki wyrabiają, i w różnych niemocach używają.

Tyśiączne ziele albo *Centurya*. Jest gorzkie, na żołądek służy, które w winie lub gorzałce zażywane być może, służy tylko na zepsucie żołądka, iadłem lub piciem, na zbytnią wodnistość żuści, i bezsilność iey, na zbytnią obwisłość wnętrzości. Niechay go ci którzy są bladey cery, ciała nabrzmiałego, strawności popsutey, i do puchliny skłonni, zażywają, bo im wielki pożytek przyniesie. Służy także to ziele, i na puchliny po febrach przypadające.

Piołun. Niemniej gorzki, atoli żółć, niestrawność, i taki poprawiającym lekarstwem jest. Zażywać go można, albo ztarty na proch, albo wymoczony w winie, przez godzin czterdzieści i osiem, którego winna na dzień można pić, po dwie, lub trzy, szklaneczki.

Podro-

Podroźnik. Jest gorzki, mydlowaty, a rozwalniający korzeń, który potrzeba w wodzie gotować, i pić tę wodę, albo samą, albo też z winem zmieszaną.— Czym się lepiej wygotuje, tym skuteczniejszym ten napoy stanie się, iest oraz krew czyścącym lekarstwem.—

Slaz ułski. Niezmiernie iest kłiowaty, przeto w kaszlach suchych, w bolach żywota, w bolach przy pulszczaniu moczu, i w chrapce, z pożytkiem zażywany być może, ale go potrzeba, aż do połowy wygotować.— Niektorzy z tym korzeniem gotują otręby, i pią tę wodę.

Jalapa. Czyści lekko i dobrze, na raz zadaie się iey od pul kwinty, czyli pul ćwierci łuta, aż do całej ćwierci.— Jeżeliby ta porcy dla żołądka mocnego za słaba była, można do niey winnego kamienia przymieszać. Albo też można do 30. ziarn fenefu, przydać 20. ziarn Jalapy, i zaraz zażyć.

Eopian. Ma korzeń mydlowaty, i krew czyścący własności, który w rozmaitych chorobach, loki ciała rozwalnia,



nia, one wycięcza, i zbywające wyprowadza. — Sypie się go pełna garść do kwarty wody, którą wygotować do połowy lub do trzeciej części potrzeba, która powoli przed południem wypita być powinna od chorego. Ten trunek jest bardzo skuteczny w bólach członków, w fluxyach, w ostrości krwi, w zamuleniach wnętrzości, i w osutkach wszelakich,

Lukrecya. Smaku jest słodkiego, a kłykowanego, łatwo się dająca wygotować, ale i bez gotowania, trzymając korzonek w gębie, żuć go można. — Zgotowanej Lukrecyi razem z Rozynkami, i z jęczmieniem obieranym, aż do rozwarzenia się onego, bywa bardzo słuszny napój na pierś. — Jeżeli kaszel zbyt gwałtowny będzie i suchy, można do niego korzenia Słazu włoskiego przyłożyć. Na też same niemocy, słuszny Lukrecyi sok wygotowany, który w sklepach przedają.

Rumianek. Jest korzenny i gorzki, uśmierzaący bole, gotuje się jak Bzowy kwiat, wrzącą wodą zalany, pić się go filiżankami, w kolekcjach pochodzących z
wia-



wiatrow i oziebienia, w kurczach, w masticznych niemocach, w bólach żołądka, i w zbieraniu się na womity. Powierzchnownie zażywa go się w materacykach, i okładaniach, nałanie z niego, wielkich skutków jest w Enemach.

Bzowy kwiat. Miłego będąc zapachu i smaku, lekkim, wybornym i tannim jest lekarstwem, sprawującym poty, zbierając go z krzakow, cienko rozestłany, suszyć należy w cieniu, a wyłuszczone chować na suchu. Ile można w cztery palce nabrać, wrzuca się do trzech filiżanek wrzącej wody, nakrywa się przez kwadrans, potem zlać można do picia. To nałanie, służy we wszelakich przypadkach i chorobach, służy na wpędzony nazad i zazęhiony pot, na fluxyie, na dysenterya, na katar, na łamanie po kościach, na przemiatające i biegające bole, na głowy ból, na przemiatające zimno z gorącem na przemiany. Powierzchnownie przykładany być może w bólach i puchlinach z fluxyi pochodzących, w rózach na twarzy, w łamaniu, w dysenteryi, z prażoną żytną mąką lub otrębami, iak materac lecz nie gorąco, boby bardziej zaszkodził. Jeżeli puchli.



chlina pochodzi od zapalenia, tedyby suche woreczki zatłokdzily, boby ztwardzenie sprawily, z tegoż samego nalania, przydawtzy miodu prasnego, i trochy octu, dobre plukanie na garyzacyia, w zapaleniu gardla, sporzadzone być może.

Cierniowy kwiat. Laxniacą moc ma, można go wrzącą wodą nalać, lub tylko w winie wymoczyć. Od robakow pomaga, służy się w cieniu, a w suchu chowa.

Jalowiec jagody. Są gorzkie, kożenne. żółte, wzmacniające, morz wypędzające, rozwalniającey własności, w różnych dolegliwosciach, używać ich można, czyli to potłuczone iedząc, czyli też z nich nalania wodne, lub wymoczenia wiune, zażywając, w zepfuciu żóładka, same jagody, lub z nich powidlą, z rana na czczo zażyte, naprawują sławność onego, kadzenie niemi w izbach, zdrowe jest.

Sedlicka sól. Tey soli: trzy, cztery, lub pięć łotow, przyzwiecie w wodzie roz, ulczonych, wyborym bywa laxansem,

sem, który otwierając zamulenia, bez bólu wyprożnia, i gdzie inne lekarstwa rozżyć nie mogą, ta sol rozżyć potrafi. Mocney konstytucyi ludzie, mogą pół kwinty jalapy, i 2. loty soli, za jeden raz zażyć. W słabszych konstytucyach 2. kwinty soli rozpuszczone w kubku pełnym wody, zniżą zatwardzenia i zamulenia w niższej części żywota zaległe, rozdziela kłiykowatości, i moczem ie wyprowadza, popijając po zażyciu zimną wodą. Od zniżającego się na iej kulkach Doktora, może być w przeciągłych chorobach, bardzo skutecznie dawana. Do jednego lota tej soli, potrzeba pół kwaterki wody.

Salitra. Jest chłodzący i rozwołniający mocy, można iej zażywać w rozpaleniach, w gorących bokow kłuiach, w zapaleniach śledziony, lub innych części, w suchym a wielkim gorącu, w ciężkim oddychaniu, twardym pulsie, zgęstniałej krwi, można ją dawać w proszku, lub rozpuszczoną w wodzie. pół kwaterki wody, do kwinty salitry dosyć jest. I w innych gorączkach, w których wielki upał bywa, można zażywać salitry, po 10. lub 12. ziarn; nie-
kto.



ktorzy wsypują ją do jęczmienney wody na napój, a inni na płukanie gardła, czyli gargaryzującą, używają.

Winnny kamień, czyli winna sol, zwana powszechnie *Kremortartary*. Jest lekarstwem takim, bez ktorego się dom obeysć nie może, w bardzo wielu chorobach mogąca być zażywana, bo chłodzi, rozpuszcza, i pędzi mocz, odpiera zgniliznie i gorączkom, zadaie się w prołzku, po iedney, lub po dwie pełne małe tyżeczki, co 3. lub 4. godziny w wodzie, lub serwatce, która chłodzi, pragnienie gasi, uśmierza żółć, nieczystość wyprowadza moczem, otworzystości do wyprożnień czyni, z wielkim pożytkiem może być zażywany we wszystkich cholerycznych, i zgnitych gorączkach, w gorzkościach uś, i po gwałtownym ugniewaniu się. Używanie częste, z *Rabarbarem* zmieszanego winnego kamienia, skutecznym lekarstwem bywa w ztwardzeniach żywota, w zgromadzeniu się plugaństwa wewnętrznego, w wylaney żółci, w kolce, w łożney chorobie, w dysenteryi, w hipokondryi, i w hemoroidalnych dolegliwościach. Chcąc by się zupełnie rozuciła, potrzeba ją w wodzie

dzie gotować, wrzuciwszy do niej gdy wystygnie rozkrojoną Cytrynę, łagodnym ścianie ci się napoiem, który ośłodzić można.

Powidla Bzowe. Bywają kwaśkowane, rozwalniające, poty sprawujące, i w rozmaitych chorobach używa się ich skutecznie, częścią z wodą na napoy, częścią z proszkiem raczych oczow, i solą zmieszane, częścią do innych lekarstw zażywane. Nadewszystko że są tani, i łatwym do zrobienia lekarstwem, są skuteczne w oziębieniach, w zziębionych potach, w katarach prawie nic lepszego i pewnieyszego zadawać się nie może, nad te powidla, zażywając na dzień po dwa razy tych powidel, po jednej lub po dwie łyżki, w ciepłej bzowego kwiatu herbacie. Niektórzy rozpuszczają w wodzie też powidla, z których miły i łagodny napoy robią, a że kwaśkowatym bywa, stąd i pragnienie uśmierzającym jest. Zamiast wody do picia w niemocach pierś, można w jeźmiennej wodzie miodem ośłodzonej, te powidla rozpuszczać.

Ocet

Ocet winny. Jest niepospolitych w lekarstwach własności, w wielu zapalonych chorobach, na podziw dokazuje, zmniejsza gorącość, pragnienie gasi, sprzeciwia się zgniliznie, rozpuszczając ją i potami wyrzucając, zażywać się może z wodą czyli serwatką, albo też z jęczmienia gotowaną wodą. Zamiasz napoju, można iedną część octu, z trzema lub z czterema częściami wody pomieszać, a dla miłszego smaku, cukru lub miodu przydać, takowym sposobem sporządzony i rozpuszczony, służy we wszelkich gorących niemocach, w zgnilych i upartych gorączkach, w kluciu w boku, w zapaleniu śledziony, sprzeciwia się pflowaniu się soków, zmniejsza gorączkę i iej upał, gasi pragnienie, i ołtrość wyprowadza. Kogo stać na to, może się na lato i na zimę, w poziomkowy, i wiśniowy, ocet opatrzyć, niemniej skuteczny jest ocet z serwatką. Ocet ten winny powinien być czyisty, i sam z siebie dobry, a nie przez przydawanie czego takowego naprawiany, i czym z lepszego wina ten ocet będzie, tym też mocniejszym i skuteczniejszym stanie się, bo z po-

dłę-

dłego wina, podlejszyh także własności ocet bywa. W młodościach przypadających, jest do ocierania chorego lepszey, niżeli Spiritus z Melissy, trzymając go pod nosem.

Przeczny Miod. Niemniej jest potrzebnym domowym lekarstwem, i u każdego Gospodarza znaydowachy się powinien; ma w sobie rozwalniającą i otwierającą własność, i kłykliwość rozpędzającą moc, którego zamiast cukru, powzięchnie do wszystkiego używać można, osobliwie pomocnym bywa w katarach osiadłych na pierśiach, w kaszlach, bądź to z gorączką złazczonych, lub nie, w zamuleniach, w kłuciu w boku, w zapaleniu śledziony. Można go świeży z plastrów zaraz iść, albo też rozpuściwszy w wolnym cieple, często łyżeczką od kawy pożywać, w zapalających chorobach, słodzi się nim jęczmienna woda, kto zbyt słodko nie lubi, może sobie podług upodobania octu przylewać. Płukanie gardła, lub do sprycowania, robi się pospolicie z miodu, wody, i octu, bo z samego octu zbyt ostre jest, i szkodzi. Z miodem ocet tak się robi: Do rozpuszczonego w cie-



w ciepłe miodu przasnego, przylewa się ośtu tyle, aż kosztując, łagodny smak mieć będzie, którego się w gorączkach i kaszlach, z wielkim pożytkiem zażywa. Może także służyć zamiast soku na pierś.

Dryakiew Ta dwójka jest: iedna Egierska, a druga Wenecka; pierwsza nie jest tak gorąca, lecz druga na żóładek lepsza; prawda: że już używanie obydwóch ze zwyczaju wychodzi, wszelako: gdy przyzwoitych czasów, i od znających się zadana będzie, pożyteczną bywa. Z uwagą iey zażywać należy, bo rozpala, roziątrza, i żywot zatwardza; pomocną jest, bo żóładek wzmacnia, orzeźwia, zagrzewa, często kroc bole i kurcze rozpędza, w przyzwoitey mierze i ośtrożności zażyta, poty pobudza. Może zatym szkodzić, i pomagać, bo jest obojętnym lekarstwem, bez porady znającego się na niey, nie zażywać iey. W małym oziębieniu się, w zepłuciu żóładka, w kurczach żóładka, w katarach bez gorąca i gotączki, pomocną jest, zażywać iey iak groch Turcki czyli Fazola, na raz, a popić herbatą z bżowego kwiatu, lub z rumianku zgotowaną.

to
pali
się
go
Dry

fam
zrob
pię
wit
late
czy
kte
świ
niec
fili
ta
kom
pie
dre
dli

F
we

zylewa
y smak
czkach
zaży-
t foku

towną. Kogo po zażyciu w żołądku
pali, znakiem jest, że mu szkodzi, napić
się natychmiast rozpuszczonego winne-
go kamienia, i strzedz się na potym
Dryakwi.

iedna
erwsza
na żo-
używa-
hodzi,
fow, i
poży-
ac na-
żywoś
żołądek
często-
yzwoi-
poty
poma-
n, bez

Krople żołądkowe. Można w domu
samemu sobie Essencyą żołądkową tak
zrobić: Nalawszy na linki piołunkowe
pięknie obrane, a w cieniu suszone, oko-
witki, ile chcesz, zatkawszy, niechay
latem na słońcu, zimną w cieple się wy-
czysci przy piecu, odcedź już w mo-
kie przez chustkę, i naley ją powtore na
świeży Piołun, albo tyliczne ziele,
niechay wyciągnie się tych zioł, prze-
filtrowawszy, miej do używania. Atoli
ta Essencya służy tylko zimnym żołąd-
kom, albo tym, które się jadłem lub
picciem popłowały, gorącym z przyro-
dzenia, i młodym ludziom jest szko-
dliwa.

zaży-
w ze-
ka, w
mochą
urecki
erbatą
u zgo-
a-

Lekarstwo na Katar.

Fliay po trzy razy na dzień: z rana,
w południe, i wieczor, nalanie z Bzo-
wego Kwiatu.

Wziąć trzy, lub cztery razy na dzień winnego kamienia po łyżeczce od kawy, mało iedząc, strzedz się ostrego powietrza i zaduchu. Kto ma Bzowe powidła, może ich idąc spać, na nos łyżkę zażyć.

Na Febra.

W ten dzień, w który nie przypada, weź z rana, po obiedzie o czwartej godzinie, i wieczorem, po łyżeczce od kawy pełney zarówno zmieszaney winney i piołunkowej soli.

Gdy cię już trzęsie, lub przed nią, piy mocno Bzowy kwiat, iedź mało, strzedz się chłodnego powietrza i gniewu.

W wiosennych, lecz bardziey ieszcze w Jeliennych febrach, pomocna iest zażyć na wymioty.

W dni, w ktore febra ma przypadać, nie należy brać lekarstwa, lecz ciepły kwiat Bzowy pić można, i wystrzegać się, by febra nie zaślala żółdka naładowanego, bo się tym utrzymuje długo, naymniey przeto na cztery godziny pazed febrą iest przynależy.

Gdy

lub
Dok
cza
prze

Pó
ultar
cią
tego
pow

Za
ku,
iedz
strze
Jeże
sobie
ku z
nie,
prze
ney
tu z



Gdy nieustępuje febra po siódmym lub ósmym wytrzęsieniu, poradzić się Doktora, bo często potrzebną bywa rzecz, by febra dłuższy swe paroxyzmy przeciągała.

Na Biegunkę.

Pół kwinty Rabarbaru zażyj, iedz mało, strzeż się tłustego, jeżeli nie ustanie, zażyj dnia trzeciego część trzecią kwinty przypalonego Rabarbaru, raz tego dnia iedz, a strzeż się chłodnego powietrza.

Na Dysfenteryę.

Zażyj z tana przypalonego Rabarbaru pół kwinty, popijaj mocno serwatką, a czajem herbatą, nic innego nie iedz, tylko jęczmienny i owiany kliiek, strzeż się oziębienia i zimnego napoju. Jeżeli się bardzo siliłz na stolcu, i każ sobie dać Enemę z jęczmiennego klijaku z olejem lnianym. Jeżeli nie ustanie, weź nazajutrz dwa lub trzy razy przez dzień po tyżeczce od kawy pełney przez połowę mięszanego Rabarbaru z winnym kamieniem. Jeżeli mała



w ustach gorzkość, język nieczyisty, a do tego czujesz obrzydzenie do iadła, żażyi na womity, co i kilka razy powtórzyć możesz. Jeż i w gorę idzie choroba, gorączka się powiększa, biegunka trwa iednako i gwałtownie, poradzić się Doktora nie zawadzi, lubo i ten w początkach rzadko co innego przepisować może, bo gwałtowna biegunka przed siedmiu dniami, a czasem aż do czternaštu niezwykła porzucac; kto zaraz z początku podług tego przepisu zachowywać się będzie, prędzey się iey pozbędzie. Nie wychodź na dwor w tey chorobie, miey stołec w izbie, szanowanie się i cierpliwość tutaj, iako i w gorączkach, iest bardzo potrzebna, bole i stolce nie prędzey ustną, aż iadowita i roziątrzałaca materya zupełnie zeydzie, ta zaś choroba nie zawdy iednakową w sobie bywa.

Na Fluxę.

Często pijać nalanie Bzowego kwiatu, żażywać moczenia nog, przykładać na bolące mieysca, suche, ciepłe, woreczki z prażonych otrąb, lub żytney mąki, a staray się dobrze w łóżku,

zwia-

zwłaszcza rano wyparować, potrzeba się przytym strzedz chłodnego powietrza, a jeżeli wilgotno na dworze, nie wychodzić; przytym jeżeli masz gorączkę, utłuczoney na proszek saletry, na dwa końce noża wzięwszy, z bżowemi powidłami zażyj. W tey chorobie czasem kurzenie się bursztynem jest pomocne; pod czas ta choroba wyciąga silnieyszych lekarstw, o czym się Doktorą poradziś, zwłaszcza, gdy już ta choroba zadawnioną została.

Na łamanie po Kościach.

Z początku tey choroby zażywać należy wżwyż wzmiankowanych lekarstw, ciepłych i suchych często ponawianych woreczkow, wiecorem proszku ile 15. ziarn zaważy saletry z rąkowemi oczami na spól zażyj, przy popiciu bżowego kwiatu, strzedz się należy wina, iadać jarzyny, i owoce gotowane. jeżeli z gorączką ta niemoc złączona będzie, można każdego rana po dwie godziny leżeć w łóżku, a to byś należycie wyparował. Jeżeli będzie prawdziwą łamiącą w kościach chorobą, suchym bolem lub scyatyką nazwaną, to

ugo-

ugotuy pełną garść łopianowego korze-
nia w poł garcu wody, aż do połowy wy-
wre, przeciż, rozpuść w niey bzuwch
powidel lylzkę, i popijay często. Tę
część ciała w ktorey się ból znajduje,
rozcieray dobrze ciepłą flanelą, albo ją
zagrzeway woreczkami lub wełnianemi
płatami. Rano i wieczor zażywać na-
leży po łyczeczce od kawy, rowno zmie-
szanego winnego kamienia z salamonia-
kiem, i raczem i oczami, wystrzegaj-
ąc się wina, słonych potraw, kapuśły
kwaśney, i wszelkiego zaziębienia się.
Krwi puszczenie czasem szkodzi w tej
niemocy, laxowanie nie zawdy pomo-
że, bo ta choroba musi koniecznie pa-
rowaniem, potem, i gęstym a metnym
moczem wyczyszczać ciało, kto się zi-
mnego a wilgotnego powietrza nie chro-
ni, nie będzie nigdy zdrowym, w upa-
tych łamaniach, i bańki na bolące
mieysca stawiane pomagają, rozcie-
ranie ciepłą flanelą ma trwać przez
długi czas, a to powłoczyło, czę-
sto ponawiając. — Jest jeszcze inny
rodzay gorącego łamania, które z mo-
cną gorączką, pulsem prędkim, i pra-
gnięciem związane bywa, i potrzebuie
krwi upuszczenia, wreszcie iak z za-
pala.

korze-
wy wy-
rowych
Te
yduie,
albo ia
ianemi
wać na-
o zmie-
monia-
rżęga-
kapuły
ia się.
w tey
pomo-
nie pa-
etnym
się zi-
e chro-
y upa-
bolicę
rozcie-
przez
czę-
ionny
z mo-
l pra-
zebuie
z za-

palającą chorobą obchodzić się z nim należy, takowe łamanie, nayeściej na silnych, krwistych i mocnych konstytucyi ludzi, z zaziębienia napadać zwykło. A że ta niemoc często za sobą przeciągłe bole głowy, zębów, zkośnienie łzy, i lecyatykę upartą sprowadza, dla tego, o iako naysprawniejsze odzyskanie zdrowia każdy w tym stanie znaydujący się starać się powinien, szkodziwego zaś powietrza, iako przyczyny powrotu tey choroby, iako naysilniey unikać mu potrzeba.

Na Gorączę i Gonączkę.

Z jedną częścią winnego ośu zmieszay cztery, lub pięć części wody, osłodź miodem i piy, albo też: piay ferwatkę świeżą. Wrzoc pełną garść obieranego Jęczmienia do pułgarca wody, gotuy do rozpuknienia, precedź, osłodź miodem, i zapraw trochą ośu, bądź też miał i na dolegliwości pierś napoy. Ktoby zaś chciał ten napoy mieć wolny żołądek czyniącym, niechay winnego kamienia, lub też saletry do pułgarca tey wody przyrzuci, a to teżeli salitry to kwintę, a iezeli winney łosa, to poł

pół lota, i następujący napoy dobrze w tey mierze służyć będzie: Weź śliwek suszonych, wilsien, i jabłek takowych po małej garstce, gotuy w pulgarcu wody, przyday głogowych jagod, lub Cytrynowich skutek dla przyjemniejszego smaku, przecedź i zazyway.

Na Kwas w żołądku.

Weź palonych Ostrzygowych Muszel na proch utartych i preparowanych dwie kwinty, (kwinta czyli ówier lota jest to iedno,) białey Magnezyi iedną kwintę, zmieszay razem do używania; Ten proszek wykorzenia kwas, odrzucanie się, dysenterya, zkwaśniałą ostrość z kilzek i żołądka, po strawach i napoiach popłutych wyniszcza. — Dzieciom można go bezpiecznie dawać, które z siadłego mleka i innych potraw łatwo kwas przyjmują ych, od bolow, morzyfk, i gryziemia trapienemi bywają, jako też na syrowaty, i zielony stolec, bardzo pomocnym bywa, przydawizy do tego proszku, Fiałkowego korzenia, lub Mahoakanny, albo Kabarbaru pół, lub całą kwintę, skutecznieyszym go uczynisz, którego co kwadrans

na koniec noża, w wodzie Jęczmienney
lub też prostej zadawać możesz.—

Lekarstwo Rozwalniające.

Weź piołunowey soli iednę kwintę,
Cytrynowego soku trzy łoty, mięt-
czaney wody dawanaście łotów, Miodu
przaisingo, lub na cytrynie tartego cu-
kru, dwa łoty, zmiełzay razem, tey
mieszankiny bierz po łyżce pełney co go-
dzina, rozwalnia żółdek i Buży mu.

Na Laxans.

Weź korzenia Jalapy pół kwinty, ie-
żeli cię nie ruszy, zażyj na nią dwie
łyżeczki male winney soli, to ruszyć
musi, jeżeliś mocney konstytucyi, weź
oboyga we dwoie.— Weź Sedlickiey so-
li, trzy lub cztery łoty w kwaterce
wody rozpuść i zażyj.— Weź pół łota
senesu, zaley sosem z wygotowanych
śliw, niech tak iakowy czas postoi by
wymokło, który filżanką popijay.— Kto
twardey konstytucyi, niechay weźmie
Jalapowego korzenia 40, ziarn, Sedlickiey
soli 30, ziarn, razem w wodzie rozpuść,
miodem zasłodź, i na raz zażyj. W go-

racz-



rażczkach i rozpalających niemocach, weź
Kabarbaru i winnego kamienia zarówno
zażyway go podług miary choroby i za-
twardzenia. — Dla dzieci dostatecznym
Laxansem będzie sama Mannakalabryna
w wodzie rozpuszczona. — Gdy komu
laxans potrzebnym jest, a po zażytych
lekarstwie nie rzuży (jak się często mo-
cney konstytucyi ludzkiej przytrafia)
wytrzymać należy, uchoway Boże da-
wać mocniejszy, ale co godzina, po
pełney łyzeczce winnego kamienia, z
trochę soli Sedlickiey, lub gdzieby prę-
tkiey pomocy potrzeba było, dać lekką
Enemę. — Suchym, chudym, i melan-
cholikom, purgans wszelki szkodliwym
jest. —

Na Womity.

Naybezpieczniejszemi są korzenie spra-
wujące womity, iako też i winny
kamień preperowany, czyli *Tartarus eme-
ticus*, z korzenia Hipekakuany bierze się
po ośm lub dziesięć ziarn, i napchaną
łyżeczkę winney soli, razem zmiesz-
wszy w wodzie ciepłej zażywa. — Weź
3. lub 4. ziarna winnego kamienia pre-
perowanego, czyli *Tartari emetici*, roz-
puść

ch, iweż
arowno
oy i za-
ecznym
labryna
komu
żyty
sto mo-
ratia)
że da-
ina, po
niay z
oy prę-
lekką
melan-
diwym

e spra-
winny
us eme-
rze się
gchang
niefza-
-Weż
a pre-
i. roz-
ć

puść go w 16. łotach wody, i popiłay wo-
dy tey co kwadrans po kieliszku, aż
raz lub dwa zwomitujesz, to już nie
zażyway, atoli popiłay letniey wody; do
poki z ciebie womitem sama woda nie
wroci się.— Po zażyciu na womity w
trunku, niepotrzeba herbaty lub innego
napoju popić, boby to womitom prze-
szkadzało, wody zażyte na womity, są
lepsze, i pewnieysze iak prozki.— By-
wają takowey konityturyi ludzie, kto-
rzy z ciężkoscą womitują, u takowych
potrzebna jest przytomność w dawaniu
im na womity, bo słabowitym i skarżę-
pym się na pierś, womity byłyby szko-
dliwemi.— Tu ostrzedz muszę dawaia-
cych pacjentom na womity, że pacyen-
ci zwykli, mając iakowymśi uprzedze-
niem nabitą głowę, wymawiać się z za-
żywania na womity, to pod pozorem że
są słabowitych pierś, to że im się zry-
wają boki, lub pod innemi dziecionnemi
ekkuzami, lubo widzą z doświadczenia
iak pładko, upiwszy się womitują bez
względu na pierś i na boki, i że po wo-
mitach zaraz się im polepsza iakby rę-
ką odiał, podobnież w Cholerze, w żół-
ciowey gorączce, w wielkiey Chorobie,
w suchych i biegających bolach, w Pa-
rali-



ralizū, lubo nie w każdym, w niestra-
wności, w zasłęgnięciu wnętrzości, i
w innych, nic skuteczniejszego nad wo-
mit znaleźć się nie może, wyiawszy
gdzieby się zaognienia wnętrzości oba-
wiać należało. — W przypadkach, gdzie-
by potrzeba było, oraz i żołądek wy-
czyścić, bierze się winney soli pre-
perowanej 3. ziarna, soli Paryzkiej lub
Sal polychrestle jedną aż do półtory kwin-
ty, rozpuść oboje w 16. lub 20. łotach
wody, i zażyway co pół godziny po peł-
ney łyżce, do póki 4. lub 5. operacyi
nie sprawi, lecz jeżeli za trzema lub
czterema łyżkami womity nastąpią, al-
bo obrzask z wstrząśaniem się napadnie,
to można prędzey nie czekając pół go-
dziny, zażywać.

Na Kaprawę Oczy.

Weź soku Rucianego, wpuść w nie-
go trochy miodu przasnego i octu,
przecedź przez serwetę, i napuszczay
tym Oczy.

Na czerwone i biłmem zasfłe Oczy.

Ugotuy dwa jaja twardo, weź z nich
białka, posiekay ie i ugnieć na ciał-
sto.

sto, przysyp drobno bardzo przesianego
Bursztynu trochę, wytłocz przez ser-
wetę i nakładay tym konty Oczu.

Na utrzymanie czystych i błyszczących Oczu.

Włóż kiedy niekiedy sadła Przepior-
czego iak siemię, w kąci Oczu.

Na zapalenie Gardła.

Weź Jalowcu, ugnieć go, ugotuy w
mleku, i okładay często odmie-
niając ciepło.

Na wrzód na pierśiach.

Warz zytne otręby w oliwie, przy-
kładay na wrzód, z rana i wieczor
odmieniał ciepło, w dziewiątym dniu
rozpułknie się.

Na ztrętwienie Członków.

Weź łot Jeleniego łożu, 4. łoty Ma-
lowego masła, 1. łot miążko utłu-
czonego Omanowego korzenia, rozpuść,
zrob masę, i nią smaruy.

Na

Na wyrinione Członki.

Po nabiciu ich w swe sławy, uwarz
dwie garści lufianego Siemienia w
mleku aż puknie, przynieszay garść ie-
dnę żytnych Otręb, i trochy odu, nie-
chay tak raz zawre, rozmaść na Alache-
rynie, obwiń ciepło, iek wstrzymać bę-
dzie mógł, powtorz kilkakrotnie ile
będzie potrzeba.

Na dziury w Gardle.

Weź garść pełną Porziankowego zie-
la, wygotuy aż do trzeciej czę-
ści, miodem ołodzi, i płucz często.

Na Głowy ból z wielkim gorącem.

Weź pełną garść przetłuczonego Ja-
łowcu, tyleż ciasta kwaśnego, so-
li i gorczyczney maki, rozczyń tęgiem
winym odem, zawiń w kawat płótna,
obłóż głowę, i podeszwy u nog, a gdy wy-
schnie odym, rozrob w occie, i znouw
przyłóż.

Na Kaśzel i ból w Pierśiach.

Weź kawał młodego masła . ieden żu-
tek, pełną łyżkę miodu, dwie łyż-

ki Bzowych powideł, łyżkę tłuczoney,
i prześiwaney lukrecyi, kawał cukru ka-
naru, lub kleyku jęczmiennego, zmie-
szay razem, rano i wieczor zazyway po
łyżeczce od kawy.

Na gryzienie wnątrza i Kolkę.

Weż zolądz iednę, ususzysz i utłucz
na proch, zażyj na raz połowę w
wodzie lub w winie, a za puł godziny
drugą połowę.

Na gardziele czyli wole na szczy.

Utłucz Rozchodniku wielkiego z Sza-
franem oboygą zarowno, dodaj
owczego łoiu z trochą soli, i obłoż wole.

Na Suchoty.

Weż dwie łyżki tłuczonego korzenia
Slazu Włoskiego, ziela czerwone-
go psiego czyli wolowego języka pełną
garść, ziela Nayswiętszey Panny płą-
szczyk zwanego, ziela Zankielu, Bo-
bowniku, Rzerzuchy, Stokroci, Mysze-
go uszka, i Matki Bolki włoski, wliży-
sko



śko to pokray drobno, smarz przez godzinę w funcie massa młodego, zawiń w płotno i wygnieć, wley do tego ćwierć funta kliyku jęczmiennego, i zażyway co dwie godziny po łyżeczce od kawy w rosole.

Na spuchłe zawałki.

Jaskółcze gniazdo uśusz ze wszystkim, potlucz, i smarz w sadle, obłoż do brze ciepło, gdy oitygnie zagrzeway a obkładay.

Na gnile Usta.

Na proch utłuczonego Chałunu nasyp w miód przasny, i zagotuy, smartly tym usta, choćby już i dziury były to pomoże.

Na niedostateczny ból przy Półogach.

Daway Półoznicy wyciśnionego foku z polney Szatwił po 2. lub 3. łyżki, albo też ugotuy polną Szatwią z Nogietkami w woreczku zszyte w winie, i obłoż tym brzuch Półoznicy. —
Atoli



Albo też czytaj w Nauce Położney, kiedy tego będziesz mógł użyć.

Na obrażony pęcherz w czasie Połogu.

Wź dwie garści Szlazowego korzenia i ziela tego tyleż, gotuy w kwarcie tłustego kurzego rosółu, do póki nie zmieknie, wbiy świeże trzy żółtka, dwie łyżki pełne z białych liliy olejku, i tyleż z Płóczczyka Najświętszey Panny olejku, przyrzuć do tego soli ile we trzy palce zająć możesz, a co drugi dzień daway z tego chorey Enemę.

Na ból Uchu i Głuchotę.

Nakray Rozchodniku wielkiego ćwieć funta, naley suat oliwy na to, i niechay tę przez 3: lub 4. Niedziele dyfyllne, potym tej oliwy co rano i wieczor, po kropli w ucho wpuszczay, albo: sos z wygotowanego białego grochu po odlaney połowce wyciśniony, i po kilka kropel w ucho wpuszczany; toż samo sprawuie. — Uryna czyśta od małych dzieci, kroplami w ucho puszczana także pomaga.



Na ból Krayża lub Grzbietu.

Weż nowego Wołku, Sadła starego, Jeleniego łoju, i nowey smoly, rozpuść i uczynź z tego maść, smaruy tym przy ogniu grzbiet rozcierając. — Atoli wprzód krwi upuść, lub się przelaxuy, gdy tego będzie potrzeba.

Na zepsute zdanie i niedogodność.

Nie mów że się teraz czasy zepsuły, że to inaczey było za twego wieku, bo to tyś się sam zepsuł, a nie czasy, tyś się zestarzał, zpracował, zchorował, lub zubożał, i tym podobnie, czasy zaś iakowe były dawniey, takowe są, i takowe będą. *Laudamus prateritos & nostris vitimus annis.* — Chcesz abyć w starosci tak pstro było w głowie iakoć było w młodości, żeby było wierzay mi. Twemu Synowi, lub wnukowi, takowe teraz są czasy, iakowe niegdyś dla ciebie w tym wieku będącego były, wada to tylko zepsutego zdania, i niedogodność starego humoru, atoli dla iakoweyś pociechy umysłu twoiego, rząday szepcając sobie *O! mihi prateritos Jupiter si redderet annos.*

Na

Na kaskę w boku.

Włóż niewymytą przedzę w czyste my-
dliny i gotuy ją, wygotowaną wyi-
mii i obwiłay palcami boleśną stronę,
pamiętaj na wiatry, lub obfitość krwi.

Na Kamień.

Ziele Poziomkowe ufusz, i utłucz,
na proszek, który w miękkim jaju
zażyj, albo: upal ziela Sporyszu, i Skrzy-
pienia, każdego z osobna, na proch i za-
żyway z rana i wieczor, po dwie łyż-
ki, w wodzie z Jaskółczego ziele pę-
dzoney.

Na zatrzymaną mocę.

Utłucz na proch kły dzikowe, zażyj
tego proszku iak muszkatowa gał-
ka, w winie lub w wodzie, a popijay
herbatą z pyrzu, pietruszczaney naci,
i podbiału gotowaną.

Na nie utrzymanie moczu,

Upłal kozi pęcherz w patelni na proch,
i pijay go często w wodzie, albo



Szczupaka głowę na proszek utrzyi. & rozdzieliwszy na dwie porcy, iedną po drugiej w niejakim przeciągu czasu, z rana zażyi.

Na robaki.

Zażyi nasienia Cytwarowego, albo proszku z tłuczoney kolendry, w słyżce pełney miodu psianego, albo mleka. Albo też zażyway przez trzy lub cztery dni, ieden po drugim na czczo, soku Czosłkowego w ciepłym krowim mleku.

Na zanokcicę.

Rozgrzezy mocno Oliwy w glinianym naczyniu na węglach, i trzymay w niej palec, iak strzymać będziesz mógł, lub postaw piśawkę na końcu palca.

Na zatwardzenie.

Przywiąż myszych łaien z masłem na pełnioną skorupkę z orzecha na pemppek, lub weź świeżego Rumianku kwiecica, zaszyi go w woreczek, gotuy z wolna w mleku, przyłoż iak strzymać możesz, ciepło na brzuch.

Na

Na wiatry i odęcie.

Jadaj gotowane Owoce, nie miay
zwyczaju obiadać się nigdy nad mia-
zę, bo tego żołądek strawić nie może, nie
siedź w izyństwo, używaj poruszenia cia-
ła, rob, pracy, zabawiaj się, przeież-
dź się zwłaszcza konno, obeydziesz
się bez wszelkiego lekarstwa.

Na swierzbienie świeżey rany.

Wrzuc trochy Soli do Oliwy, i sma-
ruy nią z wolna piorkiem po ra-
nie.

Na ból Zębów.

Weź pół łyżki prochu Ruśnicznego,
rozpuść go w occie dobrym, winnym
gęsto, maczaj w nim szmatki i przy-
kładaj, często odmieniałąc na bolący
zab.—

Na wstrzymanie Womitów.

Zaził Pielunowey Soli, w Cytryno-
wym soku, lub w winnym occie, lub
soku z Rutj, albo z Mięty, pół łyżki.

O cza-

*O czasie, mierze, i sposobie, zażywania
lekarstw.*

Wszystkie prawie lekarstwa mają być z rana zażywane, gdy jeszcze żołądek jest próżny, lub po południu, o czwartej lub piątej godzinie, gdy już żołądek trawić przestanie, czasami zadaje się i na noc, w nagłych zaś przypadkach nie maż czasu oznaczonego, ale kiedy tego potrzeba wyciąga.

Jeżeli które lekarstwo ma być trzy razy na dzień zadawane, to albo chory ma dwa razy z rana zażywać, a trzeci raz na wieczór, lub też: raz z rana, drugi raz po południu, trzeci raz na noc.

Poreya Mixture daie się ordynarynie, albo łyżka, albo łyżanka, po godzinie zażywa się co godzina, lub co dwie, aż do obiadu, po obiedzie wytrzymuje się, aż strawność w żołądku skończy się, gdzie zaś blisko niebezpieczeństwo życia zachodzi, to co godzinna, lub co pół godziny, we dnie i w nocy, iak tego okoliczności wyciągać będą załawane być ma.



Profzki rozmaicie dawane bywają, naywięcey po łyżeczce od kawy, lub na końcu noża, dwa razy wstawszy nakońiec noża, powinno łyżeczkę od kawy wynosić.

Sole rozpuszczać potrzeba w wodzie, których lepiej trochę więcej niż mniej, brać należy, do jedney kwinty potrzeba szklaneczkę wody.

Gwałtownie skutkujące lekarstwa, potrzeba z wielką przeczornością odważać i mierzyć, żeby nieprzesadzić, iako to Kermes; korzeń Jalapy, Tartarus Emeticus, Opium, czyli Małok.

Aby lekarstwa zamierzone sobie skutki sprawowały, niechay chory iada i pija to, co się z tym lekarstwem łatwo zgadzać może, inaczey czyniąc zgubi się.

Na laxowanie zażywszy, nie należy tego dnia wszystko leżeć lub siedzieć, ale przechodzić się, i zażywać sizenia ciała, w cieple się trzymać, i się tłustych potraw, bo pić, lekarstwa.



Kto na zatwardzenie zażył; niechayże się już tych potraw strzeże, kto re mu stolec zatrzymują, to jest: Ciasta, Kartofli, Wodki, niedościgłych owocow, ogrodnin w strączkach rodzących się, i innych tym podobnych, przy tym wiele nie siedzieć, ale gdy nie pogoda, to po izbie, gdy zaś pogoda, to podwórze, poruszenia zażywać, a jeżeli ci tego siły pozwalają, dobrzeby było i ręczną robotą z wolna zabawić się, lub gdy to być nie może, to przynajmniej sobie żywot trzy razy na dzień flanelą należyście natrzeć potrzeba, pokarmu sobie uiać, w spokojności umysłu ile być będzie mogło zachować się.

Proszki rozpuszczają się w łyżce pełney wody, i zażywają, popiwszy dla spłuskania gęby, można dla oddalenia z nich czasem nie milego smaku, zrazik Cytryny, lub kawałeczek biszkoktu przekąsić.

Ato! łatwiej zażywać się daia w opłatku, polożywszy kawałek opłatka na ręce, sypie się na niego proszek (i pigułki nawet tak zażywać można,) pozaginay brzegi do kupy, włożywszy w

gębe, śliną lub wodą w gębie rozwolnij.
i staray się go połknąć.

Krople po większey części zwy-
kły bywać ostre, lub mocne, które wiel-
kie skutki sprawują w ciele ludzkim,
potrzeba ie z bacznością zażywać, kro-
plami puszczając, rachować, pospolicie
zażywa się ich z rana, lub na godzinę
przed obiadem, tak iak żołądkowe, czym
zaś będzie mniej przepisaną kropli do za-
żywania, tym większey ostrożności wy-
ciągają w rachowaniu, i więcej trochy
wody w zażywaniu ich potrzebują.

Mocne krople, nie wszystkim słu-
żą, burzą krew, rozjątrzają suche żyły,
niebezpieczną rzeczą jest chcieć ich wię-
cey zażywać niżeli Doktor przepi-
sze, kogo palić będą krople po zażyciu,
niechay na drugi raz więcej do nich wo-
dy przylewa.

Nie wszystkie Pigułki są laxujące,
są niektóre rozwalniające, inne uma-
cniające żołądek, inne usmierzające, i
suchym żyłom służące, iak te, tak tamto
bывают robione, z wygotowanych gorz-
kich, lub nie miły zapach mających,
a czę-

a często ostrych sokow różnych zioł, niemniej, z silnych i skutecznych w swych działaniach lekarstw, które zażywane być mogą powszechnie w wodzie, lub w winie, lub też w rosole, kto smaku ich odpornego znośić nie może, niechay ie obwini- w opłatek i połknie. Zażywaią niektórzy Pigułki w suszonych śliwach, lub w wiśniach, lecz tak zażyte, rzadko skutkują, bo w żołądku obwinąwszy się w plugaństwo, całe zwykły stolcem wychodzą, chyba ugotowawszy wprzód miękko śliwkę lub wiśnię, tak zażyte skutek zamierzony uczynić mogą.

Po zażytych żywicznych Pigułkach, koniecznie popić należy nalanie z zioł, wodę przewarzaną miodem osłodzoną, lub temu co podobnego, zamiast drogiej przywoźney herbaty, można nierównie przyjemniejsze nalanie z Weroniki, lub Bzowego kwiatu sporządzić.

Różnaitych herbat zażywa się, to na wypłukanie żołądka, to na odwilżenie go, lub też dla pomnożenia parowania, czasami także dla rozgrzania
cia-

ciała w febrach, lub oziębieniach. Herbata niepowinna być gotowana, dosyć jest onę wrzącą zalać wodą, bo gotując ją, staie się cierpką, przykrą, i szkodliwą.—

Jak szkodliwą rzeczą jest pić zdrowemu człeku wiele ciepłej herbaty, tak przeciwnie pożytecznie jest choremu, gdzie parowanie potrzebne jest, lub z zarazy zarwanej iad, gdy ma być wygnany przez poty, co godzina, lub co dwie, albo trzy godziny, po dwie filiżanki popijając.

Okładania, kataplazmy, lub obwiniecia ciepłemi, suchemi, lub mokremi, szmatami czynione, niemniej papka z białego chleba z mlekiem słodkim, i z trochę Szafranu sporządzona, iako też z zioł ugotowany kataplazm, wyciągają wielkiej bacznosci, by niemi zmiąłł pomocą nie pogorszyć.

Pierwsze. By nie zbyt gorące ale trochy ciepleysze, niż co się letno nazywa, na chore mieysca kładzionemi bywały.



Drugie. By zaraz odnawianemi bywały, iak tylko stygnąć zaczynają.

Trzecie. Strzedz się, by z tych okładai nie pomoczyć kofzuli, lub prześcieradła, a to: by chorego mieysca, mokrym zinnem nie pogorszyć, dla tego mają być okładania przygłuszemi, pakształt papek, a we dwote przynajmniey złożoną serwetę zawinionemi.

Moczenie nog, na wiela chorob iest skuteczne, woda ma być trochy więcej ciepleysza niżeli letna, podług okoliczności niemocy, wyznacza się czas moczenia ich po godzinie, lub po pół, a te czym głębiej w wodzie zamoczone będą, tym moczenie skutecznieyszym się stanie, ta zaś woda, by z swego stopnia ciepła stygnięciem nie opadła, należy iedną stronę z naczynia już przestygłą wybierać, a drugą ciepłej przylewać. Zbyt w ciepłej wodzie moczenie nog sprawuje burzenie się krwi, tęsknotę, i pozbawia snu. Woda czysta do moczenia, lub z popiołem zagotowana, naylepszą bywa, niektorzy przysypiają do niey soli, plew, i owsa, ale to wszysko bez pożytku. Służą w
nie

Niektórych chorobach moczenia zioł, ale tylko z Rumiankowego kwiatu, Szalwii, i poleiu. Kąpiel mrowczana jest zbyt gorąca, w niektórych tylko chorobach pomocna.

Po każdej kąpeli, lub nog moczeniu, należy zaraz wstąpić w łóżko, które rozgrzane być powinno, a to, by rozparzonego ciała nie oziębić, bo z tego gotowa nowa choroba urosnie. Wody mineralne mają w swym rodzaju cztery gatunki, jedne mają w sobie moc laxującą, iako gorzkie wody, Sedlicka i Egierska, inne mają w sobie siłowe cząstki i wzmacniającą moc, trochę kwaśkowaty ale miły smak, iako Pirmontska, i Szwalbacherka, a teby nie od rzeczy siłowemi nazywać można wodami. Inne są lekkie, letne, solne, siarczane, mocz pędzące, roziątrzające żołądek, iako Salcerka.

Czwarty gatunek zamyka w sobie wiele rodzajów wód słonych, nie miłych, smaku odpornego, które nie ze zbytku, ale z potrzeby bywają w różnych chorobach zażywane. Wszystkie te mineralne wody, ale nadewszystko wody



wody stalowe, powinny być świeże, nie zwietrzałe, i na czczo pite.

Omyłne mniemania wielu, że te wody pierśiom szkodzą, tym co krwią plują, i chorującym na śledzionę, prawda że szkodzą, a tym też żaden rozsądny Doktor przepisywać ich nie będzie.

Kto z picia wód mineralnych skutku zamierzonego doczekać się pragnie, niechayże te wody nie szklankami pod rachunkiem piia, bo się to na nic nie przyda, ale niechay je bez miary lecie w siebie, a to na wolnym powietrzu zostając, przytym poruszenia ciała zażywa, tłustych, twardych, i nie zdrowych potraw, iako też przeladowania żołądka wystrzega się.

Nierozładnie jest rzecz czyniona, gdy kto wody mineralne z winem zmieszane piia, na oddalenie pragnienia będą pomocnemi, ale nie na poratowanie zdrowia.

Również na nic się nie przyda, gdy: czyli to samę, czyli też z winem
zmie-

zmieszana kwaśną wodę, kto za napoy przy stole używa, bo mineralna woda, chociażby i najsłabsza była, krew burzy, i jakimże sposobem może być pomocna, kiedy żołądek rozjątrza, i zamieszanie w nim czyni, z przelzkodą wielką strawności.

Czas używania mineralnych wód, powinien być ciepły i suchy, to jest: w Miesiącach Czerwcu Lipcu, czasem i Sierpniu. — Wody mineralne że zawdy w górach się tylko znajdują, a góry długo w sobie zimna utrzymują mokre, ztąd dla pacjentów, agitacyi w czasie picia wod, suchey i ciepley potrzebujących, pora niezdatną stać się, do póki doliny nieobelchną, i góry się nieogrzeją. — Wody w czas na wiosnę, i późno w iesięń zażywane, procz wzwyż wzmiankowaney przelzkody, mają jeszcze i tę, że z zaskurną wodą z deszczow i ze śniegow przez ziemię do nich ściekającą, będąc pomieszzanemi, w skutkach swoich słabiej, i dopiero w ciepłych Miesiącach do siebie przychodzą. —

Naywłaściwyszym każdego napoju być ma przymiotem, lekkość, łagodność, i nie

i nie rozjątrzanie wnętrza, ale iako nos przez przywykuienie do szkodliwego rozjątrzania go, tabaki zażywaniem, staie się rozrzuwnionym, tak też niektórym, mieszanie wina w wody mineralne, szkodliwe burzenie w żołądku, staie się oswoionym.

Na womity zażywać należy z rana i na czczo, można z tym wszystkim, i po południu, lub wieczor zażywać, gdy się bardzo na womity zabiera, lub okoliczność choroby, bądź to z pełności, bądź z inſzey przyczyny pochodząca, prędkiego wyciąga ratunku.

Woda na womity opisana na karacie Nro 154. ieſt bardzo lekka i beſpieczna, ſtrzegąc się iednak by jey nie nadto, i nie nagle zażywać, bo takowa śmiałość, niebeſpieczeńſtwem, lub długą chorobą karana bywa.

Po zażytey tedy iedney łyżce tey wody, pół kwadransa wytrzymać należy, gdy nie naſtępuią womity, zażyć drugą, a po kilku minutach, gdy się ieſzcze nie zanosi na nie, zażyć i trzecią łyżkę, i już zaſtanowić się przynależy,



leży; aż raz zwomitujesz, a odtąd już tylko letnią wodę filiżanką popijać należy, jeżelibyś zaś tylko tę samą wodę zwomitował, lub bardzo słaby womit miał, możesz jeszcze jedną łyżkę tej mody zażyć; filni zaś a młodzi ludzie, mogą za pierwszą dwie łyżki zażyć, a dalej według potrzeby postępować.

Trafia się czasami; że lekarstwō na womity zadane w niektórych konstytucjach, do womit trudnych, tylko w zółtku wzburzenie, nudność, i odrzucanie sprawuje; w takowym razie napiwszy się ciepłego mleka, ze dwie godziny poczekać, i znowu jedną część laxującego wody, z dwiema częściami mleka ciepłego zmieszawszy, lub zamast mleka; można z herbatą zażyć.

Dzieciom i starym; dawszy na womity, jako też i tym co z ciężkością womitują; podwiązać żywoty należy; dla zapobieżenia jakowemu ptzypadkowi.

Mają niektorzy zwyczaj, że po zażytych lekarstwie na womity; popijaia wielą herbaty; ale tą wielością napoju;

osłabiają moc działającą, że zamiast wómitow, wzdęcie tylko żywota, lub bardzo niedostateczny womit nastąpi.

Kto z obrzydliwości lub z boiaźni, mało zażyje na womity, nastąpią tylko na siłach człowieka osłabiające wzruszenia, nudności, i odrzucania się.

Kto się przesadzi lekarstwem, lub zbyt mocnego zażyje, uśmierzy jego gwałtowności mleko zażyte i inne wzwyz opisanę lekarstwa wstrzymujące.

W febrze kto zażywać chce na womity, niechayże na dwie lub na trzy godziny wprzod przed paroxyzmem zażywa.

Kto bierze na laxans od Zydow, Szerletanow, i Oleykarzow, albo też mniej douczonych lekarzow, lub cyrulikow, niechay tylko przez połowę zażyje, i jeżeli po wyisciu dwóch lub trzech godzin nie ruszy go, to można będzie i resztę zażyć,

Bywają także lekarstwa na porcye podzielone, z ktorych jedna po drugiey w prze-

w przeciagu małego czasu zażywana być ma, poznawszy że już zaczynaia skutkować, wstrzymać się od reszty, lub połowę tylko porcyi zażyć, bo że nasze natury różnych temperamentow znajduia się. różnych też miar przeto, w porcyach należy dochodzić.

Opacznie i o tym sądzą niektorzy, że po zażytych lekarstwie na laxans, wiele popić należy, zdać się to może na ten czas, gdy zbyt ostre kto Pigułki, lub zbyt co mocnego zażyje, ale na powolne i niewinne lekarstwo, to popianie szkodliwym się stanie. bo siłę jego osłabi, rozwolniwszy go zbyt.

Kto zaś chce popić czego po zażytych lekarstwie, może soku gotowanego ze śliwek, filiżanek ze dwie, lub wody szklankę, w ktorej winny kamień rozpuszczonym był, wypić. Kogo stać na to: nie zawadzi czarney kawy filiżankę po zażytych lekarstwie wypić. Lekarstwo jeżeli w żołądku iakowe morzyisko i gryzienie sprawia, napić się na niego ciepłego mleka. Ktorych zaś lekarstwo dopiero ruszać zaczyna gdy sobie podiedzą, takowi wiedząc to do siebie, mogą zaraz



po zażytych lekarstwie, kłiykiem goto-
wanym popić.

Nakoniec: kto czuie iakowy wstret
lub obrzydliwość do lekarstw, ma się na
iedno rezolwować, albo zażywaiąc one
ozdrowieć prędko, albo w bólach łoż-
kiem się bawiać, po upłynioney już
przyzwoitey czasu porze, w oświadcze-
niach chęci do przyjmowania onychże
umierać.

K O N I Ę C.



BIBLIOTE. UNIV.



gots-

wstret
się na
c one
h łoz-
ry iuz
adcze.
nychze

